Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 24 strony.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 220. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 23 września 1928 r. | Rok XXII.

Taktyka opozycji.

II.

Cała Europa przeżywa t. zw. kryzys parlamentaryzmu. Radzą nad tem czynniki polityczne poszczególnych państw, radzi Unja Międzyparlamentarna, radzą zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy utrzymania parlamentaryzmu w dotychczasowej jego formie.

Polska z natury rzeczy wymaga szczególnie sprężystego aparatu państwowego. Dzięki temu wzmocnienie władzy wykonawczej nastąpiło niejako przed wprowadzeniem zasadniczych zmian konstytucyjnych, któreby pozwoliły w drodze parlamentarnej władzę tę organizować.

Fakt ten przeraził te partje polityczne, które do 1926 r. powoływały rządy w Polsce w drodze przetargów.

Nie bacząc na to, rząd obecny ujął ster władzy w mocne i czyste ręce i kraj ku lepszej przyszłości prowadzi.

Nie będąc w stanie przeciwstawić twórczej pracy rządu, własnej pracy twórczej, partje polityczne podniosły krzyk, sprawiając wrażenie, że w kraju zapanował jakiś wróg wewnętrzny, przed którym należy omal że bronić Ojczyzny. Jasną jest rzeczą, że gdyby stronnictwa polityczne, które tracą stopniowo zaufanie społeczeństwa, gwałtu tego nie podniosły, a rząd obchodziłby się bez nich, doszliby wszyscy do przekonania, że są one niepotrzebne. I to jest moment decydujący, który sprawił, że t. zw. opozycja, z prawej czy z lewej strony, wali taranem w twierdzę rządowa, nawet wówczas, gdy niema po temu rzeczowych powodów.

Minęło dwa i pół roku i samo życie sprawiło, że partyjnictwo, którego cały kraj miał już powyżej uszu, zaczęło żyć jedynie negacją (przeczeniem). Wszystko, co robi rząd, jest złe — zaś z braku lepszego programu opozycja z chorobliwym uporem obstaje przy powrocie do anarchji przedmajowej. W ten sposób doszły partje polityczne do kompletnego bezwładu. Jedynym bodajże przejawem życia ich jest okrzyk: „precz"...

To przysłowiowe „preczowanie" doprowadziło do tego, że stronnictwa sejmowe tracą zwolenników wśród własnych nawet członków. Chcieliby sparaliżować potężny ruch, w jakim znajduje się rząd, lecz, pogrążeni w bezwładzie, zdobywają się zaledwie na mizerne, demagogiczne i aż nadto przejrzyste okrzyki, tracące w oczach rozsądnej części społeczeństwa treść.

W tej chwili zahuczało znowu w kotłach partyjnych. Dawniej sami obiecywali wyborcom, że Konstytucja będzie naprawiona, że naprawiona być musi. Obiecywali jednak dotąd, dopóki nie zjawił się ktoś, kto do naprawy tej realnie przystąpił.

Jeszcze niema projektu zmian Konstytucji, jeszcze Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, który projekt ten opracowywuje, nie poczynił żadnych w tym kierunku enuncjacyj, a już zwalcza się jakieś nieistniejące projekty pod pozorem już to obrony parlamentaryzmu i demokracji, już to narodowego charakteru Państwa. Śmiertelni wrogowie podają sobie ręce do zgody, gdy chodzi o walkę z rządem, poto tylko, by w razie zwycięstwa znowu drzeć z sobą koty, staczając Państwo w przepaść.

Tak wygląda „realna" praca opozycji. Nic twórczego. Nic pożytecznego. Walka... bodaj z niewiadomą. Byle tylko pokazać, że żyją, byle tylko trzymać społeczeństwo w napięciu przez dyskredytowanie najszlachetniejszych choćby poczynań tych wszystkich, którzy wraz z rządem zdecydowanie poszli w kierunku naprawy stosunków w Polsce.

Na chwilę partje się ożywiły, by pogrążyć się znowu w charakterystycznym dla naszych stosunków bezwładzie, który je musi doprowadzić do ostatecznego rozkładu, a co za tem idzie, kardynalnej zmiany taktyki tych przynajmniej stronnictw, w których programie nie leży walka z państwowością polską.

Rząd pragnie współpracować z Sejmem.

Daszyński naradza się z przywódcami klubów.

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.) Marsz. Sejmu Daszyński zaprosił na dzień 1 października **przewodniczących klubów sejmowych na zebranie** celem zorjentowania się w programie pracy nadchodzącej sesji budżetowej. W kołach zbliżonych do marsz. Daszyńskiego utrzymują, że pragnie on przy tej sposobności zbadać możliwość **utworzenia stałej większości,** ewtl. takiej większości, któraby najważniejsze zadania parlamentu załatwiała. Marsz. Daszyński zaproszenie swe wystosował po ostatniej rozmowie z premjerem Bartlem, co tłumaczą w ten sposób, że rząd widocznie objawia chęć ściślejszej współpracy z Sejmem.

Dalsze zmiany w rządzie.

Sławek w miejsce Bartla. — Zaleski do Londynu? Radziwiłł ministrem spraw zagranicznych?

Praga, 22. 9. (Tel. wł.) „Prager Presse" podaje sensacyjne pogłoski z Warszawy o **dalszych zmianach w rządzie polskim w najbliższym czasie.** Premjer Bartel ze względu na zdrowie miałby złożyć swój urząd i zatrzymać tylko mandat poselski. Jako następcę jego wymienia się znanego polityka Bebe płk. Sławka. Drugim kandydatem na premjera miałby być min. oświaty p. Świtalski, serdeczny przyjaciel Piłsudskiego. Jak słychać dalej, to min. Zaleski pójdzie jako poseł do Londynu, gdyż tamtejsze poselstwo chce się podnieść do ambasady. Miejsce p. Zaleskiego miałby zająć ks. Radziwiłł czy też poseł w Rzymie p. Knoll, a może poseł w Moskwie p. Patek. Ustąpić ma też minister poczt i telegrafów p. Miedziński.

* * *

Ciekawe, że prasa zagraniczna podaje takie informacje, gdy w kraju nikt nic nie wie.

Niemcy utrudniają obrady rozbrojeniowe w Genewie.

Genewa, 22. 9. (Tel. wł.) Bardzo ciekawe było wczorajsze posiedzenie **w trzeciej komisji Ligi Narodów.** Delegat niemiecki Bernsdorff zgłosił propozycję ponownego odesłania sprawy rozbrojenia do komisji redakcyjnej. Oponowali przeciw temu najenergiczniej **delegaci Polski i Anglji.** Długa i chaotyczna dyskusja doprowadziła z konieczności do przekazania jednak sprawy komisji redakcyjnej.

System przeszkadzania pracom komisji trwa w dalszym ciągu. Główny spór toczy się o oznaczenie daty zwołania rozbrojeniowej komisji przygotowawczej, przyczem Niemcy chcą terminu jak najbliższego i jak najbardziej określonego, rozumując, że im prędzej zwoła się konferencję, tem łatwiej się ona skompromituje.

* * *

Niemcy jak wiadomo twierdzą ciągle, że już są rozbrojone, że więc za niemi muszą pójść inne państwa. Kadry Reichswehry, policji zielonej, związki wojskowe, budowa pancerników zadają im oczywiście kłam.

Dwa obozy socjalistów.

Nieomal doszło do bojki.

Warszawa, 22. 9. (tel. wł.) Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie **Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS.,** które wywołało duże zainteresowanie ze względu na coraz bardziej zaostrzające się **tarcie w tem stronnictwie pomiędzy zwolennikami a przeciwnikami obecnego rządu.** Tarcia te ujawniły się szczególnie jaskrawo onegdaj, gdy część bojówki P. P. S. pozostająca pod rozkazami „piłsudczyka" **Jaworowskiego,** uniemożliwiła burzliwemi okrzykami odczyt „opozycjonisty" posła **Żuławskiego.** W związku z tem krążą pogłoski, jakoby poseł Jaworowski został zawieszony w prawach członka partji. Jednakowoż do tego nie doszło, gdyż zatarg na razie został załatwiony ugodowo i centralny komitet wykonawczy polecił tylko egzekutywie warszawskiego okręgowego komitetu robotniczego przeprowadzić w sprawie zajścia ścisłe dochodzenie.

Główna Komisja Wyborcza do Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu przypomina Sz. Panom Wyborcom, że **listy wyborcze** wyłożone zostały do publicznego wglądu w lokalach Miejscowych Komisji Wyborczych.

Uprawnieni do głosowania Wyborcy mogą przeglądać listy wyborcze oraz wnosić ewentualne reklamacje do **dnia 8. października b. r.**

Wybory do Izby Przemysłowo-Handlowej odbędzie się w niedzielę, 4. listopada br. w godzinach od 9-ej do 20-ej.

Obwieszczenie, dotyczące podziału obwodu Izby na 16 okręgów wyborczych oraz w sprawie wyłożenia list wyborczych, następnie obwieszczenie, zawierające wyciąg z Regulaminu Wyborczego zostało opublikowane w prasie i rozplakatowane.

PP. Wyborcy, chcący zapoznać się z tym Regulaminem Wyborczym, zechcą dokładnie przejrzeć obwieszczenie, które w przeważnej części wywieszone zostały w budynkach Starostw, Magistratów i Wójtostw, oraz w lokalach Miejscowych Komisyj Wyborczych.

Przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej Komisarz Wyborczy
(—) inż. St. Celichowski.

Uchwały Rady Ministrów.

Wojewody pomorskiego jeszcze nie zamianowano.

Warszawa, 22. 9. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, które trwało przeszło trzy godziny, gdyż na porządku obrad było 29 spraw. M. i. na wniosek premjera Bartla uchwalono utworzyć w poszczególnych ministerstwach **referaty sprawozdawcze,** których zadaniem będzie opracowanie kwartalnych przeglądów działalności danego resortu a także prowadzenie sprawozdań z bieżących prac ministerstw, tak, aby mogły one udzielić każdej chwili szefowi rządu informacyj o swej działalności.

Załatwiono również szereg spraw z zakresu stosunków międzynarodowych a ponadto uchwalono wprowadzić **medal dla uczestników wypadków wojennych za czas 1918/21.**

W zakresie spraw personalnych uchwalono nominację inż. Mokrzyckiego na wiceprezesa PKO, radcy prawnego Lesisza na naczelnika wydziału w ministerstwie rolnictwa, prof. Śledzińskiego na profesora nadzwyczajnego, a senatora Moca na prof. honorowego Uniwersytetu Wileńskiego. **Nominacja wojewody pomorskiego wbrew zapowiedzi nie została załatwiona.**

6 robotników przejechanych przez pociąg.

Warszawa, 22. 9. (tel. wł.) Na linji kolejowej Wołkowysk-Zelwa pociąg najechał na drezynę, którą jechało 25 robotników. 6 z nich poniosło śmierć na miejscu, a kilku zostało przewiezionych do szpitala.

W Kownie organizują bandytów.

Kowno, 21. 9. (tel. wł.) W Kownie zawiązała się nowa organizacja terorystyczna, która urządziła już kilka napadów bandyckich na przeciwników politycznych.

Pomorska Wystawa
Ogrodniczo-Przemysłowa
w Toruniu 20294
od 28 lipca — 4 października 1928 r.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Sprawa Nadrenji. Mowa Hindenburga w Opolu. — Venizelos w drodze do Rzymu i Paryża. — Wybory w Szwecji.

Atak niemiecki na Francję w sprawie **opróżnienia Nadrenji** w podarku za Locarno, pakt Kelloga i powrót do rządów w Niemczech republikańskiej koalicji z Hermannem Muellerem na czele został wstrzymany.

Aby zrozumieć **zręczność dyplomacji francuskiej** należy zajrzeć choćby do książki głośnego dziennikarza Dillona (Konferencja Pokojowa), w której już 1920 r. idąc za głosem opinji anglosaskiej zarzucał Francji, że cały Traktat Wersalski jest pisany z myślą **o bezpieczeństwie Francji**. Zważmy, że Polska gorszych doznała krzywd od Prusaków, bo zupełnego zniweczenia swej niepodległości, a jednak Dmowski w 1918 r. nie tylko nie żądał aneksji Szczecina, Frankfurtu i Wrocławia, nie tylko nie myślał o posłaniu polskich garnizonów do miast pruskich, lecz całkiem przeciwnie nałożyć kazał Niemcom jako warunek rozejmu **okupowanie ziem polskich** aż do czasu, gdy zjawi się wojsko polskie, zapewne tak zwana później armja Hallera.

Dziś patrząc z odległości lat 10-ciu widzimy jak doskonale Francuzi z Clemenceau na czele znali duszę Prusaków, nawet tych republikanów i socjalistów jak Hermann Mueller.

Gdyby w szkołach europejskich zbiory traktatów politycznych omawiano tak szeroko, jak się omawia literaturę piękną, łatwiej byłoby o porozumienie. Ale niestety w tej dziedzinie nawet warstwy akademickie w całej Europie zdradzają zupełną nieznajomość. Tragedją Niemiec jest fakt, że wobec ignorencji politycznej nawet najbardziej oświeconej warstwy narodu grupy zainteresowane w zbrodniach rządów cesarskich, a więc junkrzy i wielki przemysł, mają ułatwioną pracę około utrzymywania swych wpływów przy pomocy zręcznie **zorganizowanego kłamstwa**.

Większość Niemców zupełnie niewtajemniczona jest w zbrodnie, popełnione przez wodzów i polityków Wilhelmowskich. Nie dość było klęski w 1918, aby ocucić opinję. I w tem właśnie tkwi niebezpieczeństwo ze strony Niemiec.

Ignorancja opinji co do polityki zagranicznej u innych narodów stosunkowo może nie jest tak wielka, ale ufność wobec swych rządów jest we Francji czy Anglji więcej usprawiedliwiona, bo do Anglji czy Francji nie żywi się tak powszechnej nieufności, jak do Niemiec.

Dowodem tego jest fakt, że dziś **okupacja Nadrenji** nie wywołuje nawet w Anglji czy w Ameryce „gęsiej skórki" jak w 1920 r. Całkiem przeciwnie **Anglja w 1928 r. zaproponowała Francji, aby angielskie wojska okupacyjne w Nadrenji pod naczelnem dowództwem generała francuskiego odbyły wspólne manewry na terenie okupowanych Niemiec. Manewry te jako zadanie miały odparcie najazdu Reichswehry na armję okupacyjną.**

Takie są dziś nastroje we Francji i w Anglji wobec Niemiec.

Tymczasem Berlin stwarza dla **ogłupionego narodu** niemieckiego **sztuczny cel**, wyolbrzymiając **spory z Polską** celem odwrócenia uwagi od głównej akcji we Francji w Anglji, gdzie Niemcy przegrywają. Taktyka obecnych rządów niemieckich jest wzorowana na posunięciach **Ludendorffa**, który olśniewał piwoszy zwycięstwami w Rumunji, Palestynie, Serbji, Finlandji, aby zasłonić **niepowodzenie na froncie francuskim.**

Losy Niemiec powojennych również zależne są tylko od **uczciwej gry z Francją.**

Polska dla światłego polityka niemieckiego nie może przedstawiać żadnego interesu. Tęsknią do posad i dodatków (Ostmarkenzulage) liczne tysiące byłych „beamtrów", sianie nienawiści do Polski jest takiem zajęciem płatnem dla licznych dziennikarzy niemieckich jak hodowla bakterji cholery w laboratorjach, ale **Drang nach Osten** całego narodu nie istnieje, raczej występuje ucieczka ze wschodu na zachód.

Z uczuciem, w którem mieszają się **litość z pogardą**, patrzymy jak blisko 70 miljonów Niemców daje się otumanić zorganizowanemu kłamstwu w rękach junkrów i przemysłu wojennego. Obowiązek nakazuje nam **nie stać na uboczu, ale żądać udziału Polski w konferencji, dotyczącej okupacji Nadrenji**, bo sprawa ta tyczy bezpieczeństwa ludzkości.

W świetle tych uwag jak mały wydaje się Hindenburg ze swemi uwagami o Śląsku, wypowiedzianemi w Opolu. Wielki wódz jakże znów okazuje się małym politykiem.

Na większą uwagę zasługuje **Venizelos**, który ledwo podniósłszy się z gorączki Dengue, już ruszył do Rzymu i Paryża, a wracać będzie przez Serbję. Wielki mąż stanu zapewne dąży do zabezpieczenia Bałkanu przed rywalizacją oraz intrygami mocarstw.

W Szwecji odbyły się wybory w ubiegłym tygodniu. Zmiany linji politycznej tego kraju nie będzie.

A. P. B.

Dzieło zjednoczenia Chin postępuje naprzód.

Szanghaj, 22. 9. (tel. wł.) Walki na granicy mandżurskiej ustały. Wojska Szanghaju, które walczyły przeciw narodowemu rządowi nankińskiemu, zaczęły rokowania. Wskutek tej klęski wzmocniło się stanowisko t. zw. młodej partji w Mukdenie i ruch narodowy, dążący do zjednoczenia całych Chin, rozszerza się już poza wielki mur.

Rząd nankiński przekształca się i będzie się składał z 5 rad dla administracji, ustawodawstwa, kontroli, egzaminów i wymiaru sprawiedliwości. Rady te stworzą komitet rządowy. Na jego czele jest Tszian-Kaj-Szek.

Kronika telegraficzna.

Paryż, 22. 9. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem min. Zaleski opuścił Paryż. Przyjazd jego do Warszawy spodziewany jest w niedzielę o 9 rano.

Genewa, 22. 9. (Tel. wł.) Na poufnem posiedzeniu Rady Ligi Narodów rozważana była sprawa ilości sesyj w ciągu roku. Na razie odłożono rozstrzygnięcie do przyszłego posiedzenia, z czego wynika, że **sesja grudniowa odbędzie się w terminie zapowiedzianym.**

Kowno, (AW.) Rząd litewski zlikwidował ostatnią pozostałość Sejmu — kancelarję sejmową. Jak wiadomo, w swoim czasie gabinet ministrów uchwalił wszystkich urzędników w swej kancelarji przenieść do ministerstwa sprawiedliwości, sejmową zaś kancelarję zamknąć. Wobec braku odpowiednich miejsc kancelarja wegetowała bezczynnie i dopiero teraz zlikwidowano ostatnie wspomnienie Sejmu.

Kowno, 22. 9. (Tel. wł.) W dziennikach litewskich ogłoszono dekret prezydenta Smetony o utworzeniu Rady stanu. Zadaniem Rady stanu będzie opracowywanie projektów ustaw oraz uzupełnianie i uzgodnienie istniejących ustaw jak również rozważanie projektów ustaw wniesionych przez radę ministrów do ciał ustawodawczych. Jednem słowem — Rada stanu ma zastąpić parlament. Członkowie jej będą mianowani przez prezydenta Smetonę.

Genewa, 22. 9. (tel. wł.) Rada Ligi Narodów mianowała wczoraj po południu na poufnem posiedzeniu dyplomatę włoskiego **hr. Gravinę** następcą van Hamela na stanowisko komisarza Ligi Narodów w Gdańsku.

Berlin, 22. 9. (tel. wł.) Jeden z dzienników demokratycznych twierdzi, że obsadzenie ambasady niemieckiej w Moskwie nastąpi dopiero po powrocie min. Stresemanna do Berlina.

Kto wygrał na loterji?

W czternastym dniu ciągnienia 5 klasy 17 polskiej państwowej loterji klasowej główniejsze wygrane padły na numery następujące:

300 000 zł. nr. 52610.

75 000 zł. nr. 145554.

50 000 zł. nr. 50579.

Po **10 000 zł.** nr. 12634 101476 105008 138049.

Po **5 000 zł.** nr. 22718 82975 93788 138938

Po **3 000 zł.** nr. 35082 52808 59414 69351 71511 97996 106377 139761.

Po **2 000 zł.** nr. 11444 20766 30133 42118 48743 70123 77097 78686 86573 97474 101771 113596 114355 127655.

Po **1 000 zł.** nr. 5703 7639 31111 33649 41034 54403 62920 74410 78958 86885 86965 91213 96634 104646 112291 112500 122748 132755 134509 141297.

18. Państw. Loterja Klasowa

Główna wygrana 750 000 zł oraz dalsze wygrane po 400 tys. zł, 350 tys. zł, 150 tys. zł, 100 tys. zł, 80 tys. zł, 75 tys. zł, itd.

Cena losu I kl.: 1/1 40 zł, 1/2 20 zł, 1/4 10 zł.

Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

M. REJEWSKA, Bydgoszcz

ulica Dworcowa 17 Telefon nr. 27

Konto P. K. O. Poznań 207 963. (24292

Po **600 zł.** nr. 6868 25946 31467 51940 57590 64300 64341 71414 73942 80120 86413 90465 94491 94658 96287 96579 111194 116205 117149 130082 131933 140994 141074 151376 153657.

Po **500 zł.** nr. 2 171 1821 2439 3145 4337 4900 5761 5720 6652 8689 8964 10091 11094 12555 12869 14391 15587 15951 16417 16776 16817 18595 20283 21730 22764 25842 26099 27964 29393 29334 30927 34305 35497 35420 36969 39756 41844 44407 48168 48684 52182 52470 52799 52815 53081 53118 53346 53682 54579 54866 55727 55890 58127 58937 59537 60930 61008 61336 63508 64697 65057 65251 65509 66521 66918 71627 71814 72847 74813 76352 76525 76897 80750 82369 82816 83502 84298 84780 87311 88754 90596 91557 92244 92547 94654 95183 96042 96254 98701 99088 100357 101999 102665 103128 105579 106006 106798 107444 108081 109689 109762 110151 110815 113462 113593 113837 117744 118652 119045 119497 120808 121425 126586 131268 133046 133373 133569 133999 134296 135107 135200 135202 135484 137539 137816 139163 139785 140771 141450 142820 143458 146994 147559 148090 148481 149889 151817 152391 153869 154289 154345.

Niewielka ilość
losów V-tej klasy 17 Loterji Państw.
jest jeszcze do nabycia w najszczęśliwszej Kolekturze
EDWARD CHAMSKI
BYDGOSZCZ, ul. Pomorska nr. 1, telefon 39.

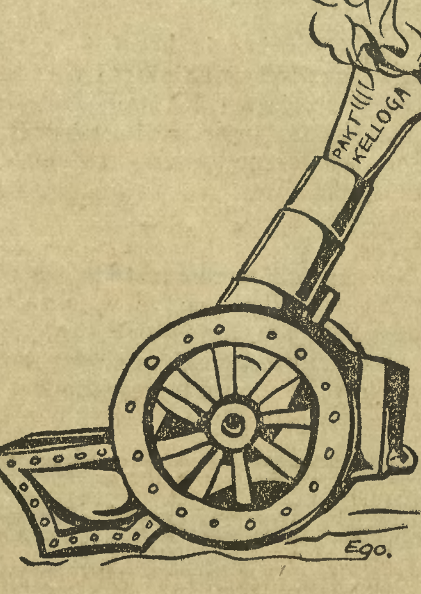
Cena ćwiartki losu tylko 50 złotych.

Zamiejscowym losy wysyła się odwrotnie po wpłaceniu należności na konto czekowe P. K. O. 209.007.

O plebiscyt w sprawie pancerników w Niemczech.

Berlin, 22. 9. (AW). Minister spraw wewnętrznych zdecydował zgodnie z konstytucją przyjąć do wiadomości prośbę podpisaną przez 15 tys. członków partji komunistycznej, mającą na celu **zorganizowanie plebiscytu w sprawie budowy okrętów pancernych w Niemczech.** Według odpowiedniej ustawy, aby projekt ten mógł być poddany pod głosowanie powszechne musi on być poparty przez **podpisy 4½ miljona wyborców.** W związku z tem od 3 do 15 października będą przygotowane odpowiednie listy, na których każdy z popierających wniosek będzie mógł złożyć swój podpis.

„Pakt Kelloga jak pochodnia przyświeca światu"...



A oto świecznik do tej pochodni!

Stinnesa wypuszczono za miljon marek.

Berlin, 22. 9. (tel. wł.) Znany aferzysta pożyczkowy Hugo Stinnes młodszy został wczoraj zwolniony z więzienia śledczego za kaucją 1 miljona marek. Małych złodziei się wiesza, wielkich puszcza się za kaucją.

Pruski książę kapelmistrzem

Książę Joachim Albrecht Pruski, ongiś właściciel rozległych dóbr na Śląsku, występuje obecnie jako kapelmistrz i kompozytor odbywając tournee w Stanach Zjednoczonych, dokąd zaangażowała go pewna berlińska agencja koncertowa.

Wielki proces komunistyczny w Poznaniu.

W sądzie okręgowym w Poznaniu odbędzie się w dniu 28. bm. wielki proces komunistyczny. Akt oskarżenia skierowany jest przeciw nauczycielce szkoły ludowej Bielkiewiczowej, uczniowi szkoły zdobniczej Hejmanowi, studentowi medycyny Tomaszewskiemu, oraz Zofji Bienkiewiczównie. Proces budzi ogólne zainteresowanie.

Wybitny protestant za kandydaturą Smitha i przeciw agitacji antykatolickiej w Ameryce.

Nowy Jork, 22. 9. (tel. wł.) Wobec coraz to zjadliwszej podziemnej agitacji przeciw kandydatowi na prezydenta Stanów Zjednoczonych gubernatorowi Smithowi ze względu na jego przynależność do kościoła katolickiego, **były republikanin senator Hansbrugh** ogłosił list otwarty do Herberta Hoovera i zawiadomił go, że głosować będzie pierwszy raz w życiu, na kandydata demokratycznego (Smitha) i wzywa Hoovera **aby publicznie oświadczył się przeciw agitacji opartej na uprzedzeniach religijnych.**

W liście swym Hansbrugh pisze m. in.: W republikańskich swoich poglądach zostałem dotknięty do żywego, gdy danem mi było stwierdzić, że w agitacji przeciw Smithowi mówi się, iż głos oddany na niego, byłby oddany na papieża. Agitatorzy twierdzą, że demokratom chodzi w kampanji obecnej o zdobycie Stanów Zjednoczonych dla Watykanu. Jakaż będzie ta przyszła Ameryka w ten sposób rozdzielona przez **walki religijne**, nie różniące się ciemnotą od walk religijnych średniowiecza! Niewątpliwie niemiła jest pomoc udzielona Panu takiemi metodami, jednakże **korzysta Pan z niej w milczeniu.** Jako patrjotyczny Amerykanin proszę, abyś przerwał swe milczenie.

Zaznaczyć wypada, że senator Hansbrugh jest **protestantem.**

Szlakiem polskich wychodźców.

Kolonizacja polska w Brazylji.

Polskie osadnictwo w Brazylji datuje się od roku 1869, kiedy to na skutek starań p. **E. Soporskiego**, przybyli pierwsi polscy **koloniści z Górnego Śląska.**

Przybyli razem z masowo podówczas **emigrującymi Niemcami** i rząd brazylijski osiedlił ich w okolicach Blumenau w stanie Santa Catharina. P. Soporski, który poprzednio starał się o tereny kolonizacyjne w stanie Parana, wyprowadził Polaków z nadanych im w Blumenau kolonji i pieszo poprzez góry i dziewicze lasy przeprowadził 36 rodzin do Parany, gdzie w pobliżu Kurytyby, będącą podówczas małą osadą, otrzymali loty (działki) lasów i założyli w 1871 roku pierwsze kolonje polskie.

Do roku 1876-go osiedliło się w municypjum Kurytyby 4181 Polaków, dalsza fala płynęła w okolice: Ponta Grossa, Rio Negro, Castro, Palmeira itd.

W latach 1890—1895, **okres gorączkowej i sztucznej emigracji**, opisanej przez Dygasińskiego w „Na złamanie karku" i przez Konopnicką, przybyło do Parany około 12 000 emigrantów z Polski, osiedlonych w okolicach Palmeira, Ponta Grossa, Uniao da Victoria itd.

Znacznie więcej Polaków przybyło w swym czasie do stanów Rio Grande do Sul i Santa Catharina.

Trudno sobie dziś wyobrazić, w jak strasznych warunkach znaleźli się nasi pierwsi wychodźcy na ziemi brazylijskiej.

Po długiej, męczącej podróży morskiej, **odbytej na koszt rządu brazylijskiego**, po jeszcze dłuższem oczekiwaniu w ciasnych, niehigjenicznych barakach, w brudzie, upale, bez pomocy sanitarnej, karmieni czarną fasolą i suszonem twardem mięsem oczekiwali na przydział lotów (działek). Transport na kolonje, z braku dróg, odbywał się pieszo lub mułami, przedzierano się ścieżkami wyciętemi w lesie dźwigając na barkach tobołki z całą swoją chudobą.

Przydzielone loty (działki ziemi) składały się z dziewiczych, nieprzebytych lasów, splątanych zarostami, ljanami, trzciną itp. tworząc zwarty gąszcz, przez który jednego kroku zrobić nie można i drogę trzeba torować fojsą i siekierą.

Do terenu przeznaczonego przez rząd na kolonizację wycinano w lesie ścieżkę, w pośrodku terenu wykarczowano plac, zakładając t. zw. „sede". W sedzie wybudowano parę bud dla zarządu kolonji, na vendę (sklep) i baraki dla emigrantów. Od sedy wycinano we wszystkich kierunkach ścieżki i odmierzano loty; każdy lot miał 250 mtr. frontu przy ścieżce i 1000 mtr. głębokości w las, wymierzone kierunki zorano linjami, na których tworzyły się kolonje, linje takie ciągną się nieraz po 30 i więcej klm.

Osadnik otrzymywał siekierę, fojsę i tacon (narzędzia do karczowania lasu) z czem się udawał na swoją działkę, przedzierając się przez las, obierał miejsce pod budowę domu, zazwyczaj w pobliżu wody, której tu jest obfitość wielka. Na tymczasowe schronienie przed deszczem i na noc, sklecił z takwy (trzciny) i paproci szałas i rozpoczął oczyszczanie gruntu pod budowę domu. Fojsa i taconem wycina podszycie leśne, krzewy, trzcinę i ljany, siekierą obala olbrzymów, starców puszczy, odkłada drzewo na budowę domu, z prostych, jak świeca pinjorów (sosny brazylijskiej) łupie deski i ciosa żerdzie i krokwie, resztę wyrębu, po przeschnięciu podpala. Po ustawieniu „rancho" (domku) **bez komina, bez sufitu i podłogi**, z tylu szparami w ścianach, ile desek, **o oknach bez szyb**, — zabiera się do przygotowania pola pod uprawę, zazwyczaj trochę dalej od domu, żeby inwentarz żywy, chodzący tu luzem, nie robił szkód w polu. I znowu świszczą siekiery i fojsy i słychać trzask walących się olbrzymów leśnych, padających pod ciosami silnych uderzeń obcego przybysza. Po przeschnięciu wyrębu, który trwa około dwóch miesięcy, przy dobrej pogodzie podpala się wszystko i na zgorzelisku, pokrytem popiołem i niedopałkami, do **ciepłej jeszcze ziemi sadzi się fasolę i kukurydzę.** Obok domku uprawia i ogradza się trzciną kawałek pola na ogród warzywny i owocowy.

Początkowy okres, do czasu pierwszych zbiorów, otrzymywali osadnicy zapomogi rządowe w postaci „Vali", za które w miejscowej vendzie na sedzie nabywali środki żywności. Niezależnie od pracy na swoim locie, **najmowali się koloniści do budowy dróg**, ażeby zdobyć trochę gotówki na potrzebne sprzęty domowe, inwentarz i odzienie, gdyż w pierwszych latach, prócz wyżywienia, kolonja nie daje żadnych dochodów.

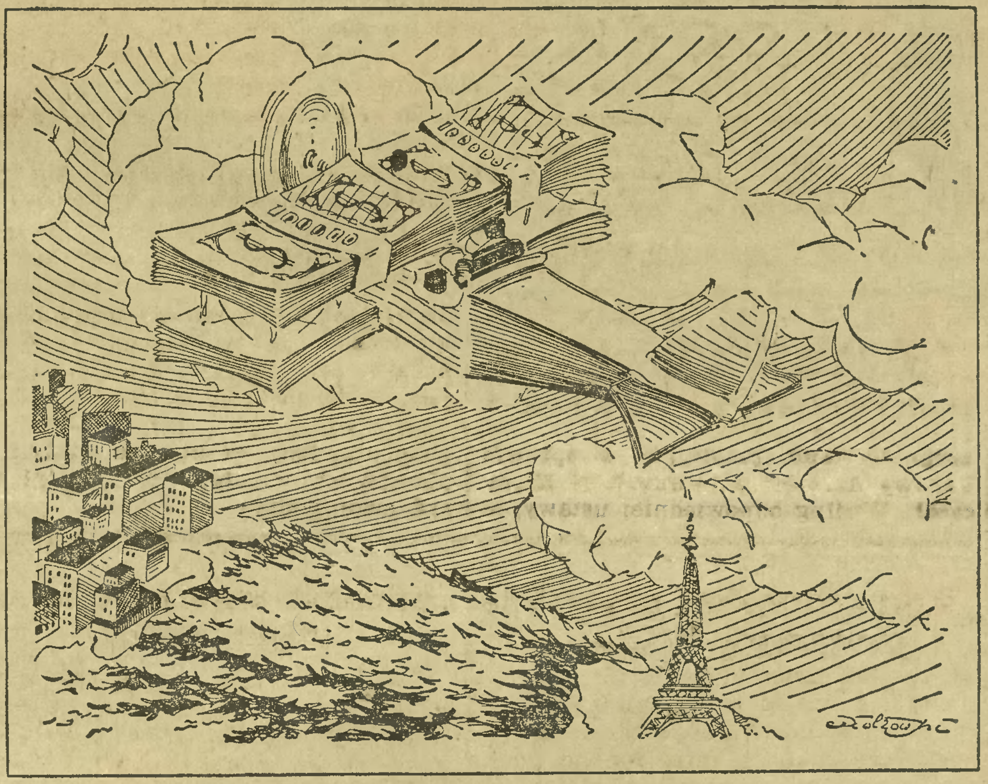
Po jakiem takiem zagospodarowaniu, zabierają się koloniści do hervy, która stanowi jedyny produkt wywożony z nowych kolonji i daje dobre zyski, innych produktów uprawianych na świeżo wypalonej rosie, jak fasola i kukurydza, a nawet zboża, z powodu braku dróg i dalekiej odległości od osiedli ludzkich, produkować i wywozić się nie opłacało.

Dopiero z czasem, gdy napływało coraz więcej kolonistów i okolica się trochę zaludniła, powstały drogi, a miejscami i kolej, produkcja wzrosła, wywóz się ożywił, ziemie podrożały i osadnicy poczęli dochodzić do dobrobytu i zamożności.

Dziś warunki się zmieniły, ci biedacy, których głód ziemi wypędził z kraju na długę poniewierkę, udrękę i ciężkie przejście do egzotycznych tajemniczych podzwrotnikowych lasów Brazylji swoją wytrwałością, pracą, uporem i wysiłkiem podochodzili do zamożności i **wielu z tych pionierów posiada dziś większe majątki niż ich dziedzice, u których pracowali w kraju.** Własny automobil osobowy i ciężarowy u niektórych naszych kolonistów, to rzecz powszechną, a są i tacy, których na miljony oceniają, naturalnie, nie przyszło to samo, lecz zostało zdobyte ciężką i wytrwałą pracą i oszczędnością. Ci natomiast, którzy zaglądali do kieliszków i pracy niezbyt się imali, żyją nadal w swoch dziurawych ranchach i pędzą żywot godzien pożałowania.

Seja.

Zbiórka w Ameryce na nowy samolot dla Idzikowskiego i Kubali.



Widocznie tylko na takich skrzydłach można Ocean przelecieć.

Dr. Antoni Marczyński. 85

NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Więc co, w takim razie? Pozostanie wszystko jak dotychczas: dławiąca niepewność dla obojga, groza straszliwego niebezpieczeństwa nad jej ukochaną głową i krążące nieustannie widmo rozłąki nazawsze, a poza tem Mary nie przeżyje zawodu, nie wytrzyma dłużej w tych murach przeklętych, rozchoruje się, umrze, lub po raz trzeci targnie się na swoje życie. Tak mówiła zawsze, tak napisała w dzisiejszym liście. Z drugiej strony Jim, zawiedziony w nadziejach na otrzymanie owych dwunastu tysięcy, wywrze całą zemstę na niej, wiedząc, że w ten sposób w niego najboleśniej ugodzi. Pod nieobecność właścicieli „Dalekiego Wschodu" on jest panem życia i śmierci wszystkich uwięzionych tam niewolnic. Tak czy owak, z polecającym listem Roberta czy bez niego, może zmusić biedną Mary do wykonania każdego rozkazu, najbardziej nieprawdopodobnego, najwięcej łotrowskiego... Robert Wolfson westchnął, myślał jeszcze przez dłuższą chwilę, potem zaś niepewnym ruchem wyciągnął drżącą dłoń po pióro.

— Niema innego wyjścia, — szepnął, zabierając się do pisania.

Szło mu jak z kamienia. Prawie trzy kwadranse mozolił się nad skleceniem listu, który zakończył w ten sposób:

„Nie mam innego wyjścia, Najdroższa i dlatego chociaż wiem kim jest Jim, proszę Cię gorąco zaufaj mu i bądź mu posłuszną. Gdyby zawiódł nasze oczekiwania, ...ah, pióro mi z palców wypada na samą myśl o tem, gdyby tedy nas oszukał, będziesz krwawo pomszczona, to Ci uroczyście przysięgam, jak jemu otwarcie powiedziałem i zaprzysiągłem. Nie cofnę się przed zbrodnią morderstwa, bo gdybym Cię stracił, życie nie będzie dla mnie przedstawiać najmniejszej wartości... Ale nie bądźmy pesymistami. Całą nadzieję pokładam w bezgranicznej chciwości Jima. Przyrzekłem mu dobre wynagrodzenie, ażeby go tem więcej zachęcić dodam mu jeszcze z tysiąc dolarów. To poskutkuje, musi poskutkować. Musi. Pisuj często, Kochanie. Choć w krótkich słowach przedstaw mi jakie to są owe żądania, czy polecenia, które nie wiem z jakiego powodu wielką tajemnicością przede mną osłania. Gdybyś powzięła najlżejsze podejrzenie donieś mi bezzwłocznie, Najdroższa.

Cóż Ci jeszcze mam napisać w tym liście. Byłem dzisiaj ponownie w biurze Johna Ordęgi. Niestety niema żadnej wiadomości od obydwóch. John przysłał kierownikowi lakoniczną kartkę, że stan zdrowia Twego ojca jest wciąż jeszcze ciężki, choć niebezpieczeństwo minęło stanowczo. Drugi Twój brat, Andrew nie daje znaku życia. Zapewne wyjechał w głąb Chin. Przypuszczam jednak, że powróci do Shang-haju, bowiem skutkiem wojen domowych wszystkie konsulaty odwołują obywateli swoich państw z głębi kraju, polecając im zamieszkać w miastach na wybrzeżu dopóki burza nie przycichnie. Tak przynajmniej pisano w dziennikach. Dobrze się stało w każdym razie, że posłuchałem Twej rady i nie doniosłem nikomu z Twych najbliższych gdzie przebywasz. Twój ojciec uwierzył podobno że utonęłaś, a tak nieoczekiwana wiadomość mogłaby go zabić przy jego obecnym stanie zdrowia. Ale wierzę, że radosna nowina nie wyjdzie mu na złe i skoro tylko odzyskasz wolność napiszemy doń wspólnie. Przedwczesne zawiadomienie miałoby jeszcze i tę złą stronę, że zaalarmowanoby policję, któraby Cię napewno nie odnalazła, natomiast szajka Twoich prześladowców stałaby strasznej niewoli staną się tylko przywywiozłaby Cię gdzieś na drugi kraniec globu.

Muszę już skończyć. Pięć dni jeszcze, Mary Najdroższa i skończy się ta przeklęta, mordercza niepewność. Potem zacznie się dla nas nowe życie, inne, radosne, szczęśliwe, a dni straszej niewoli staną się tylko przykrem wspomnieniem, które zatrze się rychło. Żegnaj, Kochanie. Da Bóg, że za krótkich pięć dni będziesz wolna i padniesz w ramiona Twego Roberta, który Cię kocha więcej niż kochał matkę swą nieodżałowaną, niż kocha własną duszę..."

Z zalepionym starannie listem udał się Robert ponownie do mieszkania menagera klubu. Kiedy posłyszawszy głośne „Proszę" wszedł do pierwszego z brzegu pokoju, Jim zrobił minę wyraźnie rozczarowaną i zawiedzioną...

— Pan tutaj jeszcze? — powiedział zdziwiony.

— Przynoszę list, o którym...

— Ah, prawda! Dobrze. Wręczę go za dwie godziny adresatce. Tylko jak widzę, zapomniał go pan ofrankować — dodał ze znaczącym uśmiechem, obracając kopertę w palcach na wszystkie strony i otarł kilkakrotnie kciuk o wskazujący palec ruchem naśladującym liczenie pieniędzy... Otrzymawszy zwykły napiwek mruknął coś z humorem o podrożeniu taryfy i wyprosił gościa uprzejmie z pokoju, mówiąc, że oczekuje lada chwila wizyty interesanta, który swoje przybycie zapowiedział telefonicznie i jeszcze nie przyszedł.

— To zapewne ten — pomyślał młody Wolfson, kiedy w sieni budynku klubowego zoczył jakiegoś mężczyznę, wskakującego do windy. — Tak się spieszy, jakby nie chciał, żebym jego fizjognomję zobaczył — zauważył trafnie, bowiem tamten nie poprzestał na szybkiem zatrzaśnięciu liftu, ale nacisnął sobie kapelusz i odwrócił się tyłem do oszklonych drzwiczek, tak, że Robert mógł widzieć tylko jego plecy. — Ktoś z tej bandy, oczywiście, bo członek klubu nie zachowywałby się w taki sposób — mruknął jeszcze i nie przywiązując większej wagi do tego zdarzenia, ujął klamkę potężnej bramy.

Zaledwie stanął na chodniku, podszedł doń jakiś wysoki, chudy mężczyzna w rogowych, ciemnych okularach i nie rzekłszy słowa, wskazał trzymanym w dłoni papierosem na żarzący się czubek cygara, jakie Robert trzymał w zębach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z państwa „porządku i bojaźni Bożej".

Najnowsza sensacja Niemiec: miljonowe oszustwo.

(s) Niemcy mają nową wielką sensację: miljonowe oszustwo bieliźniane, popełnione przez niejakiego Guido Behrens. Cała sprawa nie byłaby się udała, gdyby nie bezprzykładny „spleen" (gwóźdź) Niemców na punkcie wojskowości i monarchizmu.

Guido Behrens był kupcem Niejednokrotnie już zapoznał się z więzieniem śledczem z powodu nieczystych sprawek, ostatnio jednak powiodło mu się nadzwyczajnie, ponieważ przyswoił sobie zasady Harry'ego Domeli, który swego czasu święcił triumfy jako „syn kronprinca". Guida Behrens nie sięgnął jednak tak wysoko, zadowalając się tytułem Flügeladjutanta Wilhelma II. Mimo zupełnie dyletanckiego przygotowania roli — m. in. kazał sobie wydrukować wizytówki z uwidocznionym tytułem „Oberleutnant d. Res. a. D.", który wcale nie istnieje — udało się Behrensowi osiągnąć zaufanie przemysłowców z Voigtlandu. Zasugerowały ich widocznie farby cesarskie umieszczone na biletach wizytowych pana porucznika rezerwy. Powierzyli mu towar wartości kilku miljonów marek. Bank Rzeszy zdyskontował mu w przeciągu zaledwie 300 dni przeszło 300 weksli na wysokie sumy. Coprawda dochodziły wierzycieli słuchy o sprzedaży za bezcen towarów zakredytowanych, jednakże właściciel oszukańczej firmy umiał zawsze obawy ich rozwiać hucznemi przyjęciami i słodkiemi słówkami.

Behrens „urzędował" w bardzo skromnem biurze w Berlinie. Gości atoli przyjmował w mieszkaniu swej „narzeczonej", z której uczynił jakąś... córkę bankiera. Ta dziewczyna, którą obwieszał fałszywemi perłami, jest najbardziej poszkodowaną, gdyż obecnie wydało się, że Behrens jest oddawna żonaty i ma synka.

Oszust zgłosił się sam w policji, gdy widział, że domek z kart przez niego wybudowany zaczyna się walić. I wobec sędziego śledczego „pan porucznik" nie stracił pewności siebie i występuje z ogromnym tupetem. Proces jego budzi zrozumiałe zainteresowanie. Niestety, obok kilku zbankrutowanych z jego winy fabrykantów, najbardziej ucierpiał ubogi lud voigtlandski wyrabiający bieliznę w domu.

Typ samozwańca jest dla psychologa zawsze bardzo ciekawy. Otóż i Behrens jest bez wątpienia psychopatą, jak nim jest również Harry Domela; proces jego będzie obfitował w bardzo ciekawe momenty.


STOCK COGNAC MEDICINAL
ulubiony napój smakoszy.
Żądać we wszystkich lokalach (25413) i składach.
Przedstawiciel na Poznańskie: Wł. Stachowski, ul. Fr. Ratajczaka 11a

Prusy wstrzymują rozwój Hamburga.

Port przestarzały.

120 miljonów mk. na rozbudowę.

Hamburg ma przestarzałe urządzenia portowe. Rozwój miasta hanzeatyckiego zahamowany jest przez Prusy, które nie mogąc wchłonąć tego miasta drogą gwałtu jak np. Frankfurt n. Menem niesłychanemi szykanami od lat dziesiątek praktykowanemi usiłują skłonić Hamburg do poddania się Berlinowi. Pruskie miasto Altona, gdzie obecny prezydent senatu gdańskiego dr. Sahm pilnował pruskich interesów na niekorzyść sąsiedniego Hamburga, odgrywał i odgrywa rolę żandarma pruskiego wobec Hamburga. Port hamburski Muehlwerder naprzeciw Altony nie mógł być rozbudowany ponieważ Prusy odmówiły **zezwolenia na połączenie kolejowe.** Hamburg od Prus nie może otrzymać praw, jakie **Polska** daje Niemcom przez tranzytową kolej do Prus Wschodnich.

Nie mogąc znaleźć sposobu innego na Prusy **Hamburg kosztem** 40 miljonów mk. **buduje tunel** pod odnogą Łaby. Ogółem senat hamburski zamierza wydać 120 miljonów mk. na rozbudowę portu. Suma ta byłaby znacznie mniejsza, gdyby **Prusacy nie hamowali rozwoju Hamburga.**

Wojna Prus z Hamburgiem powinna zwrócić uwagę polskiej dyplomacji. Berlin zdradza niepotrzebne zainteresowanie Gdańskiem, występując w roli opiekuna, do czego zupełnie się nie nadaje, jak wykazuje praktyka wobec Hamburga.

A. P. B.

Niebezpieczna pielgrzymka. Dnia 8 września udała się pielgrzymka z ramienia Tow. Kobiet Polski z Ziemi Malborskiej na doroczny wielki odpust Nar. N. M. P do Piaseczna w pow. gniewskim w Polsce. Pielgrzymka ta wywołała wielkie zaniepokojenie u Niemców. „Elbinger Zeitung" napada w zgryźliwy sposób na p. hrabinę Sierakowską z Waplewa, jakoby tę pielgrzymkę miała urządzić **w celach politycznych,** ukrytych pod płaszczem kościelnej uroczystości. W Sztumie urządzono na przekór polskiej — pielgrzymkę do Fromborka.

Tajemnica krwi.

Miłość i nienawiść w teorji biologa.

(w) Ten człowiek jest mi sympatyczny, a tamten nie sympatyczny. Dlaczego? Na to pytanie często niema odpowiedzi. Mówi się coprawda o związku krwi między krewnymi, o pokrewieństwie dusz między przyjaciółmi. Jedno i drugie tłumaczenie jest niedostateczne, a przynajmniej jednostronne. Należy bowiem zawsze pamiętać o tem, że zmysł i umysł równorzędne sobie, tworzą jedną, nieodłączną całość. Dawniej tego związku nie uwzględniano należycie. Dopiero **nowoczesna biologja wyświetliła za pomocą mikroskopu niejedną „tajemnicę",** która według dawnejszego mniemania należała wyłącznie do dziedziny ducha.

W r. 1900 Landsteiner w Wiedniu odkrył **specjalną właściwość krwi normalnej** i stworzył tak **naukę o grupach krwi.** Stwierdził pewne właściwości krwi, która **poszczególne jednostki zbliża lub różni.** Właściwość tę wykazują dwa czynniki krwi: Czerwone ciałka krwiste, oraz płyn krwisty, czyli serum. Jeżeli się zmiesza krew dwóch ludzi, nie dzieje się albo nic, albo **czerwone ciałka klębią się i giną.**

Chodzi przedewszystkiem o dwie zasadnicze właściwości krwi: **A i B.** Według tego dzieli się ludzi na **grupy krwi.** Jeżeli dodać do krwi człowieka z grupy A — serum z grupy A, nie dzieje się nic. Lecz dodać tylko serum z grupy B, poruszają się czerwone ciałka i na odwrót. Są jednak ludzie, którzy łączą w swej krwi grupy A i B. Tacy należą do **trzeciej grupy:** A i B. Wreszcie są ludzie którzy nie mają właściwości ani A ani B; takich zalicza się do grupy Zero.

Jak wykazały bardzo liczne badania, **cała ludzkość należy do tych czterech grup;** więcej grup niema. Przynależność do jednej grupy, jak stwierdzono dalej, utrzymuje się **od urodzenia do śmierci,** niezmieniona wskutek chorób, lekarstw lub sztucznego naświetlania.

Właściwości krwi stanowią o rasach. W Europie ma przeważać grupa A, w Azji grupa B. Jeden z biochemików na podstawie nauki o grupach krwi twierdzi, że ludzkość dzieli się na **dwie pierwotne rasy, wschodnią i zachodnią.** Rasy te pomieszały się tak, że powstał obecny podział ras.

Teorję krwi chciałaby praktycznie zastosować **eugenika,** (nauka o uszlachetnieniu rasy). Nasuwą się więc pytanie, czy nie można dobierać par małżeńskich, **posiadających sympatyczne sobie grupy krwi.** W różnicach grup krwi bowiem jest — być może — ukryta przyczyna, dlaczego niejedna kobieta z pewnym mężczyzną pozostaje niepłodną, lub wydaje płód poroniony.

Kryminalistyka posługuje się teorją, krwi, gdy chodzi o **stwierdzenie ojcostwa** w procesach o alimenty. Nie chodzi jednak tylko o mizerną kwestję pieniężną. Pewna pani dostała dziecko. Wątpliwem było, kto z dwóch jej amantów był ojcem. Chciała jednak wyjść za mąż tylko za prawdziwego ojca. Jak stwierdzono, należała ona do grupy B, tak samo dziecko. Mężczyzna X był z grupy B, mężczyzna Y z grupy A. Mężczyzna Y nie mógł być ojcem, lecz mógł nim być jakikolwiek z grupy A.

Tak więc nie ślepa sympatja lub antypatja mogą przynieść szczęście rodzinne, ale prozaiczne badanie naukowe.

Ohydny mord polityczny na Wileńszczyźnie.

Sołtys agitatorem komunistycznym.

We wsi Stolnice na Wileńszczyźnie w mieszkaniu sołtysa Puznianka wykryto tajne zgromadzenie komunistyczne. W związku z tem aresztowano sołtysa wraz z 6 osobnikami, między któremi znajdował się niejaki Aleksy Bojnarowicz, który miał się przyczynić do wykrycia zgromadzenia komunistycznego.

Bojnarowicz został zwolniony tegoż dnia, wieczorem zaś w zagadkowy sposób został zamordowany i wrzucony do pobliskiego jeziora. Rybacy, którzy byli zajęci przy połowie ryb, wyciągnęli zwłoki zamordowanego Bojnarowicza. Zachodzi podejrzenie, iż Bojnarowicz zamordowany został z zemsty przez członków organizacji komunistycznej.

Manja prześladowcza sędziego niemieckiego.

(ak.) W miesteinie Kleindamm, niedaleko Kistrzynia miało miejsce wydarzenie, które nazwać można prawdziwą komedją sądową: Zwarjowany sędzia przeprowadzał bezpodstawne masowe aresztowania.

Podczas uczty weselnej rodziny Pszak przyszło do starć pomiędzy gośćmi a bratem pana młodego, który wziął sobie kłótnię tak bardzo do serca, iż w rezultacie postanowił odebrać sobie życie. Nazajutrz wydobyto zwłoki brata pana młodego z jeziora, co wywołało ogromne poruszenie w mieście. Ludziska według zwyczajów małomiejskich, gadali i gadali, tak, że na końcu obiegały wersje, że wpędzono młodego Pszaka w paszczę śmierci. Wypadek ten doszedł do wiadomości sędziego śledczego, radcy dr. Stahlbergera, który zarządził energiczne śledztwo, podczas którego zauważono u niego objawy manji prześladowczej.

35-letni sędzia zaaresztował nietylko wszystkich członków rodziny samobójcy i krewnych, ale nawet osadził w areszcie swą własną stenotypistkę, głównego dozorcę więzienia oraz policjanta. Ostatni w sposób niedwuznaczny dali odczuć sędziemu śledczemu, że masowe aresztowania są zupełnie bezpodstawne — i dlatego wpakował ich do kozy. Ale nie dość na tem: zwarjowany sędzia wydał jeszcze nakazy aresztowania burmistrza miasta Neudammu oraz komendanta policji, którzy rzekomo sabotowali zarządzenia sędziego śledczego, idące w kierunku wyjaśnienia sprawy „morderstwa".

Na szczęście urzędnicy sądowi, mając wątpliwości co do poczytalności sędziego, nie dokonali aresztowania. Pewien urzędnik zdobył się nawet na odwagę i rzekł sędziemu: „Panie sędzio, znamy naszego burmistrza oraz komisarza policji, jako porządnych ludzi. Przecież oni nic nie mają wspólnego z tą historją". Na to zbladł sędzia i drżąc cały wybiegł na ulicę z podniesionemi rękoma i krzyczał pełnym głosem: „Prześladuje się mnie! Prześladuje się mnie! Nikt mnie nie słucha"! Za biegającym podążyły tłumy ludzi.

W międzyczasie burmistrz skomunikował się z prezesem sądu okręgowego w Landsbergu i po porozumieniu się z nim uwolniono aresztowanych członków rodziny samobójcy oraz cofnięto nakazy aresztowania burmistrza i komendanta policji. Zwarjowanego sędziego, cierpiącego na manję prześladowczą, odstawiono do sanatorjum.



Jan Jacek Furdyga donosi:

Targowiste, 20. września.

Szanowna Redakcjo! Myślałem już, że Dziadek w tej Targowiste zakwateruje się na wieki wieków amen, gdy na szczęście kongres monarchistyczny w Warszawie przysłał Dziadkowi adres hołdowniczy, w którym wzywa Dziadka, aby wskrzesił dawne tradycje królów polskich.

— Co ty sądzisz o tem, Jacuś? — spytał Dziadek.

— Ano — powiadam — w tym adresie pod obsłonkami stoi jak byk, że Ciebie, Dziadziu, naród monarchistycznie myślący pragnie mieć za króla. Nie namyślaj się więc, ino bier koronę, wsadź ją sobie na głowę i panuj.

— Łatwo ci gadać, ty durniu z pod ciemnej gwiazdy. Korona to nie maciejówka, błaznie jeden. Nad takiem czemś trzaby się dobrze zastanowić.

— Tedy się zastanów, Dziadziu, i rób, jako ci rzekłem. Eremity nie udawaj, bo i tak wiedzą wszyscy, na co kroisz. Może nie ufasz sobie, aleć ja cię w królowaniu wspomogę, i w najcięższych okazjach rady nie odmówię. Zrób mnie ino Twoim kanclerzem, a obaczysz wnet, że sobie do kupy radę damy. Umiałeś marszałkować, to będziesz umiał i królować. Nie święci garnki lepią.

— Umiesz kusić gorzej djabła, ale ja i tak wolę zostać wstrzemięźliwym. Zresztą niemam ludzi do dworskich godności. A z jakimiś tam pieronami kompromitować się nie będę.

— Dziadziu, ja Ci taki dwór zestawię, że cały świat zdębieje. Wielkim krajczym niech będzie Trąmpczyński, bo on Ci i tak już od dawna kurtę kroi i buty szyje. Podskarbim Twoim mogę ja zostać. Mam trochę stołowego srebra, to Ci je dam pod zastaw na kaucję. Wielkim łowczym zrób Stpiczyńskiego. Choć on ta żadnego niedźwiedzia w mateczniku nie wypenetruje, ale zato dusze ludzkie dla Ciebie łowić będzie. Ino mu na lep czyli na smarowidło drukarskie dużo forsy dać musisz. Chętnie by ja i Twoim podczaszym albo piwniczym został, ale wiem, że co do trunkowości nie ufasz mi, i kazałbyś mi cały dzień chuchać na siebie. Z Witosem się pogódź i zrób go wielkim koniuszym. Chłop do stajni przyzwyczajony i będzie umiał porządek w niej utrzymać. Na nadwornego kuchmistrza weźmie się którego z generałów. Choć ta żaden z nich gotować nie umie, ale jak mu każesz, to będzie w kuchni pitwasił. Mogą oni podług rozkazu być wojewodami albo dyrektorami banków, to czemu by który z nich sołzupką i kręciflakiem nie miał zostać.

— Dobrześ to wyspekulował, Jacusiu — powiada Dziadek. — Juści że ludzie są, ino trza umieć nimi komenderować. Ano postaramy się o to aby — daj Boże — w przyszłem królestwie nasze zawsze i wszędzie właściwy człowiek był na właściwem miejscu. Bo ino w ten sposób osiągniemy szczęśliwość poddanych naszych.

Pacyfizm wśród katolików niemieckich.

Centrum Katolickiemu, które w osobach Marxa, Wirtha i prałata Kaasa oraz przez swą prasę („Germania“) dało się nam poznać jako nie odbiegające od ludożerczej polityki Bismarcka i jego uczniów, poważna opozycja urosła w postaci **„Friedensbund deutscher Katholiken“**, o którem Fritz Röttcher, wydawca „Die Menschheit“ twierdzi, jest **najpoważniejszą organizacją pacyfistyczną w Niemczech**, której wartość **wewnętrzna i siła woli jest bez konkurencji**. Organizacja ta obejmuje **młode pokolenie** katolików niemieckich.

Na zjeździe w Monachjum **ks. prymasa Polski, arcyb. Hlonda** reprezentował **ks. Wojciechowski**. Jezuita ks. Lehmkuhl żądał od **pacyfisty** oddania **dla idei** nawet **życia** — każdy powinien badać swe sumienie, czy wojna, w której bierze udział, jest sprawiedliwą. — Dla tej tezy Hohenzollernowie wyrzucili Jezuitów z kraju — twierdzi O. Noppel.

Ostro krytykowano prasę **centrową**. Znany publicysta **von Soden** stwierdził, że

odłam prasy centrowej uzależniony od przemysłu, pcha ku wojnie.

(b.)

„Lustracja“ armji litewskiej



przeprowadzona naturalnie przy pomocy luster.

Przegląd religijny i społeczny.

Sensacje dziennikarskie, a moralność i rzeczywistość.

Na łamach prasy angielskiej rozegrała się świeżo nielada kampanja. Oto jeden z dygnitarzy kościelnych anglikańskich podniósł zarzut pod adresem dzisiejszej prasy, że nagół goni ona tylko za sensacjami. Gdy się otworzy gazetę — pisze ów dygnitarz — i przerzuci kilka stron, nabiera się coraz większego, rosnącego prawie z dnia na dzień **niezadowolenia** z życia. **Wedle gazety niema właściwie nic dobrego na świecie.** Jeśli nie trzęsienie ziemi i olbrzymie orkany, zmiatające ze świata wsie i miasta, to katastrofy kolejowe, automobilowe i aeroplanowe. Jeśli nie morderstwa i sadystyczne zbrodnie, to samobójstwa lub masowe obłędy, jeśli nie kradzieże i rabunki prywatne, to oszustwa i skandale po urzędach. **Sądząc wedle gazety dzisiejszej**, powinnoby się powiedzieć, że życie współczesne to jedno olbrzymie pasmo katastrof, zbrodni, nadużyć, wandalizmu, rozpusty, egoizmu, zachcianek, o pomstę do nieba wołających zabaw, itd. itd. Tymczasem **jest i druga strona medalu**, o wiele piękniejsza, i wiele prawdziwsza. Wszak zbrodnie i katastrofy to **tylko wyłom** w innej, lepszej rzeczywistości. **Dlaczego nie piszecie, panowie dziennikarze, o bohaterskich naszych ojcach i matkach, o pracowitych robotnikach, o cierpliwości i poświęceniu posunniętem nieraz do granic heroizmu?** Wszystko widzicie **tylko w czarnych albo erotycznych** kolorach. Każda partja polityczna jest dla was kliką — z wyjątkiem tej, której służycie, — każdy rząd jest dla was rządem geszefciarzy. Wszędzie widzicie tylko zło, sensację, burzenie, a przechodzicie grobowem milczeniem obok tych, co budują, pracują i sprawiają, że mimo waszych „czarnych kolorów“ i sensacyjnych tyradów, zapowiadających jakby koniec świata, ten świat jednak trwa i pozwala wam na swym grzbiecie zjeść spokojnie obiad.

Argumentacja, jak widzimy dosadna, i nie bez pewnej słuszności. To też nie dziw, że armja nowoczesnych dziennikarzy, zwłaszcza tych „od sensacyj“ **ruszyła do boju** przeciw zagniewanemu Katonowi. Posypały się „odpowiedzi“ i rozwinęły się argumentacje godne starożytnych Eleatów. I tak n. p. jeden „sir“ tłumaczy, że **rola dziennika na tem polega, by donosił „nowiny“**. Cóż to znaczy? Nowina, to coś takiego, co wychodzi **poza ramy zwyczajne**, o czem wszyscy **wiedzą**. Każdy wie, że ojciec i matka poświęca się dla dziecka, ale jest czemś niezwykłem, jeśli ojciec n. p. katuje dziecko. Każdy wie, że życie nie jest łańcuchem katastrof, zbrodni, ale nie każdy wie, jakie przeszkody może bieg życia natrafić. A zresztą — powiada inny „sir“ — jeśli tak chodzi o pisanie na temat heroizmu i cnoty, to **pokażcie nam, gdzie jest ta cnota**. Jeśli to będzie coś nadzwyczajnego, będziemy i o tem pisać całe szpalty. Chodzimy jednak dotąd po ulicach Londynu jak Diogenes z latarnią po Atenach, i nic takiego godnego uwagi nie spostrzegamy.

Pokazuje się więc, jak na każdy argument znajdzie się argument. To jednak wskazuje nam na konieczność odwołania się **do zdrowego rozsądku**. Nikt nie zaprzeczy, że wspomniany pastor anglikański **ma dużo słuszności**. Prasa dzisiejsza codzienna, prawie bez wyjątku, goni **zbyt wiele** za sensacjami i przedstawia je nieraz w takich formach, że „nowina“ **pobudza raczej do naśladownictwa**, niż odstrasza. Wielka też panuje **dowolność** w tem, co uznać za bohaterskie, a co nie, jakie zdarzenie opisać, a jakie pokryć milczeniem. Są tutaj **gusta i guściki redaktorskie**, które **nie zawsze pokrywają się z gustami publiczności**.

„Tydzień Dziecka“ się skończył, rozpoczyna się „rok“...

Ten, względnie ci, którzy poddali myśl zorganizowania „Tygodnia dziecka“ i przeprowadzili swoją myśl, **zasłużyli się dobrze** dla dobra dzieci, a przez to dla dobra przyszłości. Choćby bowiem „tydzień“ ten nic innego był nie robił jak tylko to, że z jego okazji dowiedzieliśmy się, iż **około 200 000** (a więc prawie ćwierć miljona) **dzieci pracuje zarobkowo po 12 godzin na dobę**, że setki tysięcy dzieci znajduje się **w straszliwych warunkach mieszkaniowych**, w środowiskach zabójczych dla ciała i duszy, że sporną zaczyna być u nas kwestja religijnego wychowania dzieci, to już samo postawienie tych problemów bardzo dużo znaczy.

Każdy to rozumie, że „kwestji dzieci“ nie rozwiążą ani festyny, ani „św. Mikołaje“, ani pochód z lampionami przez miasto. **Trzeba tu pracy ciężkiej, wysiłku wielkiego i wszechstronnego**, żeby rozwiązać kwestję dziecka i złączoną z nim nierozerwalnie **kwestję rodziny**. Problemy społeczne zazębiają się jeden za drugi. Na dnie wszakże wszystkich prób i wszystkich projektów polepszenia doli dziecka **musi być idea bezinteresownego poświęcenia się dla dziecka.** I dlatego kwestja dziecięca jest taranem, który wali niemiłosiernie w formy społecznej gospodarki, oparte li tylko na zysku. **Zysk to śmierć dla życia. Poświęcenie, to źródło życia.** Dowodem, choćby to dziecko, któremu żebraczka przywiązała do oka skorupę z pająkiem, aby tenże wgryzając się w oko dziecka pobudzał je do płaczu, i żebraczce przynosił w jej pojęciu zysk. Zbrodnia ta jednak stokroć mniejsza, niż tego systemu, który każe dwustu tysiącom dzieci pracować po 12 godzin dziennie, puszczając im na oczy, płuca i serca, niewidzialne ale tem więcej gryzące pająki.

Esperanto i misje.

W kołach misjologów katolickich staje się od pewnego czasu bardzo żywą kwestja języka „esperanto“. Wiadomo, jak namiętnie zwalczali i ośmieszali tę kwestję wszelkiego rodzaju **„nacjonaliści à outrence“**. Dziś jednak opinja się zmienia. Misjonarze katoliccy widząc z jednej strony niesłychaną ilość języków u różnych plemion, t. zw. dzikich, — czasem 250 bardzo odmiennych dialektów w jednej i tej samej połaci kraju (Afryka), — z drugiej strony zaś spotykają się z nienawiścią „dzikich“ do języka (angielskiego lub francuskiego), zaczynają w szkołach uczyć języka esperanto.

Nie zaszkodzi może przypomnieć, że kard. Piffl z Wiednia nazwał wynalazek dr. Zamenhofa **„nowym cudem Zielonych Świątek“**, a kard. Van Rossum jest zapalonym esperantystą.

Z lotu ptaka.

...Do prasy przedostała się dopiero teraz wiadomość, że Ojciec św. przesłał pod datą 3 maja br. specjalne błogosławieństwo Teresie Neuman w Konnersreuth. Dziwne jest, że właśnie 3 maja Teresa wołała w ekstazie „Patrzcie, Ojciec św. mię błogosławi“. Dokument przyszedł dopiero za parę dni. Teresa **już od 19 miesięcy nic nie spożywa prócz Komunji św.** Badania kliniczne nad jej stanem ciągle jeszcze trwają. Władza duchowna niczego dotąd nie orzekła.

...Jak donoszą z Rzymu, ostatnia encyklika papieska „Rerum Orientalium“ nie posiada jakiegoś specjalnego znaczenia. Jest to tylko znak ciągłej troski Rzymu o połączenie ze Wschodem, przyczem Ojciec św. zachęca do jak najgłębszych studjów i zrozumienia ducha Azji dla ułatwienia zbliżenia psychicznego.

...W zeszłym tygodniu odbył się w Ratysbonie 42 kongres niemieckiego katolickiego Towarzystwa naukowego im. Goeresa z b. interesującym programem.

Ks. dr. Mirek.

Zabezpieczenie obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Władze kościelne w Wilnie postanowiły zabezpieczyć przed zniszczeniem cudowny obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, urządzając w tym celu przed obrazem stalową zasłonę, która na specjalnych rolkach będzie opuszczana na obraz z zapadaniem zmroku.

Związane z tem prace zostały już rozpoczęte: obraz zdjęto z ołtarza i ulokowano w zakrystji, gdzie w dzień i noc jest strzeżony przez straż policyjną.

Masonerja w Polsce.

Z zarządzenia komisarjatu rządu w Warszawie skonfiskowana została wydana nakładem komitetu organizacyjnego Stronnictwa Narodowego odezwa pod tytułem „Wrogowie katolickiej i narodowej Polski“, omawiająca działalność masonerji.

Przyjemnością jest Murzynka zjeść
od KASZUBOWSKIEGO
BRUNON KASZUBOWSKI STAROGARD

Z DNIA.

Jeszcze ostatnie złote dnie...

Jeszcze ostatnie złote dnie,
Jeszcze ostatnie dnie słoneczne,
Zanim nastaną słoty wieczne
I każdy dźwięk ogłuchnie w mgle.

Jeszcze ostatnie noce srebrne
Ćwiekami wybijane gwiazd,
Zanim na serce padnie chwast
I smutek strojny w łachy zgrzebne.

Jeszcze ostatni serca pęd
Przez wszystką gorycz słów — do ciebie
Zanim na ziemi i na niebie
Jesienny się rozwłóczy smęt.

I myślą się odwrócisz wstecz,
I z bólu będziesz gryźć swe pięście,
Że tak bliziutko było szczęście
A tyś je odegnała precz.

Henryk Zbierzchowski.

Z KRAJU.

Statut graniczny polsko-czechosłowacki podpisany.

Nastąpiło ostateczne zakończenie rokowań granicznych polsko-czechosłowackich. Podpisano dalsze artykuły statutu granicznego. Niewielka liczba artykułów spornych zostanie uzgodniona ostatecznie w Pradze. Odnoszą się one do kwestji spławu na rzekach oraz ułatwień dla ludności pogranicznej.

Komunistom i krzyże przydrożne są solą w oku.

Pisma lwowskie donoszą o barbarzyńskim akcie profanacji. Jakaś zbrodnicza ręka poniszczyła na drodze z Żółkwi do miejscowości Kiliki wszystkie święte figurki i statuy, przyczem kamienne figurki zeszpecono a drewniane krzyże popodcinano. „Diło" przypuszcza, że zbrodnicza ta profanacja jest dziełem zwolenników komunistycznego Selrobu.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.

Podczas pracy w hucie Uthemana w Szopiennicach robotnik Antoni Kuc spadł z wysokości 6 metrów na płyty betonowe i poniósł śmierć na miejscu. Winę ponosi sam poszkodowany.

Solidarność żydostwa całego świata.

W walce o brodę i pejsy rekruta polskiego.

Depeszę dziwnej treści otrzymał z Ameryki adwokat warszawski dr. Hofmokl-Ostrowski.

„Prosimy interwenjować Lwów. Sprawa poborowego Frenkla. — Kongregacja rabinów w New-Yorku".

Jak się dowiadujemy, poborowy Frenkiel stawał przed sądem wojskowym we Lwowie. Za czynny opór i nieposłuszeństwo skazano go na 4 miesiące aresztu. Apelował, lecz sąd najwyższy zatwierdził poprzedni wyrok.

Rekrut ten, w cywilu — uczeń szkoły rabinicznej, zjawił się do koszar z brodą i wąsami.

Podczas pierwszego przeglądu wynikło nieporozumienie. Dowódca kompanji polecił fryzjerowi pułkowemu zająć się toaletą Frenkla. Ten jednak oświadczył, iż dobrowolnie nie pozbędzie się ani jednego włoska.

Sprawa zaczęła się wikłać. O oporze rekruta zawiadomiono dowódcę bataljonu.

Fryzjerzy otrzymali rozkaz natychmiastowego przystąpienia do dzieła. Nie było to jednak łatwe. Rekrut stawił opór, wykazując przytem nieprzeciętną sprawność muskułów.

Wobec zatwierdzenia wyroku przez najwyższą instancję, pozostaje jedynie zwrócenie się do łaski Prezydenta.

Kto wie, czy i z tego nie uknują żydzi kwestji prześladowania mniejszości?

Czechowicz jako polski Djogenes.



Nie dałby sobie rady, gdyby niemiał tej beczki.

Zjazd fizyków polskich.

Dnia 20 bm. rozpoczął obrady wszechpolski zjazd fizyków, który potrwa do 1 października. Zjazd odbywa się w Wilnie i pracuje w dwóch sekcjach: ogólnej i pedagogicznej. Referaty wygłoszą najznakomitsi fizycy polscy.

„Sucha" wioska.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Osielcu, koło Jordanowa (województwo krakowskie) plebiscyt w sprawie zakazu sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych. W wyniku głosowania bezwględna większość oświadczyła się za zakazem sprzedaży alkoholu. Przeciw wnioskowi padło zaledwie 8 głosów, oddanych prawdopodobnie przez miejscowych szynkarzy. Z dniem 1 października wszystkie szynki w Osielcu zostaną zamknięte.

Małoletni nożownicy.

Z Zakopanego donoszą, że w Toporzysku doszło do bójki między dwoma 10-letniemi chłopakami: Peliwą i Pasternakiem. Rozpoczęli oni kłótnię, która następnie zamieniła się w bójkę. Peliwa zadał swemu przeciwnikowi cios nożem, ten zaś również wydobył nóż i rzucił się na Peliwę. Peliwa w stanie ciężkim odwieziony został do szpitala w Nowym Targu, Pasternak zaś opatrzony został na miejscu i pozostawiony w domu walczy ze śmiercią.

Śmierć leśnika z rąk kłusowników.

Z Zakopanego donoszą: W dniu 14-go bm. wyruszył na obchód lasów fundacji kórnickiej leśnik Władysław Szureja i dotychczas nie powrócił. Zachodzi podejrzenie, że napdli na niego kłusownicy i dokonali na nim mordu.

Ciekawy proces szofera lwowskiego.

Przed sądem lwowskim stawał Mikołaj Dawyda, szofer, który w czerwcu br. najechał na wóz ciężarowy. Wskutek karambolu pasażerowie jego auta doznali ciężkich poranień. Trybunał zasądził szofera na 6 miesięcy ciężkiego więzienia. Karę tę przy zastosowaniu amnestji zmniejszono mu na 3 miesiące i zawieszono na 5 lat. Oskarżony wyroku nie przyjął i zgłosił sprzeciw. Również prokurator zgłosił sprzeciw z powodu niskiego wymiaru kary.

Kronika niedzielna.

O ulepszonej wymianie mózgów i o tem, jak pan Meysztowicz w trzech słowach rozwiązał kwestję socjalną.

Bydgoszcz, 22 września.

W dziedzinie bjologji dochodzimy już do cudów. To też nie zdziwiłem się wcale wyczytawszy w czasopiśmie „Zoologischer Anzeiger" o eksperymentach dokonywanych przez prof. Plaviszczykowa (pewnie Rosjanin w guście Woronowa!) na osach i chrabąszczach. Pan ten odcina osie samcowi głowę, a na to miejsce nasadza mu głowę samicy, która przyrasta do tułowia i osa żyje dalej. Ale nie żyje już życiem samca, tylko życiem samicy. A więc interesuje się samcami — naturalnie bezcelowo. Zdradza instynkta macierzyńskie — co kończy się na fantazji tylko. Pragnie składać jaja — nadaremnie. Twierdzi zaś Plaviszczykow, że tego rodzaju transplantacje głów powinny by się udać i u stworzeń wyższorzędnych niż owady.

Ano wyższorzędnem stworzeniem jest człowiek, a najwyższorzędniejszem homo politicens czyli tak zwany polityk. Gdyby więc ta zmiana głów dała się przeprowadzić i u ludzi, to zbytecznymi stałyby się traktaty wersalskie, Locarna lub pakty Kellogа. Narody mogłyby uniknąć katastrofy, ucinając swoim przywódcom i opiekunom głowy, a wsadzając im na ich miejsce inne, mniej lub więcej rozgarnięte, z takim lub owakim temperamentem, tępe lub bystre, zależnie od potrzeby, okoliczności i chwilowej konjunktury.

Exempli gratia:

Premjer Bartel ma przyjąć deputację urzędniczą. Wszyscy już z góry wiedzą, jak to się odbędzie, co pan Bartel powie, jakie złote góry im obieca. Chodzi zatem o to, aby w sprawie urzędniczej nie było znowu — mówiąc delikatnie — nieporozumienia i konfuzji, jak to już było tyle razy. Jak temu zapobiedz? Otóż na czas audjencji zdejmuje się panu Bartlowi jego, gienialną zresztą głowę, a na jej miejsce wsadza się głowę obywatela poważnie nad rzeczami się zastanawiającego, odczuwającego biedę urzędniczą i znającego gorycz zawodu z niedotrzymanej obietnicy czyli z tak zwanych gruszek na wierzbie.

Minister Zaleski nie może i nie może skończyć z Waldemarasem. Tu jest remedium bardzo proste. Zdejmuje mu się głowę z karku i zasadza mu się na to miejsce głowę generała Żeligowskiego. Sprawa jest załatwiona.

Albo Daszyński jako marszałek Sejmu nie może uzgodnić swych przekonań politycznych z zamierzeniami sanacji. Czy dlatego ma już nastąpić przesilenie na marszałkowskim stolcu? Nie. Uciąć — jak to mówią — łeb panu Daszyńskiemu i nasadzić mu nowy, choćby ten od Dmowskiego, który już tyle zrozumienia okazuje dla sanatorskich rządów.

Powie ktoś: przecie to jest zwykła wymiana mózgów, rzecz w polityce od dawna już praktykowana! Bezsprzecznie — ale to nie jest to samo. Bo wymiana samego tylko mózgu często zawodzi. Najlepszy mózg, wsadzony do zakutej głowy, nie może prawidłowo funkcjonować. Można zaś mieć kiepściejszy mózg, byle głowa była otwarta, czego całe nasze obywatelstwo rządowi swemu życzy.

A skoro już mowa o tem, to na ścieżaj otwartą głowę musi mieć minister Meysztowicz, który, zwiedzając więzienia lwowskie, nazwał je Eldoradem. I z tem wrócił do Warszawy.

Ja pana ministra nie pojmuję. Bo gdybym ja szczęśliwym trafem wszedł do jakiegoś Eldorado, to już starał bym się w nim zostać. Nie nęciłoby mnie ani redaktorstwo, ani teka ministerjalna, ani nawet przynależność do klubu Bebe.

W każdym razie świadczy to trochę kaducznie o naszych stosunkach. Bo wynikałoby ze wszystkiego, że Polska, choć jest krajem wszelakiej szczęśliwości, to ta największa szczęśliwość znajduje się dopiero w polskim kryminale. Jest to rodzaj sadyzmu społecznego. Należałoby się przecież zastanowić nad tem, że takie pana Meysztowiczowskie Dorado winno stać się nagrodą dla najzasłużeńszych w narodzie. A mamy tak wielu takich, co na to Eldorado zasługują! Ja sam potrafiłbym ich zestawić parumetrową listę. A iluż ich jeszcze kwitnie w ukryciu, dotychczas przez nikogo nie znani a raczej nieopoznani. Bo są u nas cnoty, które przed światłem dziennem starannie się kryją. Są one jak te delikatne kolory, które w słońcu zaraz zblakną i spełzną. W tem przycienionem kratami Eldorado byłoby im bardzo dobrze i zasłużenie.

Mnie to odkrycie pana Meysztowicza, gdzie jest właściwy raj dla obywatela polskiego, bardzo ucieszyło. Rzecz wprost rewelacyjna. Bo jeden szuka szczęścia w roli, inny za ladą kupiecką lub za innym warsztatem pracy, a ono jest tak bezpośrednio bliskie i tak łatwe do zdobycia. Mam wrażenie, że pan Meysztowicz w paru słowach rozwiązał kwestję socjalną, która od tylu lat, a nawet od tylu wieków jest bolączką ludzkości. Poco nam te różne ustawodawstwa, opieki społeczne, ochrony pracy itd., jeżeli ideał bytowania ludzkiego mieści się za kratami, w ciasnej izdebce i w możliwie najprymitywniejszych warunkach.

Och, Heine nieboszczyk przeczuł przyjście Mesjasza polskiego (niby pana Meysztowicza) gdy pisał:

Pritsche, Gitter, Krug und Kübel,
So ein Glück ist auch nicht übel!

St. B.

Anodówki — Żądajcie — Baterje

we wszystkich składach elektrotechnicznych i radjowych, niezrównanych jakości

baterji anodowych

baterjek do lamp elektrycznych i kieszonkowych, latarek, elementów marki

„TYTAN"

Latarki — Elementy

Łajdactwa sekciarza Kowalskiego.

(s) Jak wiadomo, toczy się obecnie w Płocku rozprawa przeciw głośnemu „arcybiskupowi“ marjawickiemu Kowalskiemu. Akt oskarżenia zarzuca głowie osławionej sekty cały szereg czynów przeciw moralności, w szczególności zaś uwiedzenie dziewcząt oddanych pod opiekę sióstr do t. zw. klasztoru marjawickiego. Przesłuchanie świadków, których jest legjon, odbywa się przy drzwiach zamkniętych, akt oskarżenia jednakże, obejmujący przeszło 300 stron maszynowego pisma, odczytany został w obecności przedstawicieli prasy i społeczeństwa.

Prokurator, opierając się na doniesieniach poszkodowanych dziewcząt, zarzuca Kowalskiemu, że uwiódł małoletnię dziewczęta, wmawiając w nie, że przez oddanie mu się spłynie na nich wielka łaska od Boga. I na tem właśnie polega najohydniejsza wina, że Kowalski używał tego rodzaju środków, by zniewalać dziewczęta.

Straszne rzeczy musiały się dziać w owym „klasztorze“, skoro same wychowawczynie — siostry przygotowały teren dla starego rozpustnika, wmawiając w wychowaczynie, że oddanie się Kowalskiemu jest aktem religijnym. Istniały nawet specjalne przepisy co do kroju bielizny, aby umożliwić szybkie rozbieranie się. Dziewczęta, nieraz dopiero 14-letnie, musiały przychodzić same lub parami do pokoju „arcybiskupa“ i przygrywać mu na mandolinie. Wtedy ten dopuszczał się na nich lubieżnych czynów, nie krępując się wcale swojem stanowiskiem — owszem, ciągle wysuwał moment religijny, nakazując, by dziewczęta się modliły, gdy on je całuje lub... szczypie. Mawiał, że są 3 stopnie tego nabożeństwa: oddanie ust, serca i dziewictwa a stosownie do tego i łaska Boża spływa na dziewczęta w trojakiej mierze...

Czyny Kowalskiego spowodowały już wystąpienie z sekty wielu t. zw. duchownych jak i innych zwolenników — obecny proces zaś niechybnie zada ostateczny cios temu sekciarstwu.

Płock, 22. 9. (tel. wł.) Czwarty dzień rozprawy przeciw przywódcy sekty marjawickiej Kowalskiemu, toczył się znowu przy drzwiach zamkniętych. Prokurator zażądał ponownego przesłuchania świadka Marjanny Tommesówny. Następnie zeznawała Janina Baderska, b. wychowanica marjawitów, poczem na salę rozpraw wezwana została Zofja Prochówna, b. zakonnica marjawitów, a wreszcie Józefa Paluchówna, b. członkini zakonu. Zeznania te są okryte tajemnicą, jednakowoż Paluchówna już w poprzednich swych zeznaniach, ogłoszonych publicznie na rozprawie wtorkowej twierdziła, że w łonie sekty marjawickiej istnieje organizacja t. zw. kościoła filodelfijskiego, którego celem jest uprawianie „mistycznych“ pieszczot.

Jak przed kilkoma dniami donosiliśmy, napadł szofer marjawicki Miszczak na świadka Eugenjusza Jabłońskiego. Sprawa ta znalazła szybki epilog, w płockim sądzie pokoju, który wczoraj wydał wyrok, skazujący krewkiego szofera na 1 miesiąc aresztu.

Według informacyj zasięgniętych u przewodniczącego trybunału, rozprawa ciągnąć się będzie jeszcze przez cały przyszły tydzień.

Zajście w więzieniu lidzkiem.

W tymczasowem więzieniu wojskowem w Lidzie 2 więźniowie z niewyjaśnionych dotąd powodów rzucili się na klucznika kaprala Zamojdę, chcąc go rozbroić. Zamojdę napadli w chwili, gdy otwierał drzwi celi, w której znajdowali się obaj więźniowie. Zamojda zdołał wyswobodzić się z rąk napastników i wydobywszy rewolwer strzelił, raniąc jednego z napastników, którego ulokowano w szpitalu.

Sfałszowane akcje Zakładów Modrzejewskich.

W tych dniach wykryte zostały przez władze śledcze nadużycia akcjami Zakładów Modrzejewskich. Ofiarą padł niejaki Bratkowski, który składał sfałszowane akcje Modrzejowa do PKO. w Warszawie. Władze aresztowały współwłaściciela „Spółki Handlu Lnem“, Mendla Szkolnika, zaś Bratkowskiego zwolniono, ponieważ padł on ofiarą szantażu.

Płomienie zniszczyły ogromne masy zboża.

W majątku Lipie w powiecie lubliniecknim wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie cały tegoroczny plon oraz kilka maszyn rolniczych, wyrządzając szkody około 120 tys. zł.

Skutki niepogody w Święciańskiem.

Jak już kilkakrotnie donosiliśmy, panowała w północnej Wileńszczyźnie w ostatnich miesiącach prawie bez przerwy niepogoda. Według danych statystycznych starostwa w Święcianach, wskutek licznych burz i gradobicia, jakie nawiedziły teren powiatu święciańskiego, uległo zniszczeniu około 37% urodzaju żyta, 40% ziemniaków i 38% traw pastewnych.

Komendant policji, przebrany za bandytę, zdemaskował zbrodniczą parę kochanków.

Osoby działające: wiarołomna żona, jej kochanek, czarownica, handlarz trucizną, komendant policji.

Lwów, w wrześniu.

Od szeregu już dni cały powiat rudecki nie może ochłonąć z wrażeń odniesionych na wiadomość o wykryciu potwornej afery mężobójstwa, planowanego przez wyrodną żonę wespół z jej młodocianym kochankiem. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności udało się ohydną zbrodnię unicestwić, a zbrodniarzy unieszkodliwić. Szczegóły tej historji, która poruszyła do głębi całą okolicę i do dziś dnia stanowi przedmiot powszechnej rozmowy, są następujące:

W Tyszowicach (pow. rudecki) mieszkało małżeństwo Piotr i Anna Bregielowie. Anna, młodsza o kilka lat od męża, po zgodnem z nim kilkuletniem współżyciu, upatrzyła sobie kochanka w osobie młodego parobka. Tej idylli stał na przeszkodzie Bregiel, człowiek pracowity i uczciwy, ale przy tem zazdrosny. To też małżonka jego wespół z kochankiem postanowiła go zgładzić.

Ze sprawą tą zgłosiła się do pewnej czarownicy z pobliskiej wsi, prosząc ją o poradę i ewentualne środki, mające na celu usunięcie męża ze świata. Niejaki Schneid podjął się dostarczenia jej trucizny i na poczet honorarjum wziął zaliczkę, poczem następnego dnia przyniósł jej jakąś miksturę, podobną do czarnej kawy. Istotnie była to czarna kawa, zmieszana z potasem. Bregielowa pewna, że jest to śmiertelna trucizna, całą zawartość wlała mężowi do kawy. Po wypiciu tej mikstury jednakże Bregiel jak był zdrów tak i zdrów został. Bregielowa zwróciła się z pretensjami do Schneida, twierdząc, że ją oszukał. Ten odpowiedział, że nic temu nie winien, gdyż Bregiel ma zbyt silną konstytucję cielesną i taka dawka trucizny nie mogła mu zaszkodzić, a więc jedynym sposobem pozbycia się go jest zamordować go. Na dalsze prośby podjął się wyszukać odpowiedniego osobnika za dobrem honorarjum. Jednakże Schneid miał już dosyć tej „zabawy“ i widząc, że Breglowa trwa w zamiarze pozbawienia życia swego męża, o całej tej historji doniósł komendantowi posterunku. W porozumieniu ze Schneidem komendant postanowił odegrać rolę owego najemnego zbira i przebrawszy się odpowiednio przybył ze Schneidem do domu Breglowej, gdzie ułożono wspólnie plan morderstwa za wynagrodzeniem 300 dolarów. Wedle tego planu, rzekomy bandyta wraz ze Schneidem i kochankiem Breglowej mieli w nocy jako włamywacze wtargnąć do mieszkania śpiących Breglów, poczem bandyta ów przy pomocy siekiery przygotowanej przez Breglową i pozostawionej w sieni, miał uśmiercić jej męża. Gdy cały ten plan umówiono, komendant posterunku zdemaskował się i zbrodniczą parę aresztował.

Następnego dnia wiadomość o zamierzonej zbrodni rozeszła się we wsi, budząc wśród całej ludności zrozumiałe wrażenie. Uratowany Bregiel z wdzięczności zaofiarował Schneidowi jako swemu wybawcy prezent w postaci krowy. Schneid w pierwszej chwili prezentu nie chciał przyjąć, a gdy po dwóch dniach rozmyślił się, otrzymał już tylko 200 złotych.

Przed sejmową bramą.



Gospodarzu, gospodarzu,
Otwieraj twe kino!
Człek nie samym chlebem żyje
Lecz i gadaniną!

Ciężka kara za kradzież dolarów z listu.

Przed sądem lwowskim odpowiadał b. urzędnik pocztowy Kowalczuk, oskarżony o kradzież na poczcie listu pieniężnego, zawierającego 420 dolarów. Na usprawiedliwienie swe oskarżony podał, że zbrodni dopuścił się z powodu skrajnej nędzy i ciężkiej choroby jaką przebył. —yje on w separacji z żoną, której musi wypłacać $3/5$ swej pensji. Trybunał zasądził Kowalczyka na 8 miesięcy ciężkiego więzienia, a po zastosowaniu amnestji karę tę zmniejszył do 6 miesięcy.

Związek inwalidów-Rosjan.

W Wilnie powstał związek inwalidów rosjan. Władze uwzględniając ciężkie warunki materjalne ofiar wielkiej wojny przyznały inwalidom miesięczne zapomogi.

Szajka złodziei „niezawodowych“.

Policja lwowska zaaresztowała cały szereg włamywaczy, którzy ostatnio grasowali w Żółkwi. Są to ludzie dotychczas nie karani.

Wykrycie fabryki 50-groszówek.

We wsi Zadorożne w pobliżu Filipowa w mieszkaniu braci Polawskich władze śledcze wykryły onegdaj fabrykę fałszywych 50-groszówek. Ustalono, iż Polawscy już od dłuższego czasu fabrykowali z ołowiu i aluminium 50 groszówki, których zdołali puścić w obieg na sumę 1000 złotych.

Stłuczona butelka w ręku denata.

W Łodzi rozegrała się w tych dniach ponura tragedja. Niejaki Eugenjusz Błaszczyk, wiedząc, że zostanie zawezwany na ćwiczenia wojskowe składał od dłuższego czasu oszczędności, aby nie pozostawić swej żony bez środków. Gdy obecnie żonie chciał doręczyć sumę 250 zł., z przerażeniem stwierdził, że pieniądze zgubił. Błaszczyk przejął się tem spostrzeżeniem do tego stopnia, że uchwycił stojącą na ziemi butelkę, stukł ją i odłamkami szkła zaczął ranić sobie pierś. Z 18 ciężkich ran płynęła obficie krew. Błaszczyk zemdlał. Zawieziono go do szpitala, gdzie lekarze wątpią, czy uda się denata uratować.

Tragedja miłosna młodocianych.

16-letnia Eleonora Oberholzer z Dornbirn, córka poważnego kupca, utrzymywała stosunki miłosne z 18-letnim Antonim Luggerem. Rodzice jej, którzy to zauważyli, zakazali młodemu Luggerowi wejścia do swego domu, córkę zaś wysłali na dłuższy czas na wieś.

Po jej powrocie jednak młodzi na nowo nawiązali poprzednie stosunki. O stosunkach tych wiedział brat Eleonory Werner Oberholzer i czynił z tego powodu siostrze stale wyrzuty.

Dwa dni temu wieczorem rodzice Eleonory wyszli z domu wraz z synem, Eleonora zaś wpuściła kochanka do swego pokoju. Po dwuch godzinach powrócił Werner Oberholzer i zastawszy dwoje młodych razem, wystąpił z zarzutami przeciwko Luggerowi. Po krótkiej chwili doszło między obydwoma młodymi ludźmi do walki na pięści. W tej chwili Eleonora chwyciła leżący na stole rewolwer i trzykrotnie wystrzeliła do swego brata.

Werner ostatkiem sił wywlókł się przed dom i zaczął wołać o pomoc. Ciężko rannego przewieziono do szpitala, gdzie musiano go poddać operacji amputacji ręki. Stan jego jest ciągle b. ciężki.

Lugger w czasie strzałów wyskoczył przez okno i umknął. Eleonora spokojnie przypatrywała się przez okno, jak ciężko rannego jej brata zabierano do szpitala. Została ona aresztowana, podobnie jak i Lugger.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Zmiany bilansu Banku Polskiego

(o) Ze względu na ujemny bilans handlowy warto jest powrównać bilanse Banku Polskiego z 1 stycznia i 1 września bież. roku.

Niektóre ważniejsze pozycje tych sprawozdań uległy następującym zmianom:

	1. 1. 1928	1. 9. 1923
Waluty zagraniczne zaliczone do pokrycia	637'5 „ „	479'6 „ „
Waluty niezaliczone do pokrycia	207'1 „ „	199'6 „ „
Portfel wekslowy	465'0 „ „	633'3 „ „
Pożyczki lombardowe	40'9 „ „	74'8 „ „
Obieg biletów bankowych	1003'0 „ „	1206'7 „ „
Zapas złota	517'3 milj. zł.	602'8 milj. zł

Jak widzimy, zapas złota Banku Polskiego, dzięki stałym zakupom, powiększył się w ciągu b. r. o 85 milj. zł., jednakże równocześnie zmniejszył się zapas walut zagranicznych o 190 milj. zł i to pomimo uzyskania w międzyczasie kilku pożyczek samorządowych, z których waluta wpłynęła do Banku Polskiego. Jakkolwiek zapas walut jest ciągle jeszcze dostatecznie wielki, to jednak odpływu blisko 3-ciej części zapasu walut z początku b. r. nie można lekceważyć.

Na uwagę zasługuję dość silny wzrost kredytów dyskontowych, a mianowicie o 170 milj. zł, jak również wzrost pożyczek pod zastaw papierów wartościowych o 34 milj. zł.

Jak więc z tego wynika Bank Polski zwiększając swój obieg o 200 milj. zł utracił jednocześnie tylko 100 miljn. w pokryciu walutowem. Ponieważ zwiększanie obiegu jest rodzajem inflancji kredytowej, należy przypuszczać, że właśnie to zwiększenie jest przyczyną odpływu walut.

Tymczasem rozprzestrzenia się fałszywe teorje, że odpływ walut jest skutkiem pasywności bilansu. Zwolennicy tego pogladu nie potrafią napewno uzasadnić, że odplyw miałby miejsce bez zwiększenia kredytów.

Ponieważ Bank Polski może ograniczyć dyskonto i zmniejszyć obieg pieniężny, hamując tym samym siłę kupna ludności, o losy naszej waluty nie mamy się potrzeby obawiać.

Niedobory bilansu handlowego są w części skutkiem napływu kapitałów obcych, a w części zwiększenia obiegu pieniężnego. Tylko ta druga część odbija się na zapasach walut. Jeżeli więc Bank Polski zmniejszy kredyty, odpływ walut zostanie automatycznie powstrzymany.

Tymczasem jednak wobec pokrycia w sumie 1 miljard, 282 miljn. zł, przewyższającego obieg biletów bankowych (1206,7 miljn. zł) Bank Polski może spokojnie prowadzić nadal swą dotychczasową politykę i zwiększyć katastrofalnie jeszcze mały obieg pieniężny w Polsce (ledwie 40 zł na mieszkańca, gdy w Ameryce 41 dolarów!).

Dyskusje na temat odszkodowań

Jak i ile mają płacić Niemcy

(o) Zagadnienie niemieckich spłat odszkodowawczych znów stało się aktualne. Od dnia 1 września rb. rozpoczął się normalny rok, w którym w przeciwieństwie do poprzednich ulgowych Niemcy są zobowiązane do zapłacenia na rzecz koalicji pełnej raty odszkodowań w kwocie 2 i pół miljarda marek złotych.

Z tej okazji prasa niemiecka, a w ślad za nią i całego świata, rozpoczęła wentylować po raz niewiadomo który problem reparacji. Jak zwykle jądrem tych rozumowań jest zagadnienie niemieckich zdolności płatniczych.

Angielski tygodnik „The Statist" w artykule z dnia 8 września dochodzi do wniosku, że Niemcy z podatków mogą wycisnął wzmiankowaną kwotę. Zasadnicza trudność jawi się dopiero przy przekazywaniu kwot reparacyjnych zagranicę.

Dotychczas zamiana sum w markach nie przedstawiała żadnych trudności, a to dzięki temu, że Niemcy rozporządzały znacznemi zapasami obcych walut, uzyskanych z pożyczek amerykańskich. Niemcy płaciły tedy odszkodowania z walut uzyskanych z pożyczek zagranicznych; powstaje więc pytanie, jak długo może trwać ten szczególny proces uiszczania odszkodowań z pożyczonych pieniędzy?

Drugie pytanie, które się również nasuwa w związku z pierwszem: czy, jeżeli niemożliwe okaże się, aby Niemcy płaciły nadal odszkodowania z pożyczek amerykańskich, to czy zdolne będą wzmóc swój handel zagraniczny, aby nadwyżka wywozu wystarczyła na spłaty odszkodowań i czy taka ekspansja gospodarcza Niemiec nie będzie szkodliwa dla innych krajów?

Jak więc widać z powyższego, zagadnienie przekazywania kwot reperacyjnych jest kompletną łamigłówką. Ponadto dyskutowana jest wciąż sprawa określenia globalnej sumy odszkodowań w planie Dawesa nieustalonej.

„Berliner Tageblatt" z 16 bm. podaje opinje w tym przedmiocie kilku wybitnych senatorów amerykańskich. Senator Artur Capper proponuje ustalenie wysokości odszkodowań na kwotę 8—12 miljardów dolarów. Pozostali ograniczają się do wyrażania przychylnej opinji dla szybkiego załatwienia tego problemu.

Jest uderzającem, że p. Capper zastrzega się gorąco przeciw łączeniu sprawy reparacji z długami sojuszniczemi. Gdyby nastąpił tego rodzaju rozrachunek, pozostałby jeden wierzyciel Ameryka i jeden dłużnik Niemcy.

Amerykanom taka perspektywa nie bardzo się podoba ze względu na zmniejszenie gwarancji i niezbyt wielką solidność niemieckiego dłużnika. Pan Capper tego nie może otwarcie powiedzieć, więc zasłania się ewentualnością popsucia „przyjacielskich" stosunków między „bratniemi" narodami.

Ponieważ wybory prezydencjalne w Ameryce wykluczają jakiekolwiek załatwienie sprawy, powyżej przedstawione dyskusje mają tylko charakter próbnych balonów, mających na celu urabianie opinji światowej i przygotowanie jej do uwolnienia Niemiec od ciężaru spłat odszkodwawczych.

Bilans handlowy w sierpniu

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlowy za sierpień 1928 r. przedstawia się jak następuje:

Przywieziono ogółem 422.256 tonn wartości 258.7 milj. zł., wywieziono zaś 1.911.202 tonn wartości 196.3 milj. zł Bierne saldo bilansu handlowego wynosi więc 62.441 tys. zł., czyli o 24.2 milj. zł. mniej, niż w lipcu r. b.

Poprawa bilansu handlowego spowodowana została zmniejszeniem wartości przywozu w miljonach złotych o 29.4. Wywóz wykazuje również pewne zmniejszenie, wynoszące 5.1.

W porównaniu z danemi za lipiec zaznaczyć należy w wywozie zwiększenie jaj o 4.0, jęczmienia o 1.0, węgla o 7.2. Zmniejszył się natomiast wywóz cukru o 3, masla o 3.2, trzody chlewnej o 3.6, drzewa o 3, metali i wyrobów metalowych o 1.2, oraz materjałów i wyrobów włóknistych o 3.

W przywozie największe zmniejszenie o 22.2 wykazuje grupa artykułów spożywczych, wśród których zmniejszył się głównie przywóz pszenicy o 12.5, ryżu o 7.8, kukurydzy o 3. Poważniejsze zmniejszenie wykazuje nadto przywóz metali o 4.7, kauczuku i wyrobów kauczukowych o 3.1. Zwiększych się natomiast przywóz nawozów sztucznych o 1.7, maszyn i aparatów o 3, wreszcie przyborów i materjałów elektrotechnicznych o 1.2. Ogólne sumy przywozu towarów grupy włókienniczej pozostały prawie niezmienione, lecz przywóz bawełny wzrósł o 3.8, przywóz wełny natomiast zmniejszył się o 4.4.

Jak z powyższej statystyki wynika. bilans handlowy zasadniczej zmianie nie uległ. Zmniejszenie się salda ujemnego przywozu środków spożywczych, należy traktować nie jako zmianę strukturalną tylko okresową, stale występującą po żniwach.

Umowy zbiorowe

Rząd opracował projekt ustawy o umowach zbiorowych. Umowy te ustalają uprawnienia i obowiązki pracodawców i pracowników, oraz uczniów, związane z pracą najemną lub nauką zawodową w szczególności zaś ustalają warunki, na jakich mogą być zawierane umowy o pracę lub naukę zawodową Uczestnikami umowy zbiorowej mogą być, z jednej strony stowarzyszenia zawodowe lub gospodarcze pracodawców oraz poszczególni pracodawcy, z drugiej zaś strony związki zawodowe pracowników.

Uczestnikiem umowy zbiorowej ze strony pracowników mogą być jedynie stowarzyszenia zawodowe. 1) gdy istnieje umowa zbiorowa, zawarta ze stowarzyszeniem pracowników, działającem na danym terneie, dotycząca danej gałęzi pracy, oraz danego działu pracy na danym obszarze; 2) we wszystkich innych przypadkach, gdy zgłoszono inicjatywę w sprawie zawarcia umowy zbiorowej przez stowarzyszenie zawodowe pracownicze. W razie, gdy nie zachodzi żaden z powyższych przypadków, uczestnikiem umowy zbiorowej może być zespół pracowników.

Do zawarcia umów zbiorowych uprawnione są delegacje pracowników. Stowarzyszenia zawodowe zgłaszać mogą we właściwej komisji pojednawczo - rozjemczej sprzeciwy, komisja zaś obowiązana jest wydać decyzję w ciągu trzech dni. Decyzja komisji jest ostateczna.

Postanowienia umowy o pracę, zawartej przed, bądź po dojściu do skutku umowy zbiorowej przez pracodawcę. związanego umową zbiorową z pracownikiem, choćby nie związanym umową zbiorową, a niezgodne z umową zbiorową, są nieważne i ulegają automatycznie zastąpieniu przez odpowiednie postanowienia umowy zbiorowej. Powyższy artykuł nie obowiązuje, jeżeli postanowienia umowy o prace są korzystniejsze, niż odpowiednie postanowienia umowy zbiorowej.

Umowa zbiorowa może być zawarta na czas nieokreślony lub określony. Umowa zbiorowa na czas określony może być zawarta najwyżej na dwa lata. Umowa, w której nie jest wskazany czas jej obowiązywania. uważana jest za zawartą na czas nieokreślony. Wypowiedzenie umowy zbiorowej. zawartej na czas określony, musi być dokonane na 3 miesiące przed upływem terminu jej wygaśnięcia. Umowa, zawarta na czas nieokreślony. musi być wypowiedziana na 3 miesiące zgóry.

Członkowie stowarzyszeń zawodowych i gospodarczych lub zespołów, będących uczestnikami umowy zbiorowej, oraz poszczególni pracodawcy, związani umową zbiorową, odpowiedzialni są indywidualnie i cywilnie za niewykonanie obowiązków, wynikającego dla nich, jako pracodawców, z umowy zbiorowej.

Pożyczki państwowe

— „Wierzyciel" Związek Obrony Wierzytelności, Tow. sąd. rej. w Poznaniu, Franciszka Ratajczaka 29, kieruje swe wysiłki nietylko w celu zmiany obecnego ustawodawstwa waloryzacyjnego, na czele z waloryzacją pożyczek państwowych lecz także dla przyspieszenia załatwienia wniosków o wyższe przerachowanie obligacyj przez Urząd Pożyczek Państwowych.

Długotrwałość w załatwianiu poszczególnych spraw i powstające bardzo często niedogodności z powodu domagania przez Urząd Pożyczek Państwowych różnych szczegółowych informacyj oraz przedkładania dalszych dokumentów wypływają w znacznej mierze z wadliwego stawiania wniosków, które większość subskrybentów wysyła bez zaznajomienia się z obowiązującemi ustawami.

Dla zapobieżenia istniejącemu stanowi rzeczy Związek zorganizował fachową poradnie prawną, która uniemożliwia różnym pokątnym doradcom żerowanie na niedomaganiach przy waloryzacji pożyczek i niedoświadczeniu subskrybentów.

Dla osiągnięcia wyczerpujących informacyj we wszystkich sprawach związanych z waloryzacją pożyczek państwowych wystarczy zwrócić się listownie do Zw. Obr. Wierzyt. w Poznaniu, Franciszka Ratajczaka 29. Członkowie załączają znaczek na odpowiedź. Osoby nie należące do Związku płacą za informację 3 zł.

Swiatowy rynek cukru

Na światowych rynkach cukrowych panowała w ostatnim okresie w dalszym ciągu tendencja wybitnie zniżkowa, która zwłaszcza w dn. 7 b. m. przybrała w Nowym Jorku poważne rozmiary, zaznaczając się w tym dniu wobec cen dnia poprzedniego spadkiem o 7 do 8 punktów za towar wrześniowy i o 4 do 5 punktów za towar późniejszy. W porównaniu do nowojorskich cen na ultimo sierpnia wynosi to obniżenie 17 punktów za towar, a 13 punktów za październik, grudzień i styczeń.

Londyn pozostawał pod wpływem notowań nowojorskich. Jednakże ceny nie obniżyły się w tym stopniu, jak w Ameryce. Spadek w Londynie nastąpił głównie wskutek wiadomości o sprzyjającej w Europie dla plantacyj buraczanych pogodzie, jakoteż doniesień o korzystnej pogodzie w krajach, produkujących cukier trzcinowy. Tak więc tegoroczną produkcję Jawy szacuje się już prawie na 3.000.000 ton, a również trzeba się liczyć ze zwiększeniem produkcji w innych krajach zamorskich, wskutek stopniowego zaprowadzenia nowego gatunku trzciny cukrowej. Nowy londyński kontrakt na cukier surowy ma obowiązywać od 1-go października r. b. Ostatnio notowano w Londynie za cwt.: cukier na wrzesień sh. 13.3¾ — 13.1½, październik — 13.4½ — 13.2¼, listopad — 13.5¼ — 13.3, grudzień 13.6¾ — 13.6 sh.

Spadek cen na rynkach światowych odbije się niekorzystnie na naszym eksporcie cukru, który się z roku na rok stale zmniejsza.

Wywóz okrąglaków

Min. rolnictwa występuje z projektem zupełnego zakazania wywozu drzewa surowego z kraju. Dozwolony ma być tylko wywóz drzewa tartego i obrobionego, co przyczyniłoby się do uzdrowienia naszej gospodarki leśnej i przemysłu drzewnego.

Wywóz drzewa w stanie okrągłym pozbawia bowiem nasze tartaki surowca i zwiększa bezrobocie w kraju.

Kronika krajowa

— Eksport skrzyń. W ostatnich miesiącach skonstatowano znaczne zainteresowanie skrzyniami polskiemi, których jednak tartaki nasze dostarczają w bardzo małych ilościach. W tartakach małopolskich zwrócono obecnie uwagę na produkcję tego sortimentu. Interesują się nim przeważnie Anglja, Holandja oraz Niemcy. (P. I. E.).

* * *

— Uregulowanie wywozu jaj. Rozporządzenie Wykonawcze do Dekretu Pana Prezydenta o uregulowaniu wywozu jaj zostanie niebawem ogłoszone. Pogłoski, jakie rozpowszechniają niektórzy eksporterzy jaj, iż zabiegi czynione z ich strony, aby wykonanie Rozporządzenia o wywozie jaj odłożyć conajmniej na rok, tem samem nie odpowiadają prawdzie. (Arol).

* * *

— Pożyczki ulgowe na budownictwo ogniotrwałe. Od dnia 1. stycznia do dnia 1. lipca 1928 r. Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych przyznał ogółem 481 pożyczek ulgowych, ubezpieczonym na ogniotrwałą odbudowę na sumę 1.958.100 zł., w tem przyznano b. Kongresówce, gdzie istnieje najmniej ogniotrwałych budowli, sumę zł. 1.195.500, Małopolsce zł. 512.700, Kresom Wschodnim 249.900 złotych. (Arol).

Kronika zagraniczna

Bilans handlowy Z. S. S. R.

Bilans handlowy Z. S. S. R. wykazuje za pierwsze 10 miesięcy 1927 r. cyfrę eksportu — 606 milj. rubli, importu — 750 milj. rb.

Deficyt handlowy wynosi przeto 144 milj. rubli.

Wydawnictwa Gospodarcze

— Przegląd Gospodarczy. Ukazał się zeszyt 18 „Przeglądu Gospodarczego", organu Centralnego Związku Pol. Przem. Górnictwa, Handlu i Finansów. Na treść zeszytu składa się szereg artykułów, jako to: o niezależności gospodarczej E. R., 10-lecie polskiego przemyslu chemicznego — inż. T. Zamoyskiego, banki polskie w pierwszem półroczu 1928 r., dr. Wł. Bylańskiego, wznowienie rokowań gospodarczych polsko-niemieckich i t. d.

Zawody Sokolstwa Dzielnicy Pomorskiej
na boisku Szkoły Oficerskiej w Bydgoszczy — w tę niedzielę.
109 zawodników.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 22 września 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Tomasza z Wilan, Maurycego.
Jutro: Tekli p. m., Linusa.
Wschód słońca: godz. 5,45.
Zachód słońca: godz. 17,58.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 17 bm. do poniedziałku 24 bm. dyżurują:

1) **Apteka pod Aniołem,** ul. Gdańska.
2) **Apteka Kużaja,** ul. Długa.
3) **Apteka pod Łabędziem,** ul. Gdańska.

Wypożyczalnia książek „Lektor“, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę nastąpi uroczyste otwarcie sezonu 1928-29 wystawieniem arcydzieła Al. hr. Fredry p. t. **„Dożywocie“.** Udział biorą: pp. Niwińska, Borski, Daniłowicz, Kaden, Korecki, Karpiński, Lochman, Łapiński, Przybysz, Stoma i Suchcicki. Nowa oprawa stylowa F. Krassowskiego. Przed przedstawieniem okolicznościowe przemówienie wygłosi znakomity krytyk teatralny i znawca teatru dr. Jerzy Koller z Poznania.

W niedzielę po południu **„Bohaterowie“** Straussa bawić będą satyrą, komicznemi sytuacjami i piękną muzyką.

Wieczorem po raz drugi **„Dożywocie“.**

Biskup Ranzau z Rygi w przejeździe do Rzymu zatrzymał się pod Bydgoszczą.

Znany, wielki przyjaciel Polaków biskup łotewski X. Józef Ranzau z Rygi, w drodze do Rzymu zatrzymał się pod Bydgoszczą, gdzie przebywa u swych dawnych przyjaciół z czasów petersburskich państwa Hoffmanów na majątku Krępiewo, położonego w powiecie bydgoskim. Towarzyszy czcigodnemu biskupowi ks. kapelan Szramkiewicz. Wyjazd do Rzymu nastąpi w niedzielę, dnia 23 września.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zapowiada, że z nowym rokiem zlikwiduje i odbierze prawo leczenia różnym znachorom i kuglarzom, którzy „umiejętność“ swą opierają na spirytyźmie, astrologji itp. szwindlach.

Czas ku temu był najwyższy. Rozporządzenie to uzdrowi przedewszystkiem stosunki w byłym zaborze pruskim, gdzie ustawa pozwalała różnym szarlatanom trudnić się sztuką leczenia, zastrzegając się tylko, że dzieje się to wyłącznie na ryzyko pacjenta. Dziwna doprawdy tolerancja, która głupich wydaje na łup oszustów! Ale ci lekarscy znachorzy mieli potężnego protektora w Wilhelmie II, który też był zwolennikiem tych szalbierczych metod, i np. gorąco popierał i sam uprawiał kurację, polegającą na tak zwanem Gesundbeten. Dla uniknięcia nieporozumień dodajemy, że Gesundbeten nie jest identyczne z modlitwą o zdrowie, tylko polega na mechanicznem powtarzaniu jakiejś formuły (zwykle z biblji świętej) aż do zupełnego wyczerpania chorego, co miało w drodze „eliminacji“ usuwać chorobę z organizmu.

W zaborze austrjackim plaga tych oszustów nie była znaną. Leczyć wolno było tam tylko dyplomowanym doktorom. Gorzej już działo się w b. Kongresówce, gdzie fuszerkę leczenia uprawiali felczerzy, którym ustawa przyznawała tylko prawo wykonywania pewnych pojedyńczych zabiegów. Felczerzy jednak przekraczali swoje kompetencje, i mianowicie na wsi pełnili rolę lekarzy.

Najgorzej — jak zaznaczyliśmy — działo i dzieje się w naszej dzielnicy. Przyjdzie do takiego szamana chory na raka, na ostatnie stadjum gruźlicy lub na egipskie zapalenie oczu, a on mu horoskop nastawia i przepowiada, że choroba ustąpi, gdy koziorożec stanie w znaku Wenery albo Bliźnięta znajdą się w spektrum Byka...

Z tem, doprawdy, czas było skończyć!

— **Osobiste.** P. magister praw Piechocki został mianowany przez Radę Giełdy Drzewnej w Bydgoszczy dyrektorem tej giełdy.

— **Nowy komendant Przysposobienia Wojskowego na miasto Bydgoszcz.** W miejsce por. Okupskiego, któremu władza wojskowa powierzyła nadzór nad P. W. w powiecie Bydgoszcz-wieś, komendantem P. W. powiatu Bydgoszcz-miasto mianowany został por. **Stefan Szymanowski** z 62 p. p.

P. por. Szymanowski jest bratem znanego lekarza-okulisty d-ra Szymanowskiego w Bydgoszczy.

— **Dzielni strzelcy.** W wojskowych zawodach strzeleckich o nagrodę przechodnią 15 dywizji **najlepsze wyniki osięgnął 62 pułk piechoty,** drugie miejsce zajął 61 p. p. Strzelanie dokładne i bojowe odbyło się 18 i 19 bm. na strzelnicy wojskowej w Bydgoszczy.

Niedawno, bo w czasie od 23 do 25-go sierpnia, odbyły się w Toruniu zawody o **mistrzostwo armji.** W strzelaniu odznaczyła się nasza **15 dywizja.** Wspomniany 62 pułk wziął dla niej trzecie miejsce w armji.

— **Jutro w niedzielę,** dnia 23 bm. **koncert „Tygodnia Dziecka“** w auli gimnazjum im. M. Kopernika, pl. Kochanowskiego o godzinie 8 wiecz. Bezwątpienia koncert ten zgromadzi tłumy naszej publiczności, żądnej artystycznych wrażeń. Dzięki inicjatywie Komitetu Miejskiego „Tygodnia“ zaproszono do współudziału w tej wspaniałej imprezie znakomitych artystów: WPP. Czekierską-Cholewo, Irenę Kurpiszównę, A. Miedziszewską-Grigorjew, H. Wojciechowską, Z. Wojciechowską, W. Peikównę, dyr. Z. Jahnkego i prof. W. Raczkowskiego. Niezwykle interesujący program, w wykonaniu tak świetnych artystów, jak również wzniosły cel „Tygodnia Dziecka“ zgromadzą w auli Kopernika, mamy nadzieję, tłumy publiczności. Bilety w cenie od 1—3 zł. sprzedaje księgarnia i skład nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17 i kasa wieczorowa od g. 7-ej.

— **Koncert orkiestr wojskowych.** W czwartek, dnia 27 bm. odbędzie się w Kawiarni Teatralnej — na zakończenie sezonu — koncert orkiestr wojskowych. W koncercie wezmą udział orkiestry 62 p. piech., 15 p. a. p. i 16 p. ułanów. Dochód z koncertu przeznaczony jest na potrzeby kościoła garnizonowego. Szanowne Obywatelstwo miasta uprasza się o liczny udział. Początek koncertu o godzinie 16-tej. W razie niepogody koncert odbędzie się następnego dnia.

— **W ostatniej chwili przypominamy** jeszcze raz jutrzejszy kiermasz jesienny Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w „Strzelnicy“, urządzony z okazji zjazdu podokręgowego Zjednoczenia Bractw Strzeleckich R. P. na dochód funduszu gwiazdkowego Związku Inwalidów Wojennych. Szlachetna ofiara naszego Bractwa winna w sercach wszystkich mieszkańców Bydgoszczy wywołać żywy oddźwięk i serdeczne poparcie.

— **III. harcerska drużyna żeńska im. Zofji Chrzanowskiej Bydgoszcz** składa serdeczne podziękowanie swej opiekunce p. inż. Tomczyckiej za troskliwą opiekę, Lloydowi Bydgoskiemu za łaskawe udzielenie subwencji i pp. dr. Hąciom z Owidza za bezinteresowne udzielenie miejsca na kolonje i za pomoc materjalną i troskliwą opiekę podczas pobytu na kolonjach.

— **Hallerczycy!** Jutro, t. j. w niedzielę, o godz. 3 po południu, w sali „Ogniska“, odbędzie się zebranie reorganizacyjne placówki Bydgoszcz. Przybywa przedstawiciel Zarządu Głównego z Warszawy. Wszystkich członków Związku Hallerczyków uprasza się o liczne przybycie. Zarząd Chorągwi.

Sprzedawczyk Roman Turlik.

Właściciel składu (sklepu) towarów łokciowych przy ulicy Gdańskiej 18„ Roman Turlik, sprzedał przedsiębiorstwo swoje **żydowskiej** firmie „Źródło“ (właśc. Cywia Cohn). Roman Turlik nie był zmuszony sprzedać przedsiębiorstwa swego żydowi, ponieważ zgłaszali się nabywcy Polacy (p. Leon May i inni). Z Towarzystwem Kupców prowadził nawet rozmowy na temat sprzedaży, a — jak nas informują — przyrzeczono mu nawet pomoc. Mimo to złakomił się na żydowskie srebrniki, i nic nikomu nie mówiąc, niebawem ubił interes z żydem.

Społeczeństwo niezawodnie osądzi ten krok p. Turlika, tak jak na to zasługuje i słów na napiętnowanie tracić nie potrzebujemy. Zwracamy tylko uwagę, że w krótkim czasie jest to **drugi** fakt przejścia polskiego handlu w Bydgoszczy w ręce żydowskie (niedawno p. Kaźmierski przy ul. Mostowej). Są to objawy zatrważające, jeżeli zważymy, że **ul. Długa w Bydgoszczy jest już całkiem zażydzona** i niewiele różni się od warszawskich Nalewek.

Muszą się znaleść środki obrony przeciw temu zalewowi żydowskiemu, który staje się coraz groźniejszy. Nie możemy spokojnie patrzeć, jak ci krzewiciele wszelkiej demoralizacji coraz dumniej podnoszą głowę i aż nazbyt gwałtownie opanowują coraz szersze dziedziny naszego życia gospodarczego. Wielką winę ma tu **społeczeństwo** chrześcijańskie, które u żydów kupuje i umożliwia im egzystencję. Także **kupiectwo** nasze winno zrozumieć, że pierwszym jego obowiązkiem jest stawić czoło żydowskim handełesom.

* * *

Dowiadujemy się o dwóch przypadkach, w których obywatele chrześcijanie odrzucili nęcące żydowskie oferty. Nie wystarczy jednak, że się dwóch takich znalazło, — podobnie myśleć i postępować muszą **wszyscy chrześcijanie.** Pamiętajmy, że ułatwianie wstępu **żydowskiej zarazie pomści się na przyszłych pokoleniach.**

Działalność Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Dziewcząt.

Bydgoski Komitet pomocy naukowej dla dziewcząt tak niedawno zorganizowany i skąpo niestety dotąd przez społeczeństwo popierany, zakrzątnął się, by choć w skromnym zakresie w ramach szczupłych swych funduszów, wywiązać się ze swoich zadań.

Tych, którzy, zapisując się na członków naszego Towarzystwa, groszem swym zasilili naszą kasę, jakoteż wszystkich czytelników szan. pisma zawiadamiamy, że zgłoszone 4 kandydatki do wyższych uczelni otrzymały przez nas stypendja na czas trwania nauki.

Lecz to dopiero początek.

Celem naszym jest zapewnić trwałe podstawy finansowe Tow. Pomocy Nauk. dla Dziewcząt, których tyle dąży do zdobycia pracy zarobkowej przez wyższe studja.

Więc wciąż pukamy i pukać będziemy do serc tych, którym los młodzieży nie obojętny.

I odezwały się czułe artystyczne dusze.

Znani bydgoscy artyści: świetna śpiewaczka p. Suchoświatowa i wysoko ceniony muzyk p. Bergmann ofiarowali swą gotowość koncertowania na cel naszego Towarzystwa.

Koncert ten odbędzie się wkrótce.

Kto pragnie ucho upieścić czarownym śpiewem i wirtuozowską grą naszych artystów i przytem poprzeć wzniosłe cele Tow. Pomocy Nauk. dla Dziewcząt — niechaj wygląda daty koncertu, którą podamy w miejscowej prasie.

Spodziewamy się, że salę po brzegi wypełnią żądni artystycznej biesiady znawcy-melomani i sympatycy naszego Towarzystwa.

— **Sokół VI. (Brdyujście-Siernieczek)** urządza w niedzielę, dnia 23 września wielką **zabawę jesienną** w lokalu p. Kadowowej w Brdyujściu. Początek o godz. 3ciej po poł. Strzelanie do tarczy o nagrody, koło szczęścia i różne niespodzianki. Wszystkich serdecznie zaprasza Zarząd.

MYDŁO I PROSZEK BLASK SĄ NAJLEPSZE

Kronika artystyczna.
Koncert-Recital Niedzielskiego.

Chociaż Gruszczyński nie przybył, wynagrodził nieliczne, lecz wdzięczne audytorjum nasz sympatyczny gość Niedzielski, obficie. Zainaugurował artysta sezon koncertowy 1928-29 programem wprost elektrycznym, to znaczy programem, złożonym z utworów najwybitniejszych, jakie posiada literatura fortepjanowa. Zabiera się znany i ceniony u nas młody artysta już do dzieł największych i najtrudniejszych.

Nie wiem, co w jego grze więcej podkreślić: czy technikę palców i gibkość stawów ręcznych i ramiennych — czy też swobodę umysłu, pamięć i siłę wyrazu, z jaką interpretował dzieła Chopina, Debussy'ego, Szymanowskiego, Różyckiego, Schuberta i Straussa.

W ubiegłym sezonie cechowała grę artysty metronomowa dokładność w odtwarzaniu rytmów (np. w polonezie as-dur Chopina), grał objektywniej. Dziś już swobodniej grał, subjektywniej. Jednak nie można jeszcze powiedzieć, dokąd artysta dąży; czy pójdzie w ślady wielkiego Backhausa jako odtwórca muzyki impresjonistycznej i atonalnej, czy w ślady Śliwińskiego jako chopinista. Gra Niedzielskiego dziś nie ma jeszcze wybitnie charakterystycznych cech indywidualnych, jest jeszcze owiana pewnym nimbem tajemniczości. Jedno jest pewne: Wielki to talent, umysł pogodny, artysta znajduje się już prawie na najwyższych stopniach, wiodących do parnasu, a tam czekają go laury obfite.

Koncert-Recital Niedzielskiego miał wielkie znaczenie w świecie muzycznym dla tego, że odtworzył po raz pierwszy najnowszy opus Różyckiego, złożony z trzech części: The Poultry Yard, Serenada i The Enruptured Nigger. Pomysły Różyckiego są nad wyraz zachwycające. Nieraz słuch nie może pogodzić się z dyssonansami, wynikającymi z wskrzeszonych alikwotów (t zn. tonów współbrzmiących), jednak Różycki, idąc w ślad za francuskim spekulantem Debussy'em, stosuje rozsądną ekonomję w użyciu środków muzyki atonalnej. Tak samo „Zakochany murzyn“ zawiera tylko eufoniczne pierwiastki muzyki egzotycznej, opartej na szoistkich rytmach (jambach) będących w użyciu w lubieżnej muzyce chomitów.

Genjalny Szymanowski wyraźnie kontynuuje twórczość Chopina. „Warjacje jego na temat polski są tego wyraźnym dowodem, jak i niemniej inne dzieła.

Po tak wielkiej liczbie atonalnych utworów doskonale podziałał na nieco napięty słuch Schuberta Marche Militaire. I powiedzieć sobie mógł każdy, że niema, jak to muzyka wyraźna, zdrowa, nie przesycona dyssonansami. Tak sobie i moderniści już powiedzieli, bo kompozytorzy obecnej doby przypomnieli sobie, że Bacha za mało jeszcze znają i rozumieją. Żyjemy obecnie w erze reakcji. **Małecki.**

Pani Róża Bailly w Bydgoszczy.

Co Polska zawdzięcza naszej „francuskiej przyjaciółce"?

Dnia 27 bm. zawita do Bydgoszczy serdeczna przyjaciółka Polski, pani Róża Bailly, założycielka i główna sekretarka T-wa Przyjaciół Polaków w Paryżu. Już przed dwoma laty mieliśmy zaszczyt gościć w murach naszego miasta panią Bailly. Drogi i rzadki gość był witany w Bydgoszczy z gorącą życzliwością. Pani Bailly, chcąc podziękować za serdeczne przyjęcie, napisała w języku francuskim illustrowaną monografję o Bydgoszczy, wydaną przez T-wo Przyjaciół Polski. Aby dać możność Francuzom poznania historji naszego miasta, setki egzemplarzy tej monografji były rozdawane bezpłatnie we Francji (broszurkę tą można dostać bezpłatnie w lokalu T-wa Przyjaciół Francji w Bydgoszczy, Cieszkowskiego 20).

Już w czasie pierwszego pobytu u nas pani Bailly, wspominaliśmy z największem uznaniem i wdzięcznością o jej akcji propagandowej we Francji na rzecz Polski. Minister Louis Marin jest prezesem T-wa Przyjaciół Polski. Pan prezydent Poincaré, generałowie Foch i Joffre i Jego Eminencja arcybiskup Paryża kardynał Dubois, są prezesami honorowymi. T-wo posiada swoją centralę w Paryżu, a filje są rozrzucone w pięćdziesięciu miastach Francji. Pozatem dzięki pracy p. Bailly powstała w francuskim parlamencie francusko-polska grupa posłów, licząca 300 osób. Również stworzona została przy Sorbonie liczna grupa studentów przyjaciół Polski, a także powstały liczne szkolne sekcje T-wa P. P. dzięki niestrudzonej pracy p. Bailly. Zapomocą koncertów, odczytów, artykułów, wycieczek zorganizowanych we Francji i w Polsce, nasza przyjaciółka stara się coraz mocniej zadzierżgnąć węzeł przyjaźni pomiędzy dwoma narodami. Pani Bailly poraz drugi jest zaproszona do Bydgoszczy przez Tow. Przyjaciół Francji (dawniej Sekwana). W piątek 28 bm. o godz. 6-tej wieczorem w auli gimnazjum humanistycznego, ul. Grodzka, odbędzie się pod przewodnictwem p. Bailly uroczyste rozdanie nagród i dyplomów uczniom Kursów francuskich Sekwana i szkółki polsko-francuskiej. Mamy nadzieję, że jak za ostatniej bytności p. Bailly w Bydgoszczy, tak i teraz mieszkańcy naszego miasta przybędą licznie powitać tą, która sama sobie dała nazwę: „wasza przyjaciółka francuska". T-wo Przyjaciół Francji zwraca się ze specjalnym apelem do tych osób, które brały udział w tegorocznej wycieczce do Francji i które były w dn. 14 lipca tak serdecznie i gorąco przyjmowane w Paryżu przez ministra Louis Marin, aby przybyły jak najliczniej powitać naszego gościa.

Morderca Waliszewski przed sądem.

Dla 120 złotych zamordował człowieka.

Józef Waliszewski, 54 lat liczący, studniarz, zamieszkały w Łobżenicy pow. Wyrzysk, był w ciężkiem położeniu materjalnem. Zalegał z komornem już przez cztery miesiące a w domu była bieda, tak, że nawet 14-letni syn Waliszewskiego chodził prosić jałmużny po domach.

Będąc u swego znajomego, gospodarza Marjana Flisaka w Izdebnikach, dowiedział się od niego, że nazajutrz t. j. 9 marca 1927 r. jedzie on z 15 ctr. żyta do Runowa, aby je tam sprzedać.

Waliszewski wypożyczył sobie od kowala Kubna w Dźwiersznie pod pozorem naprawy studni ciężki młot, z którym udał się do Runowa i oczekiwał przybycia Flisaka. Po jakimś czasie nadjechał Marjan Flisak, z którym Wal. udał się do Ein- und Verkaufsgenossenschaft w Runowie, tam pomagał mu znosić żyto i wydział, jak tytułem zapłaty za żyto, otrzymał Flisak sto kilkadziesiąt zł. Potem wsiadł z nim na wóz i odjechał w kierunku Wieszek, gdyż Flisak miał zamiar wstąpić jeszcze do swego znajomego gospodarza w Wyrzykowie, aby mu pomóc zwozić drzewo.

W okolicy wsi Wieszki, Waliszewski rzucił się na Flisaka i kilku uderzeniami ciężkim młotem w głowę zamordował go. Następnie przetrząsnął swej ofierze kieszenie, zabrał 120 zł., skrwawiony młot porzucił w polu i zostawiwszy trupa na wozie — odszedł.

I za dokonanie tej zbrodni, zasiadł Waliszewski przed wzmocnioną drugą izbą karną sądu okręgowego na ławie oskarżonych.

Sądowi przewodniczył p. sędzia Otowski w asyście p. sędziego Poćwiardowskiego, oskarżał prokurator p. Bitner, bronił oskarżonego z urzędu aplikant sądowy p. Hrabek.

Oskarżony do winy się nie przyznał, lecz znaleziony niedaleko miejsca zbrodni skrwawiony młot, ten sam, który oskarżony poprzednio wypożyczył, ślady krwi w kieszeni oskarżonego, niemożność wykazania swego alibi, uregulowanie zaraz po morderstwie długu za mieszkanie w sumie 100 zł, oraz obciążające zeznania świadków — wszystko to było dostatecznym dowodem jego winy.

Po przeprowadzonej rozprawie prokurator p. Bitner, uzasadniając rzeczowo akt oskarżenia domagał się dla obwinionego 15 lat ciężkiego więzienia i utraty praw obywatelskich. Obrońca, p. Hrabek, który bardzo sumiennie bronił oskarżonego, żądał jego uniewinnienia.

Sąd po naradzie ogłosił w czwartek o godz. 22-giej wyrok, skazujący oskarżonego na 10 lat ciężkiego więzienia i na utratę praw obywatelskich również przez 10 lat. Sąd, biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące, skwalifikował zbrodnię jako zabójstwo, a nie morderstwo.

Rozprawa trwała przez 4 dni.

— **Walki zapaśnicze u Kocerki (Patzera).** W dniu wczorajszym przedstawiono cały szereg systemów walk różnych narodów; udział brali wszyscy zapaśnicy turnieju. Pozatem bardzo interesującą była walka Petersen—Rogenbaum, którzy walczyli 25 minut bez rezultatu. Walka nadzwyczaj gorąca i zacięta. W boksie angielskim Sarakhi—Morton już po 3-ciej rundzie poddał się Sarakhi.

Dziś Walki decydujące: Badurski—Wuwer, Rogenbaum—Kroton, **Morton—Petersen** oraz Faktor—Lielkajs. W niedzielę dalszy ciąg walk decydujących.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Wczorajsza premjera **„Napoleon i Ludwika"** blaskiem swej wystawy, treścią i świetną grą Mady Christians oraz Vanela wzbudziła szczere zainteresowanie uznając film ten rewelacyjnym. W obrazie bowiem przewijają się tłumy statystów, tysiączne armje, koronacja Napoleona i życie dworu berlińskiego za Wilhelma III. Nadprogram farsa **„Baczność, rewizja na okręcie"**, dwuaktowa i tygodnik.

NOWOŚCI demonstruje wzruszający dramat pt. **„Ofiara kabaretu" (Winien)**, z udziałem pierwszorzędnych artystów. Treść filmu porywająca, pełna wstrząsnień duchowych, niewinnie skazanego na śmierć. **„Klub kłamców"**, wyśmienita komedja, wyjątkowo wesołej treści, w nadprogramie.

MARYSIEŃKA. Dziś i po raz ostatni w niedzielę bardzo dobry i bardzo ciekawy, a przytem posiadający walory społeczne dramat pt. **„Bezimienni bohaterowie".**

CORSO. Piękny dramat **„Gdzie pięść dyktuje prawa"** z królem cowboyów Tom Mixem w roli głównej. Nadprogram **„Waciu nie denerwuj się"** oraz Dziennik Pathe i z całego świata. Razem 12 aktów.

— **Osobiste. Wrócił z podróży p. dr. Czaykowski**, specjalista chorób płucnych i przyjmuje nadal pacjentów.

— **Ofiara.** Na nowobudujący się kościół na Szwederowie złożył dyrektor fabryki konserw p. Roch Idźkowski, Promenada 42, sumę 10 złotych w admin. Dzien. Bydg.

— **Kursy maturalne i dokształcające w Bydgoszczy.** Kierownictwo Kursów maturalnych i dokształcających w Bydgoszczy podaje do wiadomości zainteresowanych, że wykłady na kursach odbywają się obecnie w szkole św. Trójcy, przy ulicy Kordeckiego, w godzinach wieczorowych. Sekretarjat kursów czynny od godziny 6—9 wieczorem.

— **Nowe przedsiębiorstwo automobilowe.** W Bydgoszczy powstała nowa firma auto mobilowa pod nazwą „Polsam", przy ul. Sienkiewicza 7. Właścicielami są pp. Fr. Pakulski i hr. Dąbski. Firma zakupuje samochody używane i sprzedaje nowe; niebawem będzie miała przedstawicielstwo samochodów marki „Stetysz" i „Durand". Nowemu przedsiębiorstwu „Szczęść Boże!"

— **Związek Polskich Rzeźników Hali Miejskiej w Bydgoszczy** urządza w niedzielę dnia 7 października br. na salach Wicherta (Stara Bydgoszcz) zabawę jesienną. Tegoż dnia rano o 9-tej odprawiona zostanie w kościele św. Wincentego á Paulo przy ulicy Ossolińskich Msza św. na intencję towarzystwa. Uprasza się o liczny udział członków.

— **Ostre strzelanie.** 61 pp. Wlkp przeprowadza w dniach 24 i 26 bm. ostre strzelanie bojowe na strzelnicy bojowej 15 D. P. na placu ćwiczeń Jachcice. Drogi w tym kierunku będą strzeżone przez posterunki wojskowe.

— **Przytrzymanie hazardzisty.** Na tutejszym dworcu, w poczekalni III. klasy przytrzymany został przez policję niejaki Stanisław Szmidt, 22-letni młodzieniec, bez stałego miejsca zamieszkania i dobrze już znany policji i prokuraturze ptaszek. Przytrzymany on został w chwili, gdy namawiał znajdujących się w poczekalni pasażerów do gry w karty, w t. zw. „koniczynkę".

— **Pierwszorzędny koncert**, jaki usłyszymy na kiermaszu jesiennym Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w niedzielę, winien ściągnąć tłumy publiczności, tembardziej, że dochód z tego kiermaszu przekazuje Bractwo całkowicie na gwiazdkę dla inwalidów wojennych, wdów i sierot. Urozmaicony program rozrywek towarzyskich będzie źródłem wiele niewinnych uciech i radości.

— **Centryfugi „Alfa Laval"**, znane ze swej dobroci, tudzież masielnice, poleca po cenach fabrycznych p. **M. Mańczak w Bydgoszczy**, ul. Dworcowa 94, zasłużony powstaniec wielkopolski, fachowiec-mechanik. Tamże rowery, którychby się sam „mistrz" Więcek nie powstydził, oraz części zapasowe w wielkim wyborze. Szczegóły w dziale ogłoszeń.

Sokół żeński.

Z okazji zawodów Sokolstwa Dzielnicy Pomorskiej, odbędzie się w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 7,30 wieczorem w Resursie Kupieckiej **wieczorek sokoli** z różnemi niespodziankami, na który wszystkie druhny bezwzględnie powinny się stawić.

Zatem prosimy wszystkie nasze członkinie o zaopatrzenie się w bony wstępu, które otrzymać można w Sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

Obywatelki m. Bydgoszczy!

Na liczne zapytania z różnych stron, donosimy tą drogą, że przy żeńskim Sokole tworzy się na życzenie starszych członkiń **oddział senjorek.**

Ćwiczenia odbywać się będą raz w tygodniu, termin tychże ogłosi się w najkrótszym czasie.

Zgłoszenia prosimy skierować do Sekretarjatu, Dworcowa 2, lub na ćwiczni w gimn. Klasycznem we wtorki i czwartki, przyjmuje naczelniczka.

Więcek Rekordzista.

(Szczegóły, które przeoczył nasz sprawozdawca.)

Bydgoszcz, 22 września,

Wrócił onegdaj do Bydgoszczy sportowiec Więcek, uczeń czy nawet już czeladnik rzeźnicki, który w biegu kolarskim Tour de Pologne rekord uzyskał, zrobiwszy w przeciągu 10 dni prawie 1500 kilometrów — i to na naszych podłych drogach!

Na powitanie Więcka, obok władz i poważnych przedstawicieli świata sportowego, wyległo na Dworzec parę tysięcy gawiedzi. Było to towarzystwo dość jednolite — uczniaki, pędraki, smyki — a wszystko tak rozentuzjazmowane, że i po ogłoszeniu nowej Konstytucji nie będzie większego entuzjazmu w narodzie.

Więcka wśród grzmiących tryumfalnych okrzyków zawleczono do Resursy Kupieckiej, gdzie odbyła się właściwa uroczystość powitania bydgoskiego bohatera. Różni entuzjaści i entuzjastki złożyli mu swoiste dary. Otrzymał więc ten szczęśliwiec parę kiszek i kiełbas o różnej zawartości, półjedwabną krawatkę, niciane rękawiczki, parę skarpetek, pudełko sardynek, czapkę sportową, portfel z imitacji skóry, sporo słodyczy i nieco Kasprowicza. Nie są to dary amerykańskie, i Lindberg nie miałby co naszemu Więckowi zazdrość, ale wedle stawu grobla. Ci, którzy mu te ofiary złożyli, nie są Rockefellerami ani Fordami, i w tym wypadku więcej na serce niż na materję patrzeć należy.

Gdy minęło pierwsze oszołomienie, gdy matadorzy się rozeszli a pozostali sami tylko — że tak powiemy — Więckowi ludzie, ktoś rzucił myśl, że należałoby na cześć Więcka palnąć orację, podnoszącą znaczenie jego zwycięstwa dla Rzeczypospolitej w ogólności, a dla Bydgoszczy w szczególności.

Myśl była niezła — chodziło tylko o jej wykonawcę. Wśród tysięcznej rzeszy, zalegającej Resursę, było bez wątpienia dużo tęgich krzykaczów, ale brak było mówcy, brak było oratora, któryby nietylko głośno mówił, ale i umiał powiedzieć coś do rzeczy.

Aż w kącie ogrodu, w zacisznej altanie, odkryto przy wypróżnionej już butelce koniaku sprawozdawcę „Dziennika Bydgoskiego", kolegę Nowakowskiego, który słynie z krasomówczego tupetu i z niezwykle orgjastycznych idei myślowych.

— Redaktor będzie gadał! — zawołał jakiś sportowy komsomolec.

— Brawooo! — rozległo się w ogrodzie.— Niech redaktor uhonoruje Więcka i wyrypie mu orację!

Kolega Nowakowski, że to już był po dwudziestym koniaku, poprosił najbliższych, aby pomogli mu wejść na krzesło, pozcem poprawiwszy okulary na nosie, wykonał niepewną ręką kabalistyczny ruch na znak, że chce mówić.

— Cichooo! — rozległo się ze stu gardzieli.

— Franek, gęba na guzik!

— Więcek, aufpasuj, co ci tera redaktor powi!

Powoli uciszyło się.

— Panowie!... Obywatele!... — rozpoczął kolega Nowakowski niepewnym głosem, jako że każdy początek jest trudny. — Mamy uczcić ziomka naszego, który sławę Bygo... Bydo... Bydgoszczy rozniósł...

— Rozjechał!

— Głupiś, przyjacielu! Powtarzam: rozniósł sławę Bydgoszczy po Mało- i Wielkopolsce, zaniósł ją na Pomorze, a może i za morze, co wszystkim daj nam Boże...

— Amen!

— Głupiś, przyjacielu. Jeszcze do amen daleko. Druh Więcek, dzięki swej tężyźnie duchowej...

— Nogowej!

— Duchowej... mówię! Nogi swoją drogą, ale on przedewszystkiem ducha ma, i ten jego duch zwyciężył, naturalnie razem z nogami. Panowie szanowni! Obywatele i słuchacze! Czy wy rozumiecie, jak wielkie znaczenie propagandowe ma to zwycięstwo dla naszego miasta? Gdzie się tylko Więcek pokazał, gdzie nogi wystawił, wszędzie wołano: wiwat Bydgoszcz! niech żyje Więcek z Bydgoszczy! Miasto nasze było na ustach całego kraju, a nietylko na szpaltach „Głosu Prawdy",co tyle forsy kosztowało, że w magistracie zrobiła się egipska awantura, która końca nie widać, bo go chcą wpuścić do wody, aby tam się utopił.

— Hańba! hańbaaa!

— Gdyby, panowie i słuchacze szanowni, tę forsę, jaką wzięli warszawscy i krakowscy redaktorzy, było się dało Więckowi, to Bydgoszcz byłaby dzisiaj na szpicu całej Rzeczypospolitej, byłaby duchową stolicą kraju...

— Niech żyje Bydgoszcz!

— Wiwat Więcek!

— Stalibyśmy się Wilnem zachodu...

— Niech żyje Wilno!

— Precz z Waldemarasem!

— A cóż Więcek dostał za swój wyczyn? Bartel dał mu zegarek, i on za zegarek ma być rekordzistą propagandzistą Bydgoszczy?...

— Więcek, pokaż ten zegarek!

— Nie pokazuj, bo dostanie nogi.

— Hańba!

— Wiwaaat!

— A czy wy wiecie, szanowni obywatele, że Więcek nawet własnego roweru nie miał, tylko na pożyczanym kółku startował...

— Hańba!

— Niech żyje Więcek!

— Nie mogła mu to Rada Miejska bodaj na raty kółko zafundować? Były pieniądze dla Kronenberga i Żernickiego, to mogły być i dla Więcka, choć on po esperancku nie umie. Ten artykuł, jaki Więcek kółkiem swoim na ziemiach Rzeczypospolitej wypisał, jest 1446 kilometrów długi! Nie pisał go piórem, a nogami swojemi! Nie atramentem a potem czoła swojego! 1446 kilometrów... rozumiecie panowie, co to znaczy? I zato z funduszu propagandowego nic nie liznął...

— Hańba! hańbaaa!

— Niech żyje Więcek! Wiwaaat!

Mówca nie mógł dokończyć. Swoją oracją tak porwał słuchaczy, że ci znów porwali Więcka na ramiona i wśród niemilknących okrzyków zrobili z nim Tour de Resource.

St. B.

Na zakończenie „Tygodnia Dziecka".

Ze łzą rozrzewnienia patrzyliśmy na pochód dzieci naszego miasta. Szły maleńkie oddziały, kolumna za kolumną, jak prawdziwi żołnierze. Te małe transparenty, ustrojone główki, kwiaty i te twarzyczki kroczących z roześmianemi oczyma i wielką powagą wydały się nam porywającym obrazkiem, zaczarowanym korowodem z bajki. Może ten dziwny barwny pochód idzie zbudzić śpiącą zaklętą królewnę? — I w istocie w każdem maleńkiem serduszku tkwi, tleje coś jak nieuchwytne z bajki marzenie, coś z czego żadne z tych małych nie zdaje sobie sprawy; jakieś rozradowanie, duma, bohaterstwo jakby...

Nie wiedzą, że w ich rękach spoczywa moc zbudzenia przedziwnej królewny, której imię: **potęga przyszłości narodu.**

My wiemy, że te dzieci zapełniające w dniu dziecka szeregi są materjałem, tą elastyczną, uległą pod palcami gliną, z której, gdy zechcemy, wstanie arcydzieło naszej pracy: **człowiek prawy, ludzie inni.**

Widzimy wszyscy, iż nasza młodzież t. j. **dzieci wojenne** całkiem mijają się z powołaniem i obowiązakami obywatela Polaka-katolika. Wszak większa część tej młodzieży głosi spaczone pojęcia i nosi w piersi obojętne, puste serca. Wina to strasznych warunków wojennych, a wskutek takich warunków brakło naszego dozoru. Zaś **dzieci powojenne** znajdują się w lepszych warunkach. Teraz tych nie wolno nam puścić samopas. Niema wojny, mamy czas na wszysko — musi się znaleźć czas i na czuwanie, urabianie charakteru, na danie im starannego jednolitego wychowania. W tych małych idących z rozkosznem roześmianiem w szeregach, widzimy maleńkie pączki, z których mają rozbłysnąć kwiaty naszego życia, a z nich podwalina, fundament narodu. Nic się nie dzieje bez naszego udziału, a więc w tym wypadku rola i zadanie wymaga sumienności w spełnieniu obowiązku.

Nader trudną i wielką rolę podejmuje i piastuje **szkoła.** Całe zastępy nauczycieli pełnych szczytnych idei targa młode siły, zdrowie, krzewiąc uparcie światło wiedzy czeka cierpliwie, długo czeka na plon. I niejednemu radością rozbłysną oczy na wieść, iż jego uczeń stał się człowiekiem dobrych zasad, lecz iluż wychowanków zbłądziło na manowce, z których wrócić trudno i próżny wysiłek, zmarnowana praca!

Inaczej przedstawiałaby się przyszłość naszych dzieci, gdyby rodzice zechcieli się podjąć współpracy ze szkołą. Gdybyśmy zechcieli zobaczyć, iż **mamy dzieci** i względem nich **obowiązki święte** nietylko materjalne, ale jeszcze i **moralne.** Chciejmy wejrzeć w życie koleżeńskie naszych synków, córek, chciejmy odsunąć od nich trującą literaturę, którą z rąk do rąk podają sobie skrycie, czytają pokryjomu, a nawet znoszą do domów. Ale rodzice nie mają na to czasu, zawsze wypadnie coś ważniejszego. Przecież chodzą do szkoły! Tam są nauczyciele! Niestety nauczyciel jest bezsilnym wobec wpływu pozaszkolnego. My musimy ręka w rękę z nauczycielami prowadzić nasze dzieci. Więc je wytrwale ku przyszłym obowiązkom kierować, mając na ustach hasło: Bóg i Ojczyzna! Najłatwiej jest urządzać pochody, uroczystości, a troszkę trudniej stanąć twardo do warsztatu pracy i dotrwać szczytnie do końca. Łatwiej rzucać hasła, siać ideje niż je przeprowadzać, lecz na każdem z nas rodziców ciąży zadanie, a uczucie rodzicielskiej miłości przezwycięży wszystko, wola opanuje trud i wychowamy niezdobyty wał obronny przeciw złu, szerzącemu się tak zastraszająco.

A więc rodzice, posiadający możność i czas wypełnią obowiązek, lecz któż poprowadzi dzieciny, których ojcowie i matki pracują od świtu do nocy na krwawy kęs chleba? Któż pośpieszy z pomocą nauczycielowi we współpracy w wychowaniu? Ulica!? Ach, niestety, tylko ulica im jest matką, wychowawczynią, opiekunką. Przed kilku dniami spotkałam gromadkę 11-13-latków grających zapalczywie w karty na ulicy Parkowej. Dużo tam przechodziło panów i pań patrzących z oburzeniem na dzieci, lecz każdy się nie chciał mieszać w „takie sprawy". Nie moja rzecz! — rzekła jedna z pań. Tak, **nie moja,** ale jakże strasznie **„moja"** — winien każdy pomyśleć. Boć każdego obowiązkiem świętym zawsze i wszędzie czuwać nad postępkami naszych dzieci, nietylko synów i córek, ale wszystkich dzieci w ogólności. Był pochód, dzień znaczka, cukierki, nasze dzieci w szeregach, ale brakło tych „z suteryn", jak pisał „Dziennik", a kto wie ileż między nimi ukrytych talentów, ilu myślicieli i wyższych może o całe niebo umysłów od naszych dzieci, którym zarówno jak i naszym należy się piecza, wychowanie, nauka. Ten brak tych najbiedniejszych rzuca szary cień na Tydzień Dziecka. Nie taki jeden tydzień, ale dziesiątki, setki tygodni możemy pośrednio umilić tym naprawdę wydziedziczonym dzieciom, jeśli od tego tygodnia zacznie się nowa era dla wszystkich dzieci w ogólności, w całem naszem państwie. Jeśli każda jednostka każda rodzina i wszyscy wogóle uczują się budowniczymi niezniszczalnego gmachu, którego fundamentami będą: głęboko wszczepione uczucia wiary i moralności. Przekażmy sumiennie i sprawiedliwie naszym najmilszym kult Dobra, Prawdy i Piękna!

Marja Boruniowa.

Jesień nadchodzi...
Przechadzka po mieście.

Jesień nadchodzi... nie ta piękna, polska jesień, przebogata mozaiką plonów, kolorów, świateł, ale jesień szara, smutna, pusta i bezkresna, w zimowej prawie szacie. Słońce pokazuje się rzadko. Gdy się pokaże — na krótko; brak mu już jednak tego lipcowego skwaru.

Wieczorem zimno. Po ulicach snują się postaci, otulone jesiennemi, ciepłemi płaszczami. Kto nie ma jesiennego płaszcza, szczęka zębami i rozciera zsiniałe ręce. Ogrody koncertowe wieczorem puste; ludzie boją się chłodu.

Sklepy odzieżowe na razie prawie nie czynne, ludzie ociągają się: kupić czy poczekać jeszcze. Może jeszcze przyjdzie ciepłe słoneczko?

Kto mądry i ma na to, zaczyna już teraz robić zimowe zapasy: skupuje potrochu węgiel, ziemniaki, drzewo... skrzętne gosposie zaprawiają owoce, suszą grzyby...

* * *

Po ulicach wiatr goni zeschłe liście; liści tych coraz przybywa.

Prawo natury jest nieodmienne.

Wiosna po zimie, jesień po lecie.

Z każdą powraca przemianą... tak też teraz będzie. Słońce raz i drugi uśmiechnie się do nas i dłużej jeszcze, ale potem będzie to uśmiech blady i słabiutki, uśmiech konającego dziecka, który biedakowi nie da upragnionego ciepła.

* * *

Mimo wszystko nasza jesień jest bogata. Na targu, najpiękniejszym obrazie, najwierniejszej odbitce tegoczesnej urodzajności, uginają się stoły ogrodników i handlarzy pod ciężarem owoców i jarzyn, a także kwiatów.

Ale:

jesień tłusta —

kieszeń pusta —

głosi piękne przysłowie, w danym wypadku nieomylne.

* * *

Nad wszystkiem góruje **melancholja.** Idę powoli Starym Rynkiem, Niedźwiedzia ulicą, Jezuicką, Bydgoskiemi Nalewkami. Z jakiegoś kąta dolatuje ciągliwe granie kataryni, radjoaparat huczy gdzieś donośnie. Od fryzjera przy Wełnianym Rynku lekki powiew jesienny przynosi rytmiczną kołysankę gramofonu:

„Dulcyneo, zdejm ten szal,
Dulcyneo — chodź na bal..."

Cicha, słodka, najmilsza jesień polska idzie ku nam szybkim krokiem.

Oby tylko była nam pociechą, nie nowem, chyba najgorszem, utrapieniem.

(Z.)

Dzień Dziecka w Polsce



i dzień dziecka w Genewie.

Tydzień Dziecka w Bydgoszczy.

W sobotę dnia 22 września br. o godz. 6 wieczorem w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej **Dr. Halina Zielińska** wygłosi **odczyt dla matek** na temat „Cele i zagadnienia stacji opieki nad matką i dzieckiem", na który Komitet „Tygodnia Dziecka" zaprasza wszystkie matki.

W niedzielę dnia 23 bm. od godz. 12—2 w południe **w kawiarni Teatralnej** odbędzie się **konkurs orkiestr związkowych.** Całkowity dochód wstępu przeznaczony jest na Tydzień Dziecka. Społeczeństwo winno poprzeć tę akcję i gremjalnie przybyć na koncert.

Wielka impreza dla dzieci szkół powszechnych I. i II. klasy.

W niedzielę, dnia 23 września o godz. 4 po poł. „Rodzina Wojskowa" po porozumieniu się z miejscowym Komitetem T. D. urządza przy Szkole Oficerskiej **przedstawienie teatralne** i różne inne imprezy dla dzieci I. i II. klasy szkół powszechnych. Komunikując powyższe, Komitet prosi wszystkich PP. rektorów i kierowników szkół powszechnych, aby tegoż dnia o godzinie 3,30 po poł. przybyli z dziećmi pierwszych dwóch klas przed Szkołę Oficerską na tę imprezę. Przytem Komitet zapewnia, że po skończonej zabawie dzieci otrzymają obiecane słodycze **i to napewno,** gdyż jeżeli kwesta w zupełności się nie uda, to Komitet postara się o słodycze inną drogą.



1.

Pierwsza wraz z trzecią — dziewczyn-
[ki to imię;
Druga — gdy śniegi zabielą się w zimie;
W całość zaglądnąć człowieka strach
[zbiera,
Bo z głębi mrok głuchy, tajemny wy-
[ziera.

2.

Choć tytuł mam pana,
Sam bywam podwładny;
Ma władza mnie depta,
Nie bacząc, żem ładny;
Ja służę jej wiernie
I zawszem z nią w zgodzie,
Bo wiem, żem zrobiony
Ku pańskiej wygodzie.
Z trzech części się składam:
Co pierwsze, już wiecie,
A trzecia spółgłoska;
Wspak drugie, wprost trzecie
Choć krótsze w czytaniu,
Lecz wzrostem góruje
I „wyższej swej władzy..."
Uprzejmie hołduje.

Na marginesie.

O ławki na I. peronie. — Czy Bydgoszcz powinna mieć stację radjonadawczą? — O motocyklistach. miasto niepokojących.

Jeden z czytelników zwraca nam uwagę, że na I. peronie dworca kolejowego w Bydgoszczy niema ani jednej ławki, na której mogliby usiąść pasażerowie, czekający na przyjście pociągu. Na peron ten zajeżdżają pociągi pospieszne i tranzytowe i brak ławek daje się właśnie odczuwać tej publiczności, nieprzyzwyczajonej do siadania na kuferkach, barjerach lub gzymsach okiennych.

* * *

Inny czytelnik interpeluje nas, czemu w Bydgoszczy wzorem innych, nawet mniejszych miast nie urządzono dotychczas stacji radjonadawczej?

To już jest kwestja, nad którą warto się zastanowić. Sama stacja radjonadawcza jest bagatelą. Rada Miejska uchwali odpowiedni kredyt i stacja może być. Wzgórza Dąbrowskiego albo Małych Bartodziej doskonale na ten cel się nadają. Inna rzecz, jakimi i czyimy audycjami będziemy naszych współrodaków uszczęśliwiali. Czasu średnioeuropejskiego im nie podamy, bo w Bydgoszczy każdy publiczny zegar inaczej chodzi. Wygłaszanie odczytów? Czy u nas wygłosi kto odczyt, żeby nie domieszać do niego naszej zaściankowej polityki? Mieszkańców Polski partyjnictwo bydgoskie chyba bardzo mało obchodzi. Pozostałaby nasza muzyka i produkcje wokalne. Tych lepiej nie propagować, bo na tem polu Bydgoszcz laurów długo jeszcze zbierać nie będzie.

Więc stacja radjonadawcza nie jest jeszcze u nas palącą potrzebą...

* * *

Policja bydgoska, za co jej cześć i chwała, zabroniła szoferom hałasować niepotrzebnie po ulicy, co do niedawna jeszcze było u nas, w nocy mianowicie, plagą do rozpaczy doprowadzającą.

Zapomniała jednak policja o naszych kochanych motocyklistach.

Pan taki, pędząc na swym benzynowym warjacie ulicami miasta, chce koniecznie być podziwianym. Stara się więc zwrócić na siebie uwagę możliwie największym hałasem i strzelaniem z motoru. To należy już u tych panów do sportu.

I jeszcze jedno. Gdy próbują motocyklu, to nigdy za miastem lub w innem ustronnem miejscu, tylko w regule obierają do tego celu ulicę Gdańską i jej bocznicę. Jeżdżą po tych ulicach w kółko, jakby mieli owczą kołowaciznę — z hukiem i stukiem okropnym — płosząc i denerwując publiczność.

Patentowane tutki
„DWUWATKI" niezrównane w swej dobroci, cieszą się ogólnem uznaniem.
Żądać we wszystkich sklepach tytoniowych.
PRZEDSTAWICIELSTWO NA WIELKOPOLSKĘ I POMORZE: Stanisław Leopold Bialler, Poznań, Wały Zygmunta Augusta 10.
Fabryka Gilz „Sokół"
25843 W. Kwaśniewski i F. Pacholczyk, Warszawa, Leszno 108.

Ujęcie włamywaczy.

Donosiliśmy w swoim czasie o kradzieży z włamaniem, dokonanej w mieszkaniu p. Poczekaja Władysława przy ulicy Poniatowskiego 13. Przedsięwzięte przez policję śledczą energiczne dochodzenia, naprowadziły na ślad sprawców, których dnia 14 bm. ujęto. Są nimi bracia Edward i Wacław Pstrągowscy oraz znani już dobrze policji z różnych sprawek Jan Machaliński i Antoni Podgórski.

Przyznali się oni do popełnionej kradzieży, podając, że okno do mieszkania p. Poczekaja otworzył Podgórski, który nastepnie wszedł do wnętrza, a za nim wszedł Machaliński. zaś obaj Pstrągowscy stanęli na czatach. Podgórski zabrał się zaraz do rozbijania szuflad, a Machaliński zabierał garderobę i bieliznę. Z skradzionemi w ten sposób rzeczami udali się sprawcy do rodziców braci Pstrągowskich, u których rzeczy ukryli; kasetkę zaś z pieniądzmi zagrzebali w lesie na Czyżkówku.

Część skradzionych rzeczy Pstrągowscy zdolali już sprzedać, policja jednak odebrała paserom rzeczy, a jedynie płaszcz w obawie przed policją paserzy zdołali spalić.

Jan Machaliński i Ant. Podgórski byli już poszukiwani przez policję za inne przestępstwa popełnione na terenie Bydgoszczy, za które odpowiedzą teraz przed sądem. Całą tą czwórkę osadzono w więzieniu.

Ujęcie oszusta Goldwassera.

Abraham Goldwasser, który, jak już donosiliśmy, dokonał licznych oszustw wekslowych i innych, na sumę około 40.000 zł. został ujęty przez policję w Warszawie w hotelu „Liljana", w którym przebywał bez zameldowania. Został już przytransportowany do Bydgoszczy i oddany władzom sądowym.

W samej Bydgoszczy poszkodowane zostały przez oszusta następujące firmy i osoby: Blausztein (Dworcowa 18 b), Zofja Szulc (Kujawska nr. 100), inżynier Michał Serejski (Matejki 7), Paweł Wilhelm (Wileńska 6), Franciszka Pościńska (Gdańska 107), Rosenfeld Tola (Śląska nr. 8).

Prócz fałszowania weksli, dopuszczał się on jeszcze oszustwa w ten sposób, że pobrał u różnych firm drogie futra na kredyt, a następnie zastawiał je, lub sprzedawał po znacznie niższych cenach. Skutkiem tych manipulacji, poszkodował on firmy na kilkanaście tysięcy złotych.

ZE SPORTU.

Zawody Sokolstwa Dzielnicy Pomorskiej, które odbędą się jutro w niedzielę na boisku Szkoły Oficerskiej, będą obesłane przez licznych zawodników. Zgłosiły się pierwszorzędne siły. Oto liczba zgłoszonych:

Z Okręgu III. — 20 zawodników,
„ „ V. — 70 „
„ „ VII. — 12 „
„ „ VIII. — 3 „
„ „ IX. — 2 „
„ „ X. — 1 „
„ „ XI. — 1 „

razem ... 109 zawodników.

Okręg V-ty zgłosił swoje najcięższe działa, jak Majtkowscy, Pawlewski, Tylgner, Mikrut, Stanik, Góralewski, Odyjan, Bzdawski, Szukalski, Sobik, Orczykowski i inni.

Z oddziałów żeńskich należy wymienić Żółkiewiczównę, Tykwińską, Baumgartównę, Donajównę i Woźniewską.

Z dalszych okręgów zgłosili swój udział: Bączyński, Borkowski, Malinowski, Bauman i Witt z Grudziądza, Armański z Kościerzyny i wielu innych.

Zatem zapowiada się walka na całej linji bardzo interesująco. Takie zawody warto naprawdę zobaczyć!

Bydgoskie Tow. Cyklistów urządza dnia 23 bm. bieg wytrzymałości zawodnika i typ roweru. 110 klm. Trasa: Bydgoszcz—Szubin—Kcynia—Nakło—Bydgoszcz. Zawodnicy zgłosili swój udział i typ roweru:

1) Kreblewski („Tornedo"), 2) Lewandowski (W. K. C.), 3) Turowski (W. K. C.), 4) Kochowicz (W. K. C.), 5) Milanowski („Wahrena"), 6) Rutkowski („Wahrena"), 7) Skowrowski („Brennabor"), 8) Nowacki („Citto"), 9) Foldziński („Record"), 10) Owczarczak („Record"), 11) Owczarzak J. („Citto"), 12) Maciejewski (Jarząbek — Warszawa), 13) Strzelecki („Diamant"), 14) Janicki („Goerke").

Mecz tennisowy.

W niedzielę 23-go bm. odbędą się na kortach Bydgoskiego Klubu Sportowego rozgrywki międzyklubowe pomiędzy Toruńskim Klubem Sportowym a Bydgoskim Klubem Sportowym. Początek o godz. 9-ej. Rozgrane będą single pań i panów oraz podwójne gry. Do rozgrywek staną pierwsze rakiety Pomorza, tak, iż na liczne interesujące gry liczyć można. Do zawodów staje ogółem 17 zawodników.

Żeńska Szkoła Zawodowa.

Nowe dzieło działaczek bydgoskich.

W ostatnim numerze naszego pisma doniesliśmy, że dzięki niestrudzonej i sprężystej działalności p. Zaborowskiej, naczelniczki wydziału żeńskich szkół zawodowych w Ministerstwie Oświaty, założonych zostało **420 żeńskich szkół zawodowych na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.** Szkoły te mają za zadanie nietylko uczenie dziewcząt **pewnego ściśle określonego zawodu,** jak naprzykład: krawiecczyzny, bieliźniarstwa, modniarstwa, trykotarstwa, tkactwa, czapnictwa, introligatorstwa, drukarstwa, hafciarstwa, handlowości, ogrodnictwa, przetwórnictwa owocowego i mlecznego, mleczarstwa itd., ale również **kształcenie ich pod względem oświatowo-kulturalnym i przygotowywanie do przyszłej pracy społeczno-obywatelskiej.**

Grono znanych i gorliwych społeczniczek bydgoskich, którym dobro i przyszłość naszej młodzieży żeńskiej, a temsamem i sprawy polskiej szczerze leży na sercu, od pewnego czasu usilne i gorące czyniło zabiegi, by istniejąca już w Bydgoszczy Żeńska Szkoła Zawodowa połączoną została ze Szkołą Kursów Gospodarczych, wychodząc ze słusznego założenia, że **wspólnemi siłami** można łatwiej i pewniej dojść do upragnionego celu. Szlachetna ta myśl została urzeczywistnioną, gdyż w dniu wczorajszym nastąpiło **połączenie obu szkół** i ustalenie warunków pracy.

Kierownictwo Żeńskiej Szkoły Zawodowej, znajdującej się przy ulicy Gdańskiej nr. 67, objęła **p. Rubenauowa,** dzielna i doświadczona kierowniczka dotychczasowej Szkoły Kursów Gospodarczych.

Fakt ten należy powitać z wielką radością i uznaniem dla grona działaczek bydgoskich, które z całem zaparciem się siebie pracowały nad połączeniem obu szkół zawodowych.

Żeńską Szkołę Zawodową w Bydgoszczy polecamy duchowieństwu, rodzicom i opiekunom oraz młodzieży żeńskiej, dbającej o swą przyszłość.

Nadmieniamy, że według rozporządzenia poznańskiego Kuratorjum Okręgu Szkolnego **Żeńska Szkoła Zawodowa w Bydgoszczy uzyskała już prawo do zwrotu opłat szkolnych za dzieci urzędników i funkcjonarjuszów państwowych.**

Nowej placówce gospodarczo-społecznej, tak ważnej i pożytecznej na terenie miasta naszego, życzymy jaknajpomyślniejszej działalności dla dobra społeczeństwa.

Zjazd obwodowy Powstańców i Wojaków.

Równocześnie z świętem P. W. miasta Bydgoszczy odbył się w ubiegłą niedzielę zjazd delegatów towarzystw Powstańców i Wojaków obwodu bydgoskiego. Zastąpione były następujące towarzystwa: 1) Bydgoszcz — Macierz; 2) Jachcice; 3) Wilczak—Okole; 4) Szwederowo; 5) Bielawy—Skrzetusko; 6) Osielsko; 7) Opławiec; 8) Białebłota; 9) Solec Kujawski (bardzo licznie) i 10) Nowa Wieś Wielka. Powodem nieprzybycia pozostałych towarzystw z odległych miejscowości przypuszczalnie było podrożenie taryfy kolejowej.

Zawody oraz strzelanie dało naogół bardzo dobre rezultaty. W strzelaniu zdobyli: I. nagrodę Jędrkowiak Franciszek, II. Berner Franciszek, III. Pucałowski Wincenty, wszyscy z Szwederowa. W rzucie dyskiem oszczepem i granatem I. nagrodę zdobył Skowroński z Szwederowa, w sztafecie 4×100 Towarzystwo Szwederowo. Walka na bagnety I. nagrodę Czapliński Stanisław, Wilczak—Okole. Wyścigi cyklistów I. nagrodę Górski Stanisław, Wilczak—Okole. Skok w dal I. nagrodę Ziółkowski Z. „Macierz". Skok w wzwyż I. nagrodę Agaciński H. Bydgoszcz—Szwederowo. Bieg na 100 m. Ziółkowski Zygmunt, P. W. Bydgoszcz „Macierz".

Kto już czytać nie może, Temu **Zakaszewski** pomoże...

Centrala Optyczna Bydgoszcz - Gdańska 7.

Specjalność: modne okulary i binokle stosowane do każdego składu twarzy. (25850

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

NIEDZIELA, 25 WRZEŚNIA.

Poznań (344,8). Godz. 10.15—11.45: Nabożeństwo z Katedry poznańskiej. 12.00—12.05: Sygnał czasu. 12.05—12.55: Odczyty rolnicze. 17.00—18.30: Koncert symf. z Warszawy. 18.30—18.45: Biuletyn Stow. Młodzieży Polskiej. 18.45—19.15: Audycja dla dzieci. 19,15—19.45: III-ci konkurs rozrywek umysłowych. 19.50—20.00: Wstęp do przedstawienia z „Teatru Nowego". 20.00: Transmisja z Teatru Nowego: „Ptak", komedja w 3 aktach Jerzego Szeniawskiego, z udziałem **Mieczysława Frenkla** w roli burmistrza. Potem sygnał czasu, nadprogram i komunikaty. 22.40—24.00: Muzyka taneczna.

Warszawa (1111). Godz. 10.15—11.45: Nabożeństwo z Katedry poznańskiej. 12.00—12.10: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komun. lotn.-met. 15.55—16.00: Komunikat met. 16.00—17.00: Odczyty. 17.00—18.30: Koncert popularny. 18.30—18.50: Rozmaitości. 18.50—19.15: „Rozwój demokracji w Stanach Zjednoczonych A. P.", odczyt III. — dr. Wład. Wayda. 19.15—19.45: Przemówienia przedstawicieli Polsk. Komitetu Pomocy Dzieciom, organizowane z racji „Tygodnia Dziecka". 19.45—20.10: Odczyt. 20.10—20.30: Nadprogram i komunikaty. 20.30: Koncert z udziałem chóru „Harfa", oraz solistów. 22.00—22.05: Sygnał czasu, komunikat. lotn.-met. 22.05—22.20: Komunikaty PAT. 22.20—22.30: Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram.



U golibrody.

— Panie redaktorze, pan umi po perskiemu?... Szkoda. Niedługo zrobi nam wizyty szach perski Riza Chan. To ja chciał na wszelki wypadek wymalować na szyldu perskiego napisu. Jeden taki goszcz może mi postawić na obydwa nogi. Bo jaby jemu ogolił nietylko brody, ale i kieszeni. Ja do Persji mam duży sympatji. Dopiro tamtego roku ukazała sze ustawa, że żaden perski urzędnik nimoże być żonaty. Pomiszl pan ino, takiego dowczipu! Rząd nie poczebuje płacić dodatku na żony i na dżecki. W budżetu są same kawalerskie pobory. Czemu u nas pan Czechowicz nie zrobi takiego triku? Możnaby obmiszleć jeszcze inne oszczędnościowe paragrafy. Jaby postawił warunku, że każdy urzędnik musi być wegetarjan. Naco jemu mięso, jak on nima żony. No czy nie? A jak on nima żony i nie ji mięsa, to jemu i alkohol niepoczebny. Więc zaraz jest drugiego paragrafu: Każdy urzędnik musi przysięgnić na abstynencji. A jak sze to razem do kupy weźni, to naco jemu podwyżki poborów? Dla skromnemu urzędnikowi wystarczy dzisiejszy płacy. Szkoda, że ja panu Bartel nie podsunął tego całego konceptu. On tak sze zastanawia nad urzędniczy niedoli, tak o ni miszli i miszli, kręci w prawy strony, kręci w lewy strony, robi z języku cholewy, a on ma takiego prostego punktu wyjścia. Przyjdzie deputacje urzędnicze, to ma ji tylko powiedzić: Meine Herren! Precz z żonem, precz z mięsem, precz z alkoholem! Jak wy będziecie swojego domowego budżetu tak obkroić, to wam nie poczeba podwyżki. Wy możecie jeszcze uszparować na pożyczki Odrodzenia, albo na inny patrjotyczny interes. Moje uszanowanie dla całej deputacji i niech Pan Bóg opaczy!

Broń i amunicję

kupuje się najkorzystniej w firmie 17869

„Hubertus" Grodzka 16

narożnik Mostowej, telefon 652. Naprawa broni.

Do wszystkich gniazd sokolich okręgu V-go!

W niedzielę, dnia 23 bm. odbędą się na boisku Szkoły Oficerskiej **zawody Sokolstwa Dzielnicy Pomorskiej.** W Resursie Kupieckiej o godz. 7,30 wieczorem **wieczorek sokoli ze skromną kolacją,** podczas którego nastąpi rozdanie nagród zdobytych na zawodach. Tak zawody jak i wieczorek niechaj będą udziałem wszystkich druhen i druhów gniazd bydgoskich!

Trybuny na boisku powinny się zaroić przez druhny i druhów i nie wątpimy, że wezwaniu naszemu stanie się zadość. Również bardzo prosimy o wzięcie udziału w wieczorku; wstęp tylko dla członków i ich rodzin za okazaniem legitymacji.

Zarząd Okręgowy.

Zebranie Chrześc. Dem. Koła Szwederowo, odbędzie się w poniedziałek, dnia 24. bm. wieczorem o godz. 7. u p. Kołodzieja róg Ugory-Konopna. Referat na temat: **„Ataki stronnictw lewicowych przeciwko praktykom religijnym w szkole na terenie sejmowym"** wygłosi radny miasta p. **Kurdelski.** O liczny udział tak członków jak i gości prosi **Zarząd.**

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Baczność, Hallerczycy! W niedzielę, 23 bm. przyjeżdża delegat Związku z Warszawy, celem porozumienia się z nami. Zebranie odbędzie się w Ognisku o 3-ej po poł.

Rozkaz, Hallerczycy! Zbiórka w niedzielę, dnia 23. bm. o godz. 8,30 w restauracji Ferenca ul. Senatorska, celem wzięcia udziału w poświęceniu sztandaru P. i W. Bielawki.

O. P. N. „Gwiazda". Schadzka informacyjna na dziś o godz. 7,30 wiecz. w biurze parafjalnem. Uprasza się o zabranie na schadzkę własność O. P. N. Zebranie zarządu we wtorek 25 bm. o godz. 7.30 wiecz.

S. M. P. „Brzask". Dziś, w sobotę, o godz. 7,30 wieczorem schadzka informacyjna w sprawie wieczorku. Uprasza się o przybycie wszystkich członków, zarazem przypomina się o przyniesieniu wszystkich sprzętów sportowych i koszulek do Domu Katolickiego przy Farze.

Klub sport. „Brda". Zebranie miesięczne odbędzie się dziś, w sobotę o godz. 7 w lokalu Złoty Róg. Z powodu wyjazdu do Inowrocławia komplet członków pożądany. Ważne sprawy.

K. S. „Hellas". Dziś, o godz. 8 wiecz. u p. Bielawskiego przy ul. Szczecińskiej nar. Hetmańskiej odbędzie się schadzka informacyjna celem wyjazdu do Żnina. Komplet I. i II. drużyny konieczny.

Sokół V. Okole - Wilczak. Dziś, o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Kamińskiego odbędzie się zebranie grona technicznego. Punktualność i komplet pożądany.

Stow. Młodych Polek „Gwiazda". W niedzielę, 30. bm. wspólna fotografja. Zbiórka o godz. 1 w południe przy ochronce.

S. M. P. „Promyk". W niedzielę, dnia 23. bm. wycieczka obu oddziałów do Smukały. Zbiórka o godz. 1,30 przy małym dworcu. Na przejazd koleją otrzymają druhny zniżkę.

Baczność, Tow. Powst. i Woj. „Macierz"! Z powodu uroczystości poświęcenia sztandaru Tow. Bielawy-Skrzetusko, wzywa się członków do jak najliczniejszego stawienia się 23 bm. o godz. 8,30 przed poł. w lokalu Ferenza na Bielawkach.

Stow. Katol. Abstynentów. Plenarne zebranie w niedzielę 23 bm. o 2-ej po poł. w salce przy kościele ks. Misjonarzy, ul. Ossolińskich.

Sokół IV Bielawy. W niedzielę 23 bm. przed poł. zawody gniazdowe na boisku szkoły oficerskiej. Zbiórka zawodników o 8-ej.

S. M. P. „Orzeł" Czyżkówko. Zebranie plenarne we wtorek 25 bm. o 7-ej wieczorem w salce obok kaplicy. O liczne przybycie prosi zarząd.

Tow. Kat. Robotn. parafji Serca Jezusowego. Zebranie miesięczne w niedzielę 28 bm. o godz. 4,15, w sali Mellera, Plac Piastowski.

Polskie Zjednocz. Drobnych Kupców zwołuje nadzwyczajne zebranie w niedzielę dnia 23 bm. na godzinę 4,30 po poł. u Mellera, Plac Piastowski 2.

Baczność, Tow. Powst. i Wojaków obwodu bydgoskiego. Przypomina się, iż Tow. Powst. i Wojaków Bielawy-Skrzetusko obchodzi w dniu 23. bm. poświęcenie sztandaru. Uprasza się wszystkie towarzystwa o stawienie się ze sztandarami. Zbiórka o godz. 8 rano w lokalu pana Ferenca, Senatorska 76.

Komendant obwodowy.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

W niedzielę dnia 23 bm. odbędzie się zebranie filji Zimne Wody (tartaki) o godzinie 2,30 po poł. w lokalu p. Szerbartha przy ul. Toruńskiej.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

OSIELSK. (Kradzież.) W nocy z 17 na 18 bm. nieznani sprawcy wtargnęli do stodoły gospodarza Koterskiego w Osielsku i skradli parę półszorków z niklowem okuciem wartości 500 zł., oraz trzech ctn. żyta i kufelek skórzany, wartości 50 zł.

PRZYŁĘKI. (Zaginiony.) Jeszcze dnia 6 czerwca br. wydalił się z domu swych rodziców zamieszkały w Przyłękach 11-letni Aleksander Belina i dotychczas niema o nim żadnych wieści. Był on wzrostu 1,15 m., twarz pociągła, oczy niebieskie, nos zwyczajny, usta małe, uszy odstające; ubrany był w czarne spodnie i granatową marynarkę, trzewiki sznurowane. Ktoby mógł udzielić jakich wiadomości o zaginionym, zechce zgłosić się do rodziców, względnie do policji.

PŁĄTNOWICE. (Kradzież z włamaniem.) Do mieszkania gospodarza Fryderyka Pappera w Płątnowicach, włamali się przy pomocy wyjęcia szyby nieznani sprawcy i skradli większą ilość bielizny i garderoby oraz pościel i kołdry, wartości 480 zł.

CZARNÓWEK pow. Bydgoszcz. (Zaginiona.) Dnia 27 ub. m. wydaliła się z domu umysłowo-chora Juljanna Leśniakowa, żona gospodarza Stanisława Leśniaka w Czarnówku i dotychczas nie wróciła. Ma ona lat 40, wzrostu około 1,60 m., włosy ciemne, ubrana po wiejsku w jaczkę i spódnicę koloru szarego, w chustkę w czarno-żółte kratki na głowie i boso. Ktoby spotkał nieszczęśliwą, zechce ją przytrzymać, względnie dać znać policji.

NIWY, pow. bydgoski. (Wyjaśnienie.) P. Henryk Burdziąg, b. student uniwersytetu, wyjaśnia, że nie prowadził żadnej tajnej „gorzelni", lecz jawne laboratorjum aromatyczne. Areszt nałożono na skutek nieporozumienia.

GOŚCIERADZ. (Kradzież pszenicy.) Dnia 21 bm. nad ranem, nieznany sprawca zajechał wozem, zaprzężonym w jednego konia, przed stodołę restauratora Wieczora w Gościeradzu i skradł 8 ctn. pszenicy, który załadował na wóz i. jak ślady wykazują, odjechał w stronę Bydgoszczy.

GĄSAWA. (Oświadczenie.) W związku z umieszczoną w „Dzienniku Bydgoskim" notatką p. n. „Nieudała kradzież" oświadczam, że czuję się tą fałszywą wiadomością dotknięty w największym stopniu i pokrzywdzony. Sprawę oddaję do sądu. Po wyświetleniu całej sprawy podam dalsze szczegóły. **Józef Szczeciński.**

Nakło.

Program obchodu „Dnia Dziecka". W niedzielę, dnia 23 bm. obchodzi miasto nasze „Dzień Dziecka" i „Dzień Matki", wedle niżej podanego programu:

O godz. 10 nabożeństwo dla dzieci, godz. 11,15: uroczyste nabożeństwo dla matek; godz. 14: zbiórka dzieci na boisku w szkole żeńskiej; godz. 14.15: wymarsz w pochodzie przy dźwiękach orkiestry gimnazjalnej przez miasto do parku miejskiego (strzelnica); od godz. 15—18 gry, zabawy, koncert radjowy itd.; o godz. 15: w sali strzelnicy „Akademja", poświęcona „Matce": 1) zagajenie przez prezesa kom. p. insp. szk. Pitulę, 2) wykład „Jak należy odżywiać i pielęgnować dziecko" — p. dr. Barbile. 3) śpiew „Harmonja", 4) deklamacje: a) „Kobiecie", b) „Polka", wygłoszą uczenice szkoły żeńskiej; 5) odczyty: a) „Współpraca domu ze szkołą" — p. Szulertówna, b) „Godność matki w rodzinie" — p. Szorski; 6) deklamacje: a) „Niewiast polskich serca święte" — uczenica szkoły żeńskiej. b) „Brzoza Gryzyńska" i „Matka" — uczenice szkoły wydziałowej; 7) śpiew: Harmonja; 8) zakończenie: wspólny śpiew „Serdeczna Matko".

Ze względu na doniosłość tego „Dnia", obchodzonego uroczyście w całej Polsce, tuszymy, że i nasze obywatelstwo w zrozumieniu sprawy poprze jak należy tę tak doniosłą imprezę. Wstęp bezpłatny.

Inowrocław.

Nuncjusz papieski w Inowrocławiu. W środę, 19 bm. o godz. 3 po południu, samochodem z Kruszwicy przyjechał do naszego miasta ks. kardynał Marmaggi, nuncjusz papieski w Polsce. Dostojny gość przybył w towarzystwie swego sekretarza ks. Brauera, ks. prałata Krzeszkiewicza z Gniezna oraz reprezentującego ks. prymasa kard. Hlonda, jego sekretarza, ks. Mędlewskiego. Goście zwiedzili kościół farny św. Mikołaja, którego historję opowiedział w języku francuskim ks. prob. Jaśkowski. Następnie dostojny gość zwiedził naszą obecną chlubę, wystawę „Życie dziecka", która cieszy się niebywałem powodzeniem. Wysoki gośc pochlebnie wyraził się o wystawie, poczem obejrzał jeszcze t. zw. „zarwany" kościół Matki Boskiej, będący teraz w odbudowie, oraz kościół „Ruinę" (M. Panny), gdzie przemówił po łacinie do uczniów gimnazjum państwowego, którzy akurat w tym czasie mieli tam rekolekcje. Po udzieleniu błogosławieństwa młodzieży w imieniu Ojca św., dostojny pasterz udał się w dalszą drogę do Bydgoszczy.

Święto wychow. fizycznego. Odłożone z powodu nadmiaru imprez z ubiegłej niedzieli na najbliższą, święto przysp. wojskowego i wychowania fizycznego, ma ustalony następ. program: Rano o g. 8 nabożeństwo w kościele P Marji, poczem defilada przed ratuszem o godz. 10-ej. Zawody strzeleckie w Mątwach. O godzinie 14 odbędzie się przegląd lekarski, poczem nastąpią właściwe zawody. Wstęp na stadjon w koszarach 59 p. p. 50 gr., dla młodzieży 20 gr., miejsca na trybunie po 1 zł. Zawodnicy podzieleni będą na dwie grupy: w wieku do lat 18 pierwszą a ponad 18 lat druga starszych. Organizatorzy zbierają już dary, jakie mają być przeznaczone dla zawodników.

Wycieczka. Panny Żywego Różańca parafji N. Marji Panny, urządzają wycieczkę do Torunia, w niedzielę, 29 bm., zamiast projektowanej poprzednio wycieczki do Kruszwicy.

Ostrzeżenie. Ziemianin z Opoczek, tut. powiatu, p. Izydcr Włodarek, ostrzega przed oszustem, który, podszywając się pod jego nazwiko, grasuje w całem województwie naszem i, sprzedając fikcyjnie produkta rolne, bierze zaliczki na podstawie fałszywych listów przewozowych.

Propaganda boksu. Tut. klub sportowy „Zdrój" zamierza zorganizować tu sekcję, czy też osobne zrzeszenie pięściarzy, w tym celu zwołuje na sobotę 22 bm. do lokalu Parku Miejskiego zwolenników tego sportu.

Schwytanie włamywaczy. Dwaj zbiegli z więzienia tut. włamywacze Chmielewski i Łuczka zostali w dniu 20 bm. rano schwytani w stogu okolicznym przez policję naszą, przy pomocy trzech żołnierzy. Zbiegli rabusie zdążyli już włamać się do mieszkania p. Karlingowej przy ul. Solankowej.

Śp. ks. radca Sołtysiński.

W czwartek wieczorem zmarł śp. X. Sołtysiński w Szubinie, długoletni proboszcz tamtejszy i radca duchowny w 83 roku życia a 56 roku kapłaństwa. Żałobna wiadomość o śmierci kapłana tego, lotem błyskawicy obiegła całą okolicę i wywołała szczery smutek i żal serdeczny za tą świetlaną postacią, która od lat bardzo wielu niby słup ognisty kroczyła na czele społeczeństwa, wiodąc je ku lepszemu jutru i każąc patrzeć w zorzę zbawienia, nietylko duchowego, ale i narodowego.

Śp. X. Radca Sołtysiński już w czasie kulturkampfu odznaczył się nieustępliwością wobec praw tzw. majowych, któremi Bismarck chciał pociąć autorytet duchowieństwa katolickiego, a w szczególności polskiego. Prześladowania, jakie wtedy znosił, wynagrodziła mu stokrotnie miłość społeczeństwa polskiego, za czasów niewoli w kapłanach polskich uznającego duchowych swoich przewodników. Działalność zaś jego na stanowisku proboszcza szubińskiego zjednała mu serca nietylko parafian jego, ale niemniej także obywatelstwa całego powiatu i dalszych okolic. Ciężkie zmarły kapłan przechodził koleje podczas strajku szkoln., ale nigdy żadna przemoc nie zdołała złamać hartu ducha Jego i osłabić energji w obronie ideałów religijnych i narodowych. Najsroższe jednak znosić musiał katusze, gdy krwawe bitwy pod Szubinem na początku 1919 r wymagały jego obecności na pobojowisku, aby nieść ostatnią pociechę rannym i konającym powstańcom. Wtedy to nie zawahał się — mimo gradu kul szukać tych, którzy Jego duchownej pomocy potrzebowali i nieść im nietylko słowa pociechy, ale i pomoc, o ile jeszcze na coś przydać się mogła Nie mógł tego znieść barbarzyński grenczszuc i powlókł sędziwego kapłana do aresztu, przyczem rozbestwieni żołdacy przykładali Mu bagnety do piersi i na życie Jego godzili. Tem większą była radość Jego, gdy kilka dni później powstańcy grenczszuc przepędzili i Szubin na zawsze dla Polski zdobyli.

Prawie dziesięć lat danem było śp. X. Radcy Sołtysińskiemu żyć jeszcze w wolnej Polsce. a jak się z tego cieszył, ten tylko ocenić może, kto Go widział i słyszał przy rozmaitych obchodach narodowych.

Jako człowiek odznaczał się śp. X. Radca Sołtysiński niezwykłą pogodą umysłu i rzadko spotykaną dobrocią. Nie dziw przeto, że głęboką żałobą śmierć Jego okryła nietylko parafię szubińską, ale całe obywatelstwo, które działalność Jego znało i niezmiernie wysoko ceniło.

Cześć pamięci światłego kapłana i wielkiego obywatela, wieczny spokój duszy Jego!

Najstarszy polski zakład ogrodniczy w Wielkopolsce.

Jubileusz Stanisława Kłossowskiego w Gnieźnie.

Uczony botanik, zamiłowany artysta-ogrodnik, hodowca nasion i kwiatów, p. **Stanisław Kłossowski w Gnieźnie,** obchodzi w dniach najbliższych 50-letni jubileusz samodzielnej pracy zawodowej.

Ojciec Jubilata, ś. p. profesor Kłossowski, nie życzył sobie, żeby syn jego uczył się ogrodnictwa, bo naówczas ogrodnictwo miało nizki poziom, Polaka-ogrodnika handlowego w Poznaniu nie było, tylko czterech Niemców. Nasz Stanisław jednak tak pokochał florę, że nie zważając na namowy ojca i braci, którzy udając się na studja teologiczne do Rzymu, doradzali bratu, aby został agronomem a nie ogrodnikiem, „aby jego zawodu nie potrzebowali się wstydzić"... — poświęcił się ogrodnictwu — pociągając za sobą drugich a nawet jednego z braci, Jana. W r. 1878 osiadł Stanisław Kłossowski w Gnieźnie, przy ulicy Warszawskiej, kwiaciarnię i skład nasion otwierając na narożniku Bednarskiego i Zielonego Rynyku. W r. 1881 osiadł w Poznaniu W. Kwiatkowski, zakładając ogrodnictwo większych rozmiarów, po nim nastąpili Francuz A. Denizot i Jan Wilkoński Oni razem z Jubilatem doprowadzili ogrodnictwo w Wielkopolsce do dzisiejszego świetnego stanu i znaczenia.

Życzliwe duchowieństwo i okoliczna szlachta zapewnili Kłossowskiemu powodzenie. Po wyczerpaniu się legatu babki, Elżbiety z Działowskich, pracowity ogrodnik łożył na studja rodzeństwa i wspierał emigrantów polskich w Szwajcarji. Mając lat 34 ożenił się z córką inżyniera, Melchiora Biedermana, kuzynką Wojciecha Trąmpczyńskiego. Będąc w małżeństwie bezdzietnem, lubił młodzież i wszystko co zarabiał, przeznaczał na uczącą się młodzież. Jego uczniem politycznym był Częsław Dzioch, którego Niemcy podstępnie wywieźli do Malborga a stamtąd do Królewca i osadzili na ciężkie więzienie, na 7 lat kary. W czasie powstania wielkopolskiego, całował on w skroń ochotników, przypominając im, jak sam w r. 1863 jako malec 8-letni, z 22 rówieśnikami wyszedł z rodzinnego miasta, Trzemeszna, nieść pomoc walczącym w Kongresówce.

Jubilatowi, za jego wielkie zasługi na polu pracy zawodowej, jak i zasługi narodowe, społeczne, nestorowi wśród botaników - ogrodników polskich w naszej dzielnicy, towarzyszą serdeczne życzenia młodego pokolenia: zdrowia i błogosławieństwa Bożego na dalszą drogę życia!

Wągrowiec.

Ze Stow. Samodz. Kupców. Na ostatniem zebraniu przyjęto na członka p. Maks. Roszaka. Na członka do Izby Przemysłowo-Handlowej wybrano w tajnem głosowaniu 13 głosami przy 1 białej kartce p. Brunona Haławskiego. P. dyr Płoszyński kandydatury nie przyjął.

Ogrodzenie boiska. W ub. tygodniu firma Nalewalski i Syn ogrodziła boisko za Seminarjum drutem na przestrzeni ca. 250 m. z polecenia Komitetu W. F. W środku ogrodzenia będzie mieściła się potężna i wspaniała brama główna. W przyszłości dokona się ogrodzenia reszty boiska.

Z Tow. Czytelni dla Kobiet. Pierwsze powakacyjne zebranie Tow. Czytelni dla Kobiet odbyło się w ub. tygodniu, które zagaiła prezesowa p. dr. Kulińska. Po załatwieniu formalności wstępnych odczytała referat p. dr. Łazarewiczowa z działalności Międzynarodowej Unji Kobiecej. Po deklamacji p. Steinbornówny odczytano komunikaty. Uchwalono urządzić 25 listopada przedstawienie amatorskie. Z początkiem października nastąpi otwarcie czytelni czasopism dla członkiń. Zebrania będą odbywać się w każdą pierwszą środę miesiąca.

Ostrów.

Z Rady Miejskiej. Na ostatniem posiedzeniu Rady Miejskiej dokonano wreszcie wyboru nowych członków do Magistratu. Absolutną większością głosów wybrani zostali pp. Leon Domański, Jankowski Wiktor, Piotr Laszta i adwokat Podejma. Pozatem wybrano 7 członków do poszczególnych komisyj. Wnioski, zgłoszone przez radnych przyjęto i odesłano do poszczególnych komisyj.

Jubileusz Tow. śpiewackiego. Czterdziestoletni jubileusz pracy na niwie krzewienia i podniesienia pieśni polskiej, to jubileusz niecodzienny. Taki właśnie jubileusz obchodziło tut. Tow. śpiewackie. Po mszy św. i poświęceniu nowego sztandaru, przez ks. dziekana Rolewskiego, odbyło się w sali Teatru Miejskiego uroczyste posiedzenie. Marszałkiem zebrania wybrano prezesa związkowego p. dyrektora Bojarskiego z Poznania. Pierwszy przemówił prezes Towarzystwa p. Jan Waldowski, dając pogląd na historję, zadania i cele Tow. śpiew. Po nim przemówił sekretarz p. Hyla, który barwnie i obszernie przedstawił zebranym działalność Towarzystwa przez okres 40 letni. Zkolei przemawiał p. Bojarski, który imieniem Związku uczcił wybitne zasługi prezesa p. Waldowskiego. Po życzeniach i wbijaniu gwoździ pamiątkowych odbył się wspólny obiad. Po południu w sali Teatru Miejskiego nastąpiły zawody śpiewacze i dowolne popisy chórów, w których nagrodę I-szą zyskał chór męski „Echo" z Ostrowa, drugą chór mieszany „Lutnia" z Kościana i trzecią „Lutnia" z Pleszewa. Wspólna zabawa taneczna zakończyła to święto pieśni polskiej. Nadmienić wypada, że zasługi prezesa p. Jana Waldowskiego są bardzo wielkie: od chwili założenia Towarzystwa, t. j. od roku 1888, nieprzerwanie pracuje dla jego dobra i rozwoju. Do zasłużonych należą również pp. St. Rowiński, Piotr Lasota, St. Michałowski, Józeł Musiał i prof. Alfons Parczewski z Wilna, którym w dniu uroczystości wręczono dyplomy.

Dożynki. Po raz pierwszy w Ostrowie urządziły Kółka Rolnicze pow. ostrowskiego tradycyjne dożynki. Po mszy św. w kościele parafjalnym udano się na obrady do Domu Katolickiego gdzie dyrektor Kasy Pożyczkowej z Ostrowa, p. Mielcarzewicz, wygłosił referat o oszczędności i spółdzielczości. Dalej przemawiali jeszcze delegaci z Poznania i to z Wlkp. Tow. Kółek Roln. i Państw. Banku Rolnego, poczem w południe przeszedł przez miasto oryginalny pochód dożynkowy, z orkiestrą wojskową i wiejską (dudy, flet i skrzypce) na czele. Po południu w ogródkach, prezes p. M. Niemojowski z Miedzianowa powitał gości i przedstawił zebranym znaczenie tradycji dożynkowej, poczem przedstawicielowi władzy, p. staroście Ekkertowi wręczył piękny wieniec dożynkowy. Zkolei poszczególne Kółka wręczyły wieńce swemu prezesowi p. Niemojowskiemu. Poza wielu różnemi niespodziankami i atrakcjami na wyróżnienie zasługuje polonez, wyprowadzony przez p. Niemojowskiego i jednoaktówka „Dożynki", odegrana pod gołem niebem.

ZMARLI.

Śp. **ks. radca i dziekan Teofil Mindak,** emeryt, w Gnieźnie.

Śp. **Józef Laskowski,** em. nauczyciel. w Konarzewie.

Śp. **Marja Manuela Kaszubówna,** siostra Zgromadzenia Służebniczek Marji w Żninie.

Śp. **Arnold Günther** w Gnieźnie.

Ś. p. **Franciszek Junke,** właściciel browaru w Bojanowie.

Wiadomości z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 28. bm. włącznie apteka „Radziecka", ul. Szeroka.

Z Teatru Pomorskiego. W sobotę, dnia 22 września br. o godz. 4 po południu konkurs orkiestr wojskowych O. K. VIII.

O godz. 8 wieczorem po raz drugi krotochwila W. Rapackiego pt. „Panna z dobrego domu", która na premjerze, dzięki doskonałej grze artystów i starannej reżyserji L. Zbuckiego przyjęta została gorącymi oklaskami. P. Janina Porębska stworzyła — jak zwykle — przemiłą postać rezolutnej Hani. Milutko zaprezentowała się naszej publiczności po raz pierwszy p. Zdańska-Sonowska w roli Kasi. L. Zbucki jako Izydorek potrafiłby rozbawić swym niewyczerpanym humorem nawet najzatwardzialszego melancholika. Dalszą obsadę stanowią: pp. Chrzanowska, Plucińska, Waczyńska, Erhardtówna, Kamieniecka oraz pp. Sawicki, Dobrowolski, Lenczewski i Jejda.

Ks. biskup Okoniewski w Toruniu. Dnia 22. bm. w godz. popołudniowych przyjeżdża do Torunia ks. biskup Okoniewski, który w niedzielę po sumie dokona poświęcenia nowego gimnazjum O. O. redemptorystów. Suma rozpocznie się w kaplicy o godz. 9,30.

Biskup przemyski w Toruniu. Dnia 19. bm. bawił w Toruniu ks. biskup Nowak z Przemyśla. Zamieszkał on w klasztorze O. O. redemptorystów.

Konkurs orkiestr wojskowych. W ostatniej chwili przypominamy obywatelstwu miasta Torunia o mającym się odbyć dnia 22 i 23 bm. w Teatrze Miejskim konkursie orkiestr wojskowych o mistrzostwo D. O. K. VIII. W konkursie tym weźmie udział około 12 orkiestr. Jak się dowiadujemy, wszystkie orkiestry te mają koncertować również w niedzielę, dnia 23. bm. na wystawie Ogrodniczo-Przemysłowej.

Dancing na rzecz „Tygodnia Dziecka". Pomorski Wojewódzki Komitet „Tygodnia Dziecka" w Toruniu, pod przewodnictwem p. prezydentowej Boltowej, urządza dnia 22. bm. w salach „Dworu Artusa" dancing towarzyski, z którego dochód przeznaczony jest na cele organizacji opieki nad dziećmi. Wejście za zaproszeniami.

Czy pojadą? Krążą po mieście pogłoski, że dwaj lotnicy z 4 p. l., których nazwiska trzymane są w tajemnicy, pragną dokonać lotu przez Atlantyk. W tym celu zawiązać się miał komitet, którego zadaniem będzie zorganizowanie akcji budowy samolotu.

Kandydaci do Izby Przemysłowo-Handlowej. Na zebraniu Tow. Kupców chrześcijańskich w Toruniu, które odbyło się dnia 19. bm., wybrano do Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu następujących kandydatów: E. Januszkiewicza, Mroczkowskiego, Zwierzykowskiego, Brzeskiego i Hamerskiego, Maćkowiaka, Kajdana, Kupczyka, Szwieca i Kłopockiego.

Ważne dla wyborców. Lokal wyborczy okręgu 7 przy wyborach do Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu, znajduje się w ratuszu (pokój nr. 11) a nie przy ul. Żeglarskiej.

Pod kołami samochodu. Dnia 18. bm. autodorożka nr. 11 najechała na Andrzeja Kiełbasę, zamieszkałego w Czarzu, pow. toruński, który odniósł obrażenia ręki.

Z posiedzenia Rady Miejskiej w Toruniu.
Wybór wiceprezydenta i radców miejskich.

Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej w Toruniu, które się odbyło dnia 19. bm., miało znaczenie doniosłe, bowiem poza obfitym porządkiem obrad dokonano wyboru wiceprezydenta i nowych radców miejskich.

Na wstępie przyłączono się do wniosku, w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, aby składom rzeźnickim, spożywczym i piekarskiem przedłużyć czas otwarcia do 12 godzin z tem zastrzeżeniem, że pracowników wszelkich obowiązywać będzie 8 godzinny dzień pracy. Dalej uchwalono: nabyć parcelę niezabudowaną, rozmiarów 12000 m. kw. przy Szosie Chełmińskiej; umorzyć 19 wnioskodawcom różne opłaty miejskie: ufundować stypendjum dla słuchacza szkoły morskiej w Tczewie; rozpisać przetarg na wydzierżawienie martwej Wisły, celem jej zarybienia; wyasygnować z nadwyżek budżetowych 11 tys. zł na odnowienie stajni w folwarku Katarzynki, w której burza tegoroczna zerwała dach, oraz 4600 zł na odnowienie domu i pobudowanie stodoły w leśniczówce we Wrzosach. W związku z tem, radny socjalista Dybowski, mimo wyjaśnienia, że wydział budowlany jest przeciążony pracą, zarzucił p. radcy Ulatowskiemu rozrzutność, z tego względu, iż powierzył sporządzenie kosztorysu firmie „Rosochowicz". W odpowiedzi na zarzut p. radca Ulatowski nadmienił: „Współczuję z p. Dybowskim i żałuję go bardzo że spotkały go w życiu dwa nieszczęśliwe wypadki: pierwszy, kiedy się urodził, o co zresztą nie można go winić; drugi, kiedy został radnym, za co jest odpowiedzialnym". Słowa te tak podziałały na socjalistów, że ostentacyjnie, na znak protestu opuścili salę obrad, bowiem — jak zaznaczył radny Pohl — obraziły one kolegę. W dalszym ciągu obrad bez udziału socjalistów wybrano specjalną komisję, której zadaniem będzie zbadanie urządzeń technicznych „Toruńskiej Fabryki Chleba". Fabrykę tę kupić miało miasto, od czego odstępuje, gdyż cena kupna jest zbyt wygórowana, a urządzenia przestarzałe. W odpowiedzi na interpelacje, dlaczego magistrat nie zrównał płac pracownikom miejskim w stosunku do płac w Grudziądzu, Bydgoszczy, magistart zaznaczył, iż dotąd obowiązuje go 2-letnia umowa. Przyjęto jednak propozycję radnego Majchrowicza, który poleca magistratowi wejść w pertraktacje z organizacjami robotniczemi, celem ustalenia podwyżki płac.

Do komisji walki z alkoholizmem wybrano p. Leszczyńskiego Jana; do komisji karnej p. Bergera; do deputacji „Dworu Artusa" p. Hentschela; do deputacji teatru pp. Musiała i Bucholca; do komisji rewizyjnej badania rachunków kas miejskich wybrano radnych: Hentschla, Jordana, Więcka i Domańską.

Po przerwie kilkuminutowej przystąpiono **do wyboru wiceprezydenta, którym jednogłośnie wybrany został p. Cieluch Jan, sędzia i naczelnik sądu powiatowego w Pleszewie.** Zarazem uchwalono dla wiceprezydenta pobory V. grupy uposażeń.

Na radców miejskich w miejsce ustępujących pp.: Makowskiego, Hozakowskiego, Marciniaka i Krupki, których kadencja się ukończyła, wybrano pp.: Makowskiego Ludwika, Skalskiego Bron., Pawlaka Wojciecha, posła na sejm i Jankowskiego Stanisława.

I głuchoniemi uczęszczać muszą do szkoły. Magistrat miasta Torunia wydał rozporządzenie, aby do dnia 15 października zgłaszać dzieci głuchonieme w wieku szkolnym i przedszkolnym.

Kradzieże zgłosili. Jeszawicz Paweł, zam. przy ul. Podgórnej 34 a, zgłosił kradzież teki wart. 20 zł. — Pieczonka Józef, zam. przy Starym Rynku 16, zgłosił kradzież portfelu z zawartością 150 zł na stacji Toruń-miasto. — Rimenschneider Otto zam. przy ul. Mickiewicza nr. 128, zgłosił kradzież magnetu wart. 500 zł. Firma Hozakowski zgłosiła systematyczną kradzież z ogrodu kwiatów, warzyw na sumę 2000 złotych.

Do abonentów i czytelników „Dziennika Bydgoskiego" w Toruniu. Przypominamy Szanownym Czytelnikom i Abonentom „Dziennika Bydgoskiego" w Toruniu o łaskawem odnowienie prenumeraty na miesiąc październik, oraz prosimy zarazem o zachęcenie swoich znajomych i przyjaciół do abonowania naszego pisma. W roku bieżącym, jak i w innych latach „Dziennik Bydgoski" wydaje pięknie ilustrowany kalendarz książkowy, zawierający 160 stron druku. Każdy abonent otrzyma go bezpłatnie, jako upominek gwiazdkowy. Pismo nasze zaabonować można w filji Toruń, ul. Mostowa 17, jakoteż i w agenturach i to u panów:

W śródmieściu: 1) Rejmoniaka, ul. Warszawska 8, 2) Habicha, ul. Prosta 35.

Na Przedmieściu Bydgoskiem: 1) U Szulca, ul. Mickiewicza 59, 2) Rzepy, Mickiewicza 92, 3) Rumowskiego, Mickiewicza 138, 4) w spółdzielni 8 pac., Mickiewicza, 5) Kamińskiego, Sienkiewicza 29, 6) Spółdzielni Baonu Balonowego, ul. Sienkiewicza, 7) Witkowskiej, ul. Kochanowskiego 5, 8) Bienki, ul. Mickiewicza 126, 9) Kamińskiego, ul. Rybaki 39.

Na przedmieściu Mokre: u pp.: 1) Łanieckiej ul. Wodna 29, 2) Kamińskiego, Kościuszki 77, 3) Spółdzielni Obozu Szkoły Artylerji, Sobieskiego, 4) Raniszewskiego Józ., ul. Grudziądzka nr 95 (skład kolonjalny), 5) Morkowskiego, ul Wodna 31 (skład kolonjalny), 6) Białasa, ul. Podgórna 26 a (skład kolonjalny).

Na Podgórzu: 1) Kruszyńskiego, ul. Główna nr. 12, 2) Leiera, ul. Parkowa 27, 3) Wielickiego, ul. Piaski 10 (piekarnia).

Na Rudaku: w Spółdzielni Centralnej Szkoły Strzelniczej.

Serock.

Dzieci u Stołu Pańskiego. Ubiegłej niedzieli przystępowały dzieci tutejszej parafji do pierwszej komunji św. Dzieci, zgromadzonych przed szkołą, w procesji przy śpiewie pieśni „Kto się w opiekę" wprowadzono do kościoła, gdzie ks. prob. Sarnowski odprawił uroczystościowe nabożeństwo, wygłaszając stosowne przemówienie, po którem dzieci przystąpiły do Stołu Pańskiego. Na koniec rozdano dzieciom piękne obrazki pamiątkowe.

Przed zabawą wojacką. Najbliższej niedzieli 23 bm. urządza miejscowe Tow. Powst. i Wojaków, na strzelnicy w Kręglu zawody strzeleckie. Wieczorem odbędzie się zabawa.

Zmiana w szkolnictwie. Z nowym rokiem szkolnym zwolniona została z posady nauczycielka przy miejscowej szkole powszechnej p. Majewiczówna. Posadę objęła nauczycielka p. Mazurówna z Seminarjum Nauczycielskiego w Wejherowie.

Topólno.

Komunikacja autobusowa. Okolica tutejsza choć administracyjnie należy do powiatu świeckiego, gospodarczo ciąży więcej do Bydgoszczy. Znaczna odległość od najbliższego miasta, a w dodatku i od kolei — bo do najbliższej stacji Pruszcz — jest ca. 9 klm., sprawia, iż Topólno znajduje się gdzieś na ustroniu. Jednakże w obecnych czasach lokomocji umie się temu złemu zaradzić. Otóż p. Pollitz z Topolinka nabył duży autobus i utrzymuje stałą komunikację autobusową z Bydgoszczą. Obywatelstwo okolicy z tego udogodnienia w całej pełni korzysta, stale zapełniając autobus.

Gruczno.

Pogrzeb zmarłego duszpasterza. Zmarł w Chełmnie, w klasztorze Sióstr Miłosierdzia, sędziwy kapłan śp. ks. radca Wiktor Szleger, który przez długie lata był proboszczem w Grucznie. Celem wzięcia udziału w pogrzebie zmarłego udały się do Chełmna miejscowe: Towarzystwo Powstańców i Wojaków, Sokół i Zjedn. Zawodowe Polskie, wyświadczając tem samem ostatnią przysługę byłemu proboszczowi tut. parafji.

Dzieci u Stołu Pańskiego. Ubiegłej niedzieli przystąpiły dzieci, w liczbie około 60, z tutejszej parafji, do pierwszej komunji św. Dzieci, które się zebrały przed szkołą, wprowadzono w procesji, przy śpiewie „Kto się w opiekę", do miejscowej świątyni. Uroczystościowe nabożeństwo odprawił i piękne przemówienie wygłosił miejscowy proboszcz ks. Lipski, po czem dzieci przystąpiły do Stołu Pańskiego. Na koniec rozdano dzieciom obrazki pamiątkowe.

Nowe przedsiębiorstwo. Rodak tutejszy p. Franciszek Popa, mistrz siodlarsko-tapicerski, wybudował sobie własną pracownię, w której oprócz warsztatu siodlarsko-tapicerskiego, założył lakiernię powozów. Rzutkiemu przedsiębiorcy, który jest wiernym i stałym abonentem już z lat przedwojennych „Dziennika", „Szczęść Boże!"

Plac budowlany odstąpił żydowi. Zamieszkujący w Świeciu rzeźnik p. Nogalski posiadał w najpiękniejszem miejscu naszej wsi plac budowlany, który ostatnio odstąpił zamieszkałemu tu żydowi p. Schleimerowi. Tenże zamierza tam wybudować dom towarowy.

Z życia towarzystw. Założone przed niedawnym czasem Stow. Młodzieży Żeńskiej doskonale się rozwija, czego dowodem stale powiększająca się liczba członkiń. Niemała w tem zasługa zarządu Stow. z patronką nauczycielką p. Glazianką i prezeską p. Siadkowską na czele. Niezwykłą popularnością cieszą się zebrania tego Stow. Ich każdorazowy porządek dzienny urozmaicony jest śpiewami, deklamacjami i pouczającemi wykładami. N. p. na ostatniem zebraniu wygłosiła p. Sterlinżanka wykład na temat „Koło religijne". Zaś patronka p. Glazianka miała odczyt pt. „O dobrem wychowaniu". Sprawozdanie z wystawy Związku Młodzieży w Grudziądzu, którą 20 członkiń tut. Stow. również zwiedziło, zdała sekretarka p. Murawska. — W lokalu p. Wolszlegera odbyło się zebranie Tow. Pszczelniczego, na którem członkowie m. in. zamawiali cukier pszczelniczy. — Powstańcy i Wojacy w sąsiednim Małociechowie wybudowali sobie na gruntach pp. Szmyta i Piotrowskiego strzelnicę wojacką. Urządzono onegdaj pierwsze strzelanie. Najlepszym strzelcem został p. Gołębiewski, drugim p. Baumgart, trzecim p. Koszowski.

Pruszcz.

Z targu. W ostatni targowy dzień płacono na miejscowym rynku: za nabiał: masło 2,80—3,00 zł, jajka 2,50—2,70, za warzywo: marchew 20 gr, kapustę 10—15 gr, szpinak 30 gr, pomidory 80 gr, cebulę 30 gr, ogórki do zaprawiania 2 zł mendel, gorczycowe 80 gr; za owoc: gruszki i jabłka 30—50 gr za miarkę, śliwki 20 gr; za drób: kaczki 4—6 zł. kury 3.00—4,50 zł, kurczęta 1,50—3,00 zł. Za żyto płacono za ctr. 17—18 zł, pszenica 20—22 zł, kartofle 4—5 zł, Za parę prosiąt, których dowóz był duży, płacono 30—40 zł.

Zmiana w szkolnictwie. Dotychczasowy nauczyciel w Gawrońcu p. Maciejewski, został jako dotychczasowa siła pomocnicza ze służby zwolniony. Na miejsce jego został przesiedlony z Tuszyn nauczyciel p. Brzozowski.

Wiadomości z Tczewa.

Złote gody. W dniu 15. bm. obchodzili małżonkowie Jan i Wilhelmina Olszewscy z ul. Piekarskiej, 50-lecie ślubu małżeńskiego. Jubilat jest emerytowanym kolejarzem. Magistrat nasz uchwalił mu z okazji jubileuszu półwiekowego wyasygnować 50 zł.

Przedsiębiorstwo przewozowe w Tczewie. Dowiadujemy się, że Magistrat przydzielił firmie przewozowej Góralski i Spółka plac przy ulicy Paderewskiego, pod wybudowanie nowych magazynów i biur przedsiębiorstwa.

„Tydzień Dziecka". Wielkiem powodzeniem cieszyła się zabawa niedzielna „Święta Dziecka". Komitet już o godz. 3 po południu stanął w komplecie, z p. starościną Dytkiewiczową na czele, w Strzelnicy, do przyjęcia dziatwy. Ciężka to była praca. Kotły kawy i sterty placków, cukierków, gruszek ginęły w oka mgnieniu. O zmroku, przy dźwiękach orkiestry, gromadnie rozbawiona dziatwa, opuszczała ogród strzelecki z pp. starostą i burmistrzem oraz pp. nauczycielami na czele.

Zuchwała kradzież. Z okna wystawowego wielkiego składu bławatów i konfekcji braci Witosławskich przy Rynku skradziono, wytłoczywszy szybę, dwie skórki oposowe. Stróż nocny, który tylko patroluje na rynku, zuchwałej tej kradzieży nie zauważył.

Przyjęcie dzieci do pierwszej komunji św. W niedzielę odbyło się w parafji św. Józefa na Nowem Mieście przyjęcie dzieci do pierwszej komunji św. Przyjętych zostało 158 dzieci, w tem 81 chłopców i 77 dziewcząt. Podczas mszy św., którą odprawił ks. kuratus Młyński, tow. śpiewu „Cecylja" wykonało mszę św. Nowowiejskiego „Bogarodzica".

Ze sportu. W niedzielę po południu odbył się mecz na boisku przed Szkołą Morską pomiędzy II. drużyną piłki nożnej „Sokoła" Tczew i I. drużyną „Sokoła" Skarszewy. Zwyciężyli Tczewiacy w stosunku 3:1.

Skutki awantury. Podczas awantury, a następnie bójki, jaka powstała na dworcu, jednemu z awanturujących się ugryziono ucho, drugiemu złamano rękę.

Obrady Kupców Samodzielnych. Dnia 13 bm. odbyło się w hotelu Centralnym zebranie Kupców Samodz., które zagaił prezes p. Maciejewski. Członków obecnych 17. Protokół z ostatniego zebrania odczytał sekretarz Tow. p. Słomka. Następnie wygłosił bardzo ciekawy referat p. Kobyliński o rozporządzeniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca br. Chodziło o waloryzację majątku. Ostateczny termin do sporządzenia brutto bilansów ustanowiono na 31 grudnia br. Nie zastosowanie się do tego rozporządzenia przewiduje nałożenie dotkliwych kar. Do Izby Przemysłowo-Handlowej wybrano p. Maciejewskiego i Struczyńskiego. Na walny zjazd towarzystw kupieckich, który się odbędzie 7 i 8 paźdz. br. w Toruniu, wybrano delegację z członków pp. Struczyńskiego, Polewicza i Słomiona oraz prezesa p. Maciejewskiego, jako członka głównego zarządu. Zebranie uchwaliło wystąpić na walnym zjeździe w Toruniu z 10 wnioskami. Po wolnych głosach i wnioskach p. prezes o godz. 11 zamknął posiedzenie.

Baczność, panowie przemysłowcy i kupcy! Legalizowanie miar, wag itp. odbędzie się w Tczewie w dniach od 20 września do 9 paźdz. od godz. 8 rano do 12 w południe w lokalu p. Józefa Bielawskiego, ulica Kolejowa 5, w Tczewie

Wypadek samochodowy. W czwartek, o godz. 4 po południu, samochód p. Hofmeistra najechał w ulicy Pocztowej, jadącego na rowerze 15 letniego gimnazjastę Sumińskiego, syna dentysty p. dr. Sumińskiego z ul. Dworcowej. Najechany odniósł poważne okaleczenia głowy oraz lewego ucha. Podobno wina najechania ciąży na szoferze.

Kto winien? Między właścicielem domu, panem Domianem z Prątnicy i jego lokatorką p. Grabowską, przyszło do sprzeczki, podczas której została pobita p. Grabowska. Pani G. oddała sprawę do sądu.

Wypadek podczas pracy. Helena Piątek, zatrudniona w fabryce metalurgicznej „Arkona" uległa wypadkowi podczas roboty. Przy obsłudze maszyny, obcięła sobie dwa palce u lewej ręki. Odstawiono ją do szpitala.

Więcej światła. Ulica Gdańska na Nowem Mieście dostała jeszcze dwie duże lampy elektryczne, co nadzwyczaj dodatnio wpłynęło na egipskie ciemności, które tam, szczególnie przy ogrodzie Markowskiego panowały.

Roboty brukarskie. Ulica Pomira dostaje bruk kamienny na jezdni, co wpłynie dodatnio tak na komunikację kołową, jak też na zmniejszenie zakurzania mieszkań okolicznej ludności.

Uderzenia krwi do głowy, ściskanie w okolicy serca, bicie tętna, uczucie strachu, przeczulenie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność, mogą być łatwo usunięte przy używaniu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa". Ścisłe dane naukowe potwierdzają, że woda **Franciszka Józefa** w wypadkach zaparcia przy tych chorobach, daje najlepsze rezultaty. (25845

Nawet ten dzikus



zamieniłby się w cywilizowanego Europejczyka, gdyby sobie zaabonował **„DZIENNIK BYDGOSKI“.** Bez Dziennika każdy jest jak tabaka w rogu, zna tylko plotki babskie, niewie co się dzieje na szerokim świecie.

Jeszcze jest czas! Jeszcze listonosze przyjmują na październik przedpłatę!

Ceny targowe w Bydgoszczy w dniu 22. września.

Mięso: wołowina 1,20—1,70, wieprzowina 1,20—1,70, słonina 1,50—1,60, baranina 1,20—1,50, cielęcina 1,00—1,50.

Nabiał: jajka 2,80—2,90, masło 3,40—3,50, śmietana 2,40—2,80, ser 40—50.

Jarzyny: marchew 10 gr, buraki 10, cebula 20, kapusta 10, kapusta czerwona 20, ogórki 40, sałata 15—20, pomidory 30—35, kalarepa 20.

Owoce: jabłka 25—50, gruszki 20—60, śliwki 20—30, borówki 1,00—1,30, jerzyny 50—60.

Drób: kurczęta (para) 4—6 zł, kury 4—6 zł, gęsi 6—10 zł, kaczki 4—9 zł.

Ryby: liny 1,50—2,50, szczupaki 1,50—2,50, leszcze 0,60—1,50, okonie 0,80—1,20, płotki 0,30—0,70, węgorze 2,70—3,50, karpie 2,00—3,00, karasie 1,00—2,40.

Z Grudziądza.

Kalendarzy teatralny.

Sobota, 22 bm. „Wicek i Wacek“ oraz „Dożynki“.

Niedziela, 23 bm. po poł. „Przyjaciółka pana ministra“. W roli tytułowej po raz pierwszy Kazimierz Opaliński.

W niedzielę 23 bm. wieczorem „Wicek i Wacek“, oraz „Dożynki“.

Firma Górne Młyny, której oszust Reiman również dał się we znaki, zaprzecza, jakoby Konstanty Reiman załatwiał dla niej jakiekolwiek sprawy podatkowe, natomiast faktem jest, że został przez firmę zaangażowany jako książkowy, przyczem miał sposobność zdefraudować ca. 10.000 zł. Sprawa wyszła w krótkim czasie na jaw i na doniesienie do prokuratorji został aresztowany i sprawa karna w toku. F-a Górne Młyny z głośną aferą podatkową nie ma nic wspólnego.

Ciesielski - Rendecki w więzieniu. Na gruncie Grudziądza grasował przez pewien czas „publicysta“ nazwiskiem Rendecki, który zastępował tutaj „Głos Prawdy“. Ów szantażysta nabrał nie tylko kupiectwo tutejsze, ale co gorsze i władze, bo umiał steroryzować magistrat, że mu dał około 1000 zł. Nabrał wielu obywateli, fałszując weksle; nareszcie przytrzymała go policja w Strzelnie i odstawiła do więzienia. Takiego to reprezentanta na gruncie naszym miał „Głos Prawdy“, na którego łamach kamienie rzucał na wsze strony, o ile nie mógł wydostać gotówki. Spełniło się to, co dość dawno temu krzykaczowi było przepowiedziane, bo innym groził rewelacjami, — więzieniem, a sam prędzej od innych wyjechał. Tak to zawsze bywa na świecie, że jaką bronią walczysz — od takiej giniesz.

Smutny nad wyraz wypadek. Znany na gruncie m. Grudziądza a i na Pomorzu, ze swej działalności społecznej Feliks Jentke, zamieszkały w Grudziądzu przy ul. Długiej, zachorował ciężko na chorobę nerwową, graniczącą z obłędem. Nieszczęśliwego odstawiono do szpitala miejskiego, lecz z powodu ciężkiej choroby odstawić go musiano do Kocborowa.

Obława policji kryminalnej. Policja kryminalna urządziła w tych dniach obławę, która wydała nadspodziewane wyniki. Aresztowano w okolicy, stogach itp. 8 podejrzanych rzezimieszków, z których 5 zamknięto za dokonane kradzieże w mieście jak i w powiecie. Policja apeluje do pp. rolników, aby więcej uwagi poświęcali swym stogom i w razie przytrzymania jakiego podejrzanego osobnika, dali znać o tem policji.

Nieszczęśliwy wypadek. W środę, w południe spadł z dachu nowo budujących się domów przy ul. Młyńskiej niejaki Jan Zieliński z M. Tarpna i mocno się pokaleczył. Odstawiono go do szpitala miejskiego, gdzie znajduje się w opiece lekarskiej. Niebezpieczeństwo utraty życia nie zagraża.

Wycieczka Koła Ziemianek. Ze względu na wycieczkę Koła Ziemianek do Rogoźna odjeżdża autobus Łasin - Grudziądz w niedzielę, dn. 23 bm. z Grudziądza już o godz. 11-ej przed poł. zaś z Łasina o godz. 12,30 w południe.

Dwa ciężkie włamania w Grudziądzu. W cy z soboty na niedzielę dokonano śmiałego włamania do kantoru firmy Ventzke i Duday przy ul. M. Młyńskiej 3. Opryszkowie wybili okna, przez które dostali się do wnętrza i skradli maszyny do pisania, rower, trzy teki skórzane, mandolinę i inne rzeczy, wartości razem przeszło 1000 zł. Włamywacze usiłowali rozbić kasę, lecz nie mając odpowiednich przyrządów ku temu, zaniechali tej operacji, a byłoby im się dostało około 2700 zł.

W tym samym nieomal czasie dokonano włamania do firmy opałowej F. Holc, gdzie zabrano dwa browningi, 40 naboi, pled i inne rzeczy. Policji naszej udało się opryszków odszukać. Aresztowano pod Grupą niejakiego Szydłowskiego, znanego włamywacza i podpalacza, który zbiegł z więzienia w Świeciu, oraz włamywaczy Walentego Markowskiego i Józefa Chaupowicza. Aresztowanych odstawiono do więzienia w Grudziądzu.

Oszczędzajcie!

Oszczędność i praca narody wzbogaca!

W byłej dzielnicy pruskiej mamy 250.000 drobnych rolników i około 50.000 robotników rolnych czyli razem około **300.000 tysięcy rodzin.**

Gdyby **każdy drobny rolnik i robotnik rolny składał do Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu po dziesięć złotych miesięcznie** to z tego uzbierałoby się **trzydzieści sześć miljonów złotych na rok.**

Mając taką sumę pieniędzy **można by było rozparcelować** conajmniej **trzysta majątków i utworzyć 15.000 do 30.000 nowych gospodarstw.**

Rolnicy i Robotnicy Rolni oszczępzajcie! (8138

W jedności naszej — leży nasza wielka siła. Nie zrażajcie się tem, że parcelacja rządowa idzie powoli, jeśli zbierzemy poważne sumy gotówki, to sami będziemy mogli parcelację przyspieszyć. Tylko oszczędzajcie!

ZARZĄD KASY SPOŁDZIELCZEJ PARCELACYJNO - OSADNICZEJ w GRUDZIĄDZU.

Plac 23-go Stycznia nr. 21.

Telefon nr. 390. Konto P. K. O. 206.780

Giełda warszawska

dnia 21 września

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	122,00	121,75	123,00
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	000,00	091,50
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
6 proc. poż. dol.	000,00	086,26	086,50
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	103,00
5 proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	061,15

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—178,00
Bank Dyskontowy	000,00—134,50
Bank Handlowy	000,00—117,00
Bank Zachodni	00,00— 32,50
Bank Zw. Sp. Zarob.	— 80,00

Bank Polski płacił dnia 22 września za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,07
franki szwajcarskie	170,86
franki francuskie	34,69
marki niemieckie	211,64
guldeny gdańskie	172,23
szylingi austrjackie	46,45
liry włoskie	26,45
korona czeska	26,31

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 19. 9. 1928 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	34,75—35,50
Pszenica nowa	39,00—41,00
Jęczmień przemiałowy	33,50—34,50
Jęczmień browarowy	35,00—37,00
Owies	30,75—32,75
Mąka żytnia 65 proc.	51,25—00,00
Mąka żytnia 70 proc.	49,25—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	61,00—65 05
Otręby żytnie	25,75—26,70
Otręby pszenne	26,75—27,75
Rzepak	70,00—75,00
Groch polny	46,00—49,00
Groch Viktorja	68,00—73,00
Groch Folgera	68,00—73,00

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia. 21. 9 1928 roku.

Świnie:

c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	216—218
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	210—200
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	194—186
f) maciory i późne kastraty	150—190

Stan wody w Wiśle w dniu 22 września rano Zawichost +0.46, Warszawa +0.53, Płock +0.7, Toruń —0.14, Fordon +0.40, Chełmno —0.30, Grudziądz —0.24, Korzeniewo +0.21, Piekło —0.70, Tczew —1.04, Einlage +2.30, Schievenhorst +2.60.

POLECENIA

Krawcowa
pierwszorzędna na płaszcze, kostjumy i suknie poleca się w dom, najchętniej do dworu, po cenie przystępnej. Zgł. piśmienne do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Pierwszorzędna“. (25955

Krawcowa
wykwalifikowana poleca się po bardzo przystępnej cenie w dom, wykonuje płaszcze, kostjumy, przeróbki A. Jankowska, Mazowiecka 10, I p. 14308

Na raty
rowery wózki dziecięce, rakiety do gry tenisowej poleca W. Krauze, ul. Długa 50, tel. 948. (25947

SPRZEDAŻE

85 mórg
pszennej ziemi do wydzierżawienia na 6 lat, 2 klm. od Nakła przy szosie z pełnym żniwem, inwentarzem żywym i martwym do odstąpienia, do przejęcia potrzeba 8000 zł dzierżawy, z gotówką przybyć do Grudziądza. Gwiazdowski, pośrednictwo majątku Grudziądz, Mickieicza 33. (25982

Ogrodnictwo
7 mórg, dwa domki cena 18.000 „Felicitas“ 6. 25971

Dom
kupię wśródmieściu, wpłacę 60 tysięcy, reszta według umowy. Of. do filji Dz. Bydg. pod „M. M. 1000“. (14310

Wila
z ogrodem 20.000, wpłaty 18.000 „Felicitas“ Swiętojańska 6. 25966

Motocykl
marki „Indian“ Big Chef. 2 cylindrowy z przyczepką po nowym remoncie i lakierowaniu na sprzedaż. Zgł. nadesłać pod „N W.“ do Dz. Bydg. (25561

Pianino
lub fortepjan wypożyczę za dobrem wynagrodzeniem. Gwarancja zapewniona. Zgłoszenia pod „66“. (25974

Okazja
młyn 104 morgi ziemi I kl. wila dla gospodarza, 5 pokoi, 2 domy dla lokatorów cena 130.000, wpłaty 70.000 Biuro „Felicitas“ Swiętojańska 6. 25970

Majątki
84 mórg pszenno buraczanej ziemi, żywym i martwym inwentarzem kompletnym 34.000, wpłaty 18.000, 170 mórg pszenno buraczanej ziemi, budynki masywne 50.000, wpłaty 30.000. 44 mórg pszennej ziemi, żywym i martwym inwentarzem 11.000 zł. Wielki wybór majątków dużych, małych domów, młynów modnych parowych poleca korzystnie do kupna „Merkur“ Szkodlarski, Dworcowa 53 II piętro. 25969

Na sprzedaż
zaraz z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa dom II piętr., masywnej budowy, z 2 składami i ca. 20 pokojami, zajazdem i dużemi piwnicami, ogród warzywno-owocowy, najlepsze położenia w większem mieście powiatowem, gdzie wyższe szkoły, urzędy etc. Cena 60 tys., wpł. 10—15 tys., przy przejęciu 6 pokoi ewtl. składu. Zgł. do Dz. Bydg. pod „331 W.R.“ 26010

127 ofert

wpłynęło na ogłoszenie № 25060, umieszczone w Dzienniku Bydgoskim № 214 z dnia 16-go września r. b.

!

Świadczy to najdobitniej o skuteczności ogłoszeń!

Pismem, które daje najlepsze gwarancje inserującym

jest i pozostanie

Dziennik Bydgoski

Od lat
dobrze zaprowadzoną kuźnię, ubikacje w suterynie i na podwórzu wydzierżawię. Toruń, Prosta 30, właśc. (26003

Samochód
Ford kryty gotowy do jazdy sprzedam na korzystnych warunkach. Zgł.: Wesołowski, Nakło, Podgórna 73. 25997

Skład
kolonjalny w Grudziądzu z 3 pokojowem mieszkaniem, towarem, urządzeniem na sprzedaż za 6000 zł. Pośrednictwo Majątków Grudziądz, Gwiazdowski Mickiewicza 33. Kupcy z gotówką przybędą o Grudziądza. (25983

Okazja
2 domy w centrum, cena 95.000, wpłaty 50.000. „Felicitas“ Świętojańska 6. 25965

KUPNA

Kupię
parową mleczarnię w dobrej okolicy, łask. oferty proszę J. Sowiński, Wąbrzeźno, Kolejowa 49. 26008

LEKCJE

Tadeusz Pol
znany i zasłużony artysta Scen Polskich udziela lekcji języka polskiego, oraz dykcji i deklamacji. Bydgoszcz, Mazowiecka 40 25993

POSADY WOLNE

Młodsza
panienka da biura znająca język polski i niemiecki może się zgłosić. Bydgoska Fabryka Makaronu, Józef Häusler Bydgoszcz, ul. Chrobrego 20. 25959

Poszukujemy
zaraz dzielnego kowala lub ślusarza który musi zarazem umieć pierwszorzędnie autogenicznie spajać. Bracia Wacławscy, Grudziądz, Kwiatowa 25. 25979

Potrzebni
czeladnicy krawieccy na robotę męsk i damską, również pomocnice i uczenice Mostowa 5, Grzegorzewski. 25941

Panna
do dzieci lepsza, inteligentna i energiczna, uprasza się znajomość w szyciu i prasowaniu, język polski i niemiecki wymagany. Zgł. pod „25996“ do adm. Dz. Bydg.

POSADY POSZUKUJĄ

Inteligentna
panienka w ciężkich warunkach finansowych poszukuje od godz. 4-tej popoł. zajęcia. Może prowadzić książkowość, korespondencję oraz przepisywać rożne sprawy ewtl. na własnej maszynie. Łask. of. pod „Samodzielna“ do Dz. Bydg.

Młoda
intelgentna gospodyni poszukuje posady, absolwentka szkoły gospodarczej, z dobremi swiadectwami. Uprzejme zgłoszenia nadesłać do Dz. Bydg. pod „N. N. 14“. (26000

Dziewczyna
z wioski zna gotowanie poszukuje posady od 1. x. miejscowość obojętna. Of. do Dz. Bydg. pod „T. G.“ 25942

Szofer
lat 23, kawaler, spokojnego charakteru, trzeźwy, poszukuje posady. Miejscowość obojetna. Zgł. przyjmuje Adam Plackowski, Chełmża, ulica Archydiakonka. (25994

DZIERŻAWY

Poszukuję
próżnego składu z mieszkaniem, nadajacy się na bławaty. Oferty pod „J. P.“ do Agentury gazet K. Kromka, Tczew, Dworcowa 26. 26005

MIESZKANIA

Mieszkania
3—4 pokoj. poszukuje bezdziet. małżeństwo. Czynsz płacę z góry. Zgłoszenia Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich 33, narożnik Dworcowej. (25388

Mieszkanie
2 pokojowe dla urzędnika wynajmie Wielkopolska Papiernia, Bydgoszcz, Czyżkówko. Tel. 1151 i 1137. 25853

Mieszkanie
umeblowand pokój z kuchnią i komorą, blisko lasu do wynajęcia. Bielawki, Małachowskiego 5. (25975

RÓŻNE

Baczność!
Amerykańska pożyczka dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa: Posiadamy zlecenie na udzielenie długo terminowej pożyczki amerykańskiej na I. miejsce hipoteczne na nieruchomości tylko od 100 tysięcy w zwyż. Kto chce zaciągnąć pożyczkę na swoją nieruchomość proszę się zgłosić do Biura F. Sarnecki, Tczew, ul. Podgorna 20, tel. 26. 26006

MATRYMONJALNE

Kawaler
urzędnik lat 31, posiadający 14 tys. zł, dobrego charakteru, poszukuje znajomości pań w celu towarzyskim. Ożenek niewykluczony. Oferty do filji Dz. Bydg. Toruń, pod „Kawaler“. (26002

†

Dnia 20 bm. o godz. 9 wieczorem rozstał się z tym światem Założyciel i Prezes Rady Nadzorczej naszego Banku

ś. p.

Ks. Radca Ludwik Sołtysiński

Proboszcz szubiński

Zmarły dzierżył ster naszego Banku jako Prezes przez przeciąg lat 25, broniąc na rubieżach ongiś najbardziej zagrożonych stan posiadania własności polskiej.

Niech Mu ta ziemia Polska, którą tak bardzo kochał i za którą cierpiał, lekką będzie.

R. i p.

Zarząd i Rada Nadzorcza Banku Ludowego w Szubinie.

25906

†

Dnia 20 bm. o godzinie 20.30 zmarł opatrzony Sakramentami św. w 83 roku życia a 56 kapłaństwa

ś. p.

Ks. Ludwik Sołtysiński

Radca Duchowny i Proboszcz szubiński

Eksporta do kościoła parafialnego w niedzielę, o godz. 17-ej. Nazajutrz o godz. 11-ej nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok do grobu.

O czem donosi w smutku pogrążona

Rodzina.

Szubin, dnia 21. 9. 28 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 25905

†

W czwartek, dnia 20 bm. o godz. 9 wieczorem rozstał się z tym światem śp.

Ks. radca Ludwik Sołtysiński

Proboszcz Szubiński i pierwszy Obywatel Honorowy naszego miasta.

W Zmarłym tracimy gorliwego obywatela patrjotę, który w ciągu swej 30 letniej działalności na tutejszym gruncie zaskarbił sobie szacunek oraz poważanie całego tutejszego społeczeństwa.

Niech Mu ta ziemia polska, którą tak szczerze ukochał, za którą walczył i dla której cierpiał, lekką będzie.

Magistrat i Rada Miejska miasta Szubina.

26007

†

Dnia 21 b. m. o godzinie 11.30 przed południem zasnęła w Bogu namaszczona Olejami św., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach nasza najdroższa córka, siostra, bratowa i ciocia, ś. p.

Irena Murawska

w 19 roku życia, o czem donosi w smutku pogrążone

Rodzeństwo.

Nakło, dnia 21 września 1928 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 b. m. o godzinie 4 po południu z domu żałoby. (14314

†

Dnia 21-go b. m. zasnęła w Bogu nasza najdroższa matka i teściowa śp. (26028

z Lewandowskich

Elżbieta Utechtowa

przeżywszy lat 73. — W głębokim smutku

Syn i synowa.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 24 bm. o godz. 5-tej po poł. z kaplicy nowego cmentarza. — Msza św. zaś we wtorek o godz. 9 w kościele Serca Jezusowego.

Serdeczne podziękowanie

składam wszystkim krewnym i znajomym p. Pułkownikowi Dowódcy 62 p. p. Oficerom oraz p. p. Podoficerom za branie udziału w pogrzebie mego męża

ś. p. Łucjana Wiśniewskiego.

14311) **Wiśniewska.**



Nagrobki

Posadzki — Stopnie

Marmur

włoski (Carrara) na umywalnie, urządzenia fryzjerskie, rzeźnickie itp.

Z powodu wielkiego zapasu **ceny znacznie zniżone.**

J. Job, Bydgoszcz

Tel. 476. **Dworcowa 43. Rejtana 7.** Zał. 1905

Największe przedsiębiorstwo na miejscu z zapędem elektrycznym



Pomniki-Nagrobki

w różnych stylach i gatunkach,

solidne wykonanie — pod długoletnią gwarancją, jak również płyty do umywalek prawdziwe i sztuczne — posadzki — stopnie — oraz wszelkie w zakres wchodzące prace

wykon. najtaniej, na dogodn. warunk. spłaty

Pierwsza Polska Fabryka Pomników i Nagrobków Teofil Strehlau, Bydgoszcz, Błonia 17

Założona 1905 roku (24451) Założona 1905 roku

Przetarg publiczny.

We wtorek, dnia 2 października br. o godzinie 10-tej odbędzie się na placu kolejowym nr. 18 w stacji osob. w Bydgoszczy, przy **ul. Na Groby** obok umywalni kol **publiczny przetarg**

na szopy i parkan z desek

Prawo nabycia przysługuje najwięcej dającemu za gotówkę. (25975

P. K. P. Oddział Eksploatacyjny, Bydgoszcz.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, 24 września 1928 o godz. 10 przedpoł. sprzedam przy **ul. Śniadeckich 43, II p.** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

1 lustro tremo.

25992) **Kucharz**, komornik sądowy z pol.

Karbowanie plisowanie

i dekatyzowanie

wykonuje w jednym dniu po cenach najniższych, Plisownia sukien damsk. Zakowicz, Bydgoszcz, ul. Gdańska 114, Garbary 13, F-a Wakarecy, ul. Dworcowa nr. 95a, Jagiellońska nr. 4, skład kapeluszy, ul. Gdańska 58, i Plac Kościeleckich nr. 2, Nakło, ul. Ks. Skargi 391. Materjał może być pocztą przesłany. 25896

Holenderskie cebulki kwiatowe

jak: **Hyacenty, Tulipany, Narcyzy, Krokusy.**

Truskawki w najlepszych gatunkach.

Thuya i Buxus

poleca na teraźniejsze sadzenie (252 4

Robert Böhme

T. z o. p.

Bydgoszcz Jagiellońska nr. 57. Tel. 42.

Wróciłem
Dr. Bähr
okulista (14262
Bydgoszcz
Gdańska nr. 151.

Lekcje tańców
Początek nowych kursów dnia 26 września.
W programie stare i najnowsze tańce najmodniejszego francuskiego stylu. **Lekcje prywatne** każdego czasu. Zgłoszenia przyjmuje codziennie od godz. 11—1 i 4—7
M. TOEPPE, Gamma 9, narożnik Dworcowej.
Członek Union Internationales des Choregraphes et Maitres d'Education Phisique. (25161

Ważne dla Torunia!

Filja „Dziennika Bydgoskiego“ w Toruniu
ulica Mostowa nr. 17
przyjmuje przedpłatę na „Dziennik Bydgoski“, ogłoszenia, druki i wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa.

Agentury „Dziennika Bydgosk.“ w Toruniu:

W śródmieściu:
p. **Rejmoniak**, ul. Warszawska 8, skład towarów kolonjalnych
p. **Habich**, ul. Prosta 35, skład papieru

Przedmieście Bydgoskie:
p. **Szulc**, ul. Mickiewicza 59, skład papieru
p. **Rzepa**, ul. Mickiewicza 92, skład wyrobów tytoniowych
p. **Kamiński**, ul. Sienkiewicza 29, skład kolonjalny
p. **Runowski Fr.**, Mickiewicza 138
Spółdzielnia Baonu Balonowego, ul. Sienkiewicza
Spółdzielnia 8 pac., ul. Mickiewicza
p. **Witkowska**, ul. Kochańskiego 5
p. **Bieńka**, ul. Mickiewicza 126
p. **Kamiński**, ul. Rybaki 39

Przedmieście Mokre:
p. **Łaniecka**, ul. Wodna 29
p. **Kamiński Dominik**, ul. Kościuszki 77
Spółdzielnia Obozu szkoły artylerji, ul. Sobieskiego
p. **Raniszewski**, ul. Grudziądzka 95
p. **Morkowski**, ul. Wodna 31
p. **Białas**, ul. Podgórna 26a

Podgórz:
p. **Kruszyński**, ul. Główna 12, księgarnia
p. **Leier M.**, ul. Parkowa 27, skład kolonjalny
p. **Wielicki**, ul. Piaski 10
Rudak, Spółdzielnia Centralnej Szkoły Strzelniczej.

Przyjmują również abonament „Dz. Bydgosk.“ na październik.

Odbierać można nasze pismo w filji o godz. 15, w agenturach o godz. 16

Pomorska Wystawa Ogrodniczo-Przemysłowa
28. 7. **w Toruniu** 4. 10. 28
W niedzielę, dnia 23-go września
wielki koncert popularny
9 orkiestr wojskowych
W hali specjalna dekoracja
(26004

Poszukuję od 1-go ewentualnie 15-go października 1928 r.
pomocnika
(starszego) z branży żelaza na stanowisko pierwszego ekspedjenta, który znać musi bardzo dobrze branżę, kalkulację i może się wykazać jako biegły ekspedjent.
Również poszukuję
książkowego(wą) bilansistę(tkę)
obeznanego (ną) z wszelkiemi pracami biurowemi i urzędowemi, możliwie z branży żelaza. Reflektanci (tki) władać muszą dobrze językiem polskim i niemieckim, oraz być zdolnymi korespondentami i winni biegle pisać na maszynie. 25977
Łaskawe zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw, fotografji oraz referencji i podaniem wysokości wymaganej pensji uprasza
HIPOLIT KOTLIŃSKI - GRUDZIĄDZ
Skład żelaza, artykuły budowlane i rolnicze, sprzęty kuchenne i domowe, porcelana, fajans, szkło.

Poszukuje zaraz względnie od 1. X. 1928
DZIELNEJ EKSPEDJENTKI
do mojego oddziału galanterji i bielizny. Of. z dołączeniem świadectw i fotografji uprasza
WIKTOR SZULC GRUDZIĄDZ Toruńska 7.
2 980) Bławaty — Konfekcja — Galanterja.

Uczennice
starsze poszukuje (25733
W. KOCZOROWSKI
Gdańska 5
Magazyn obuwia.

INŻYNIER BOLESŁAW
FROM
NAJPOWAŻNIEJSZA SZKOŁA SAMOCHODOWA UCZY SZYBKO I TANIO GWARANTUJE PRAWO JAZDY ŻĄDAĆ INFORMACJI WARSZAWA HOŻA 35
25842

Elegancki, prawie nowy
dogkard
na gumach na sprzedaż. Wiadom. „Par“, Bydgoszcz Dworcowa 72. (25985

Kafle kolorowe i doniczki
do ziela po cenach zniżonych poleca (25963
Wytwornia kafli i doniczek, Bydgoszcz, Jagiellońska 3-4.

Fabryka obuwia „Standart“
Bydgoszcz, Wojewódzka 7
przyjmie zaraz kilka
szteperek
stała praca zapewniona.
Również potrzebny jest
oklepacz maszynowy
(Anklopfer). Zgł. przyjmuje biuro fabryki. (25954

Pomocnik ogrodniczy
młody potrzebny od 1. X. 1928 r., posada stała
A. Kujawski, zakł. ogrodn.
Nowemiasto nad Drwęcą.
26011

Agentury „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“
w mieście Bydgoszczy i na przedmieściach
Przedpłata w agenturach wynosi miesięcznie 3,00 zł, kwartalnie 9,00 zł.

Aleje Mickiewicza 5, Domeracka
„ „ 5, Kostrzewska
„ „ 13, Kozłowski
Bocianowo/Kościuszki, Żurawski
„ 48, Łososińska
„ 3, Grzybowski
„ 28, Bogusławski
„ 26, Weyna
„ 7, Nawroki
„ 2, Goc
„ 13, Szott
„ 21, Kordecka
„ 10, Modziejewski
Błonia 1, Grabowski
„ 10, Dege
„ 1, Gierczak
Bielicka 48, Nadolski
„ 3, Jełka
Babia Wieś 4, Jonas
Bernadyńska 10, Janicka
Bełzka 96, Fietzner
„ 91, Kubiak
Brzozowa 45, Sikora
Biedaszkowo Cichocki
Chocimska 14, Warchoł
„ 12, Kruczkowski
Chrobrego 3, Rembowicz
„ 18, Szutkowska
Chełminska 21, Siuda
„ 23, Zyrka
Czarneckiego 6, Borowski
„ 7, Zagórski
„ 9, Hybiak
Chwytowo 18, Przeor
„ 15. Steinborn
„ 16, Wodecki
Chodkiewicza 36, Rumińska
Chołoniewskiego 1, Ćwiklińska
„ 40, Krzyżyński
Długa 29, Kozłowski
„ 1, Jankowski
Długosza 1, Bukowski
„ 5, Kalitowski
„ 14, Donarska
Dworcowa 35, Małkowski
„ 59, Krasinski
„ 69, Tuciński
„ 17, Zalewski
„ 14, Zagórski
„ 52, Goniec
Dworzec Księg. Kol. „Ruch“
Dąbrowskiego 14, Herneman
„ 11, Szkodowska
Fordońska 76, Kościelski
„ 75, Lenskowski
Glinki 93, Malec
Grodzka 17, Brylowa
Gdańska 16, Idzikowski
„ 36, Kapella
„ 38, Perlik
„ 41, Rychliński
„ 138, Manikowski
„ 52, Jóźwiak
„ 56, Berg
„ 58, Woliński
„ 108, Jęsiak
„ 117, Kochański
„ Ronge
Gdańska 84, Przybylski
„ 153, Mirowski
Gdańska 114, Haff
„ 71, Rozmiarek
„ 102, Marecki
„ 84, Gralewski
„ kiosk Tykwiuski
„ 94, Wełminski
„ 83, Balicka
„ 13, Maciejowska
„ 82, Krawczak
Grunwaldzka 92, Bykowski
„ 7a, Hancyk
„ 45, Goliński
„ 8, Chmara
„ 140, Parlin
„ 139, Niemczewski
„ 16, Łepski
„ 133, Burdelski
„ 21, Gierszewski
„ 128, Bukolt
„ 53, Grzębowska
„ 142, Wolf
„ 123, Arętowicz
„ 122, Domeracki
„ 123, Jaremba
„ 124, Krawczyński
„ 32, Springer
„ 108, Orłowski
„ 106, Urbanowski
„ 100, Kruczkowski
„ 100, Cywinski
„ 85, Kukuk
„ 10, Wegner
„ 12, Polonja
„ 9a, Słaboszewski
„ 95, Kępinski
„ 54, Kaja
„ 56, Oszubski
„ 58, Janka
Hermana Frankiego 4, Janiszewski
Hetmańska 25, Rafinski
„ 30, Remski
„ 21, Magnuszewski
Jackowskiego 13, Boch
„ 14, Knebe
Jasna 1, Andrzejewski
„ 13, Ignowski
„ 10, Błaszczyk
„ 23, Męciński
„ 11, Kurzhalc
„ 4, Woliński
Jagiellońska 35, Błaszczyński
„ 56, Goniec Inwalida
„ 53, Sikorski
„ 24, Świniarski
„ 35d, Jasiński
„ 6, Bednarski
„ 6, Jakuszkowiak
Krasińskiego 10–13, Krzyżagórski
Kościuszki 45. Nowakowski
„ 40, Piestrzyński
„ 38, Kolameja
Kaszubska 35, Berg
„ 8, Rydlewicz
„ Wiśniewski
Kap. Małe Trochański
Koronowska 57a, Kucharska
Koronowska 12, Grupa
Król. Jadwigi 7, Florczyk
„ kiosk, Miernik
Konopna 20, Kiernikowski
„ 30, Rafiński
„ 30, Dornowska
„ 25, Stachowiak
Kujawska 119, Milewska
„ 117, Olszyński
„ 12, Halagiera
„ 14, Majewski
„ 113, Opałka
„ 17, Trzaskowski
„ 21, Węglerski
„ 31, Rosiński
„ 44, Leński
„ 43, Kolata
„ 42, Hoppe
„ 37, Zawistowski
„ 77, Rutkowski
„ 77, Dulska
Kordeckiego 27, Kujawski
Karpacka 12, Dąbrowski
Kossaka 90, Poczekaj
Ks. Skorupki 25, Bogdański
„ 7/8, Kałuża
„ 24, Dąbrowski
„ 83, Czarnecki
„ 99, Zygmund
Lipowa 1, Gruza
Leszczyńskiego 19, Stachowski
„ 2, Blum
„ 11, Głazik
Leśna 37, Lange
Lenartowiczą 12, Barciński
„ 2, Mazur
Lwowska 1a, Banaszak
Łokietka 5, Michałek
„ 8c, Rufenach
„ 2, Kolander
„ 8, Kuźmiński
„ 20, Dymowski
Lubelska 1, Rybczyński
„ 33, Derucki
„ 7, Wiśniewski
„ 23, Kalka
„ 22, Sowiński,
Mazowiecka 11. Mikołajczak
„ 8, Cieślewicz
Malborska 9, Pasterski
„ 8, Grzybowski
„ 2, Grenda
„ 1, Giełda
Nakielska Kiosk Słupaj
„ 122, Starzyński
„ 11, Pietruszewski
„ 14, Bergmann
„ 109, Szulcki
„ 54, Doberstein
„ 70, Karolewicz
„ 74, Hrymek
„ 78, Maciejewska
„ 83, Dąbkowski
„ 117, Marchlewski
„ 7, Bahr
Na Wzgórzu 21, Tutlewski
„ 47, Zawolański
„ 12, Sikorski
Nowodworska 15, Chmielewska
„ 36, Jankowski
„ 30, Zühlke
„ 29, Budzyński
„ 2, Pawlikowa
Orła 119, Balke
„ 7, Krüger
„ 11, Lange
„ 12, Walczak
„ 62, Kowalkowski
„ 18, Kowalczyk
„ 48, Dubiel
„ 56, Hybiak
„ 2, Kuźnicka
Promenada 1, Sieradzki
„ 5, Ekert
„ 17, Suchocki
„ 40, Kwiatkowski
„ 33, Lewicki
Pomorska 8, Prauze
„ 14, Janowski
„ /Śniadeckich Księg. „Świt“
„ 18, Chojnecki
„ 22/23, Bonin
„ 32, Banaszak
„ 38, Budrewicz
„ 42, Chudy
„ 42, Wardalski
Paderewskiego 37, Brodzikowski
Poniatowskiego 2, Marcinkowski
Poznańska 19, Siudek
„ 23, Jonak
Pl. Poznański 3, Zakabłukowski
„ 14, Lewandowski
„ 12, Trafas
„ 10, Ejankowski
Podgórna 7, Sikorski
„ 12, Gordon
„ 14, Grochowski
Piękna 17, Seehafer
„ 31, Kwasek
Racławicka 1, Michalak
„ 16, Ruciński
Rycerska 17/18, Deja
„ 5, Nawrocki
Różanna 12, Pieniężny
„ 17, Jaworski
Rupienica 14, Wesołowski
Sienkiewicza 63, Molenda
„ 13, Brząkała
„ 18, Laskowski
„ 56, Eichstädt
„ 21, Sieg
„ 45, Rozenau
„ 31, Treuchel
„ 41, Gacowa
„ 57, Janikówna
„ /Hetmanska Błaszek
Śniadeckich 23, Kopczyński
„ 38, Nitka
„ 17, Szlachciak
„ /Pl. Piastowski Trafas
„ „ Rodkiewicz
„ 11, Majewski
„ 15/16, Preus
„ 15/16, Kosiedowski
„ 13, Górecki
„ 25, Suchland
Św. Jańska 11, Michalski
„ 5, Gundlach
„ 20, Kurowski
„ 4, Masojada
Szczecińska 9, Spychalski
„ 3, Koseda
Świecka 14, Brzozowski
Sowińskiego 9, Kozłówna
„ 15, Krolczak
„ 2, Osiński
„ 20, Kropiński
Śląska 15, Napierała
„ 12, Piasecki
„ 4, Michalak
Staro Szkolna 17, Dopslaf
„ 12, Łasa
Św. Trójcy 22, Czajkowski
„ 12, Kalka
„ Kiosk Adaszkiewicz
„ 19, Steinke
„ 20, Szymkowiak
„ 151, Lesicka
Seminaryjna 9, Paszke
Stawowa 15, Bochański
Senatorska 76, Zapalska
„ 70, Szczerkowski
„ 59, Nieruszewicz
„ 12, Mączyński
Siemiradzkiego 7, Safjan
Stepowa 7a, Pamin
Sieroca 13, Wieczorek
„ 7, Kuczkowski
„ 21, Apelbaum
„ 3, Zaremba
Szubińska 11, Hajman
„ 14, Koszcząb
„ 10, Zielińska
„ 8, Herzberg
Strzelecka 88, Nowak
3 maja 27, Wegner
Toruńska 3, Klusak
„ 16, Szafrański
„ 153, Kiliński
„ 145, Plutowa
„ 139, Bernhard
„ 29, Bużalski
„ 157, Blok
Unji Lubelskiej 1a, Włodarska
Ułańska 8, Szmuge
„ 34, Szpotkowska
„ 20, Żółtowska
„ 21, Jeżak
Ugory 3, Wolfram
„ 25, Kołodziej
„ 26, Zalewski
„ 48, Żakowski
„ 46, Daroń
„ 52, Lupertowicz
Wysoka 21, Pochopień
Warszawska 24, Sadowczyk
„ 4, Saulska
Wileńska 9, Caft
„ 10, Szczepaniak
Wiatrakowa 9, Kasza
Wincentego Pola 11, Mieruszewska
Wrocławska 5, Tyczyński
Zygmunta Augusta 19, Stachowska

Dr. med. Siegert
mieszka teraz
przy ul. Gdańskiej 5, I piętr.
(Apteka pod Łabędziem). (25862

Głuchawi!
Tylko 2 dni. Proszę korzystać! Niosę Wam pomoc nawet w bardzo ciężkich wypadkach aparatem wynalazku **inżyn. Suchorzyńskiego**, który przyniósł dziesiątkom tysięcy osób w kraju i zagranicą **poprawę słuchu** (nosi się wygodnie w uchu), u Pań niewidoczne w noszeniu. Polecany przez lekarzy specj. Interesentów przyjmnę, **udzielam informacji bezpłatnie w Toruniu, Hotel „Dwór Artusa" Stary Rynek 6,** w poniedziałek 24 i wtorek 25 września od godz. 9 rano do 6 wiecz. (14268
Zastępca Tow. dla wyr. kapsułek słuch.

Bydgoska Garbarnia i Białoskórnia
BYDGOSZCZ, ul. Jasna nr. 17.
Poleca: **skóry chromowe, cielęce i końskie** w różnych kolorach oraz
przyjmuje do garbowania skóry wszelk. rodzaju
(25882

Mazowiecki Inspektorjat Okręg. Straży Granicznej w Ciechanowie
ogłasza
konkurs na posady strażników granicznych.
Warunki wymagane od kandydatów: 1) obywatelstwo polskie, 2) nieposzlakowana przeszłość, 3) wiek od 22 do 26 lat (roczniki 1902—1906), 4) stan wolny (kawalerowie), 5) zdolność do służby frontowej (kat. A. bez zastrzeżeń), wzrost nie niżej 167 cm., 6) wykształcenie z zakresu 4 klas szkoły powszechnej conajmniej, 7) biegłe władanie językiem polskim w słowie i piśmie oraz dokładna znajomość podstawowych działań rachunkowych, 8) odbycie ustawą przewidzianej powinności wojskowej (stopień conajmniej starszego szeregowca), 9) ukończenie z pomyślnym wynikiem szkoły podoficerskiej danej broni, przyczem szeregowi K. O. P. i żandarmerji mają w przyjęciu pierwszeństwo.

Własnoręcznie napisane podania z krótkim życiorysem, uwierzytelnionemi odpisami świadectw, stwierdzającemi posiadanie wyżej wymienionych warunków należy wnosić do Mazowieckiego Inspektoratu Okręgowego Straży Granicznej w Ciechanowie **do dnia 15 października 1928 r.**

Odpowiadający warunkom kandydaci będą wezwani na komisję przeglądową w Ciechanowie.

Koszta połączone z przejazdem na komisję oraz po przyjęciu do wyznaczonego miejsca służbowego pokrywa kandydat.

25828) **Karol Kurek,** Inspektor okręgowy.

Kasa Chorych powiatu morskiego poszukuje od 1. X. 1928 r.
registratora i kalkulatora
Wymagane są następujące kwalifikacje:
1. obywatelstwo polskie
2. nieprzekroczony 40 rok życia
3. znajomość stenografji i pisania na maszynie
4. kilkoletnia praktyka fachowa.

Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy podobne stanowiska zajmowali w Kasach Chorych.

Do powyższego stanowiska przywiązane są pobory według XII—XI stopnia służbowego pragmatyki dla urzędników państwowych i 15% odwołalny dodatek funkcyjny.

Kandydaci zechcą do dnia **26-go września r. b.** zgłosić oferty pod adresem: Kasa Chorych powiatu morskiego w Wejherowie, ul. Sobieskiego 72, zaopatrując je w następujące dokumenty: 1. metrykę urodzenia, 2. zaświadczenie o posiadaniu obywatelstwa polskiego i stosunku do służby wojskowej, 3. własnoręcznie pisany życiorys, 4. uwierzytelnione odpisy świadectw szkolnych i pracy zawodowej. (25824

Oferty nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Kasa Chorych powiatu morskiego z siedzibą w Wejherowie.

Ogłoszenie.
Kasa Chorych miasta Bydgoszczy poszukuje dla swego Ambulatorjum Dentystycznego i nowootwartego oddziału dziecięcego przy Ambulatorjum
2 lekarzy-dentystów
Oferty z życiorysem i podaniem warunków składać należy do dnia **28. 9. br.** na ręce Zarządu Kasy Chorych m. Bydgoszczy, ul. Dr. Emila Warmińskiego 2. (25904
Zarząd Kasy Chorych m. Bydgoszczy.

Poszukujemy zaraz lub od 1-go października br.
2 dzielne starsze ekspedjentki
do oddz. konfekcji damskiej i towar. krótkich. Zgłoszenia sił samodzielnych z fotografją i podaniem referencji skierować do firmy (25756
Skórczewski i Odejewski - Bławaty, konfekcja, tow. krótkie
Tuchola (Pomorze).



Za cenę dwóch słuchawek jeden jakościowy głośnik: Telefunken L 666

Szczególne jego zalety: piękny modny kształt, zadziwiająca czystość dźwięków, gdyż ma powierzchnię dźwiękową z materjału nierezonansującego, wyraźne odtwarzanie również przy małych odbiornikach - tania cena: 77.— złotych bez podatku państwowego.
Żądajcie u sprzedawców radjowych zademonstrowania!
TELEFUNKEN
Najstarsze doświadczenie - najnowocześniejsza konstrukcja!
25851)

Poważne Towarzystwo Ubezpieczeń poszukuje
dla działów: odpowiedzialności prawno-cywilnej i nieszczęśliwych wypadków
inspektorów-organizatorów i akwizytorów
na Województwo Pomorskie.
Reflektuje się tylko na siły wybitnie dzielne, które w tych gałęziach asekuracji już dłuższy czas z dodatniemi wynikami pracują. Posada stała i dobrze płatna.
Łaskawe piśmienne zgłoszenia do **„PAR" Poznań,** Aleje Marcinkowskiego 11 pod **nr. 37,371.** (25849

Dla naszej filji w Bydgoszczy
poszukujemy zaraz
magazyniera
Zgłosz. piśmienne z odpisami świadectw i podaniem referencji prosimy skierować do
Polsko Holenderska Fabryka Lampek Elektr.
„Philips" Sp. Akc. Poznań,
Gwarna 16. (25857

Poszukuję **dzielnego**
fryzjera damskiego
Salon Peter
Gdańsk, 25836
Langgasse nr. 81.

Do poważnej instytucji bankowej zaraz potrzebny
rutynowany kasjer
(bankowiec) biegły w mowie i piśmie polskim i niemieckim. Kaucja pożądana, wynagrodzenie wg. umowy. Wnioski zaraz ze świadectwami przysłać do filji Dz. Bydg. w Grudziądzu pod „Kasjer". (25174

2 urzędników bankowych
z kilkuletnią praktyką bankową oraz
registratora
poszukuje
Miejska Kasa Oszczędności
w Bydgoszczy. (25591

Rutynowana
ekspedjentka
do interesu rzeźnickiego natychmiast do Gdyni potrzebna. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Zgł. do Dz. Bydg. pod **„A. K."** (25844

Poszukuję natychmiast do mego składu manufaktury i konfekcji **biegłej, samodzielnej** (25662
ekspedjentki
władającej językiem polskim i niemieckim, obeznanej z klientelą wiejską. Zgłoszenia z odpisami świadectw, fotografją i pod. pensji przy wolnem utrzymaniu uprasza **Aug. Piechowski, Skarszewy (Pom.),** Rynek.

2 dzielnych
pomocników krawieckich
poszukuje zaraz (25814
Nowak, Swiecie n. W. Rynek 16.

Lekarz-dentysta
objąć może praktykę w mieście powiatowem woj. Pozn.) Reflektanci tylko z obywatelstwem polskiem. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „D. W. M."
25915

Wykonuję
wszelkie prace techniczne dla lekarzy-dentystów
miejscowych i zamiejscowych (14295
Laboratorjum tech.-dentystyczne
H. Igelska, Śniadeckich 29.



Radjo na raty
i części składowe
poleca
inż. M. Brukarzewicz
Toruńska 181 **telefon 1450**
Wykonuje także instalacje elektryczne siły i światła, telefonów i t. p.
11721

Niebywale niskie ceny posezonowe!
Płaszcz rypsowy na całej podszewce od 32.— zł
Płaszcz jedwabny na całej podsz. tylko 45.— zł
Płaszcz Kasha na całej podszewce od 45.— zł
Kostjumy damskie od 32.— zł
Suknie damskie eolinowe . . . . od 25.— zł
Suknie damskie popelinowe . . . od 11.— zł
Kapelusze słomk. od 4.— z
Bielizna oraz wszelkie **towary krótkie** polecam okazyjnie tanio.
Leon Dorożyński
ul. Długa 49, róg Jezuickiej.
Firma chrześcijańska!

Krawcowa
szyje gustownie garderobę damską i dziecięcą po przystępnych cenach. **Kujawska 96,** parter lewo, II drzwi. 25540

Nauki
księgowości, korespondencji i stenografji udziela (14246
G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 14.

Chodnikowe
płyty cementowe
bardzo korzystnie i na **długoterminowe spłaty** do oddania. (13050
Bracia Schlieper
fabryka papy dachowej
Gdańska 99.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy
XVII plenarne zebranie Izby
odbędzie się
w piątek, dnia 28 września 1928
o godz. 11 przed poł. w sali obrad Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

PORZĄDEK OBRAD:

Posiedzenie jawne.
1. Komunikaty Prezydjum.
2. Sprawozdanie z działalności Izby.
3. Wnioski o udzielenie subwencji.
4. Sprawy budżetowe:
   a) budżet na rok 1928
   b) ustalenie preliminarza budżetowego na rok 1929.
5. Sprawa ulg przy wykupnie świadectw przemysłowych na rok 1929 i przeklasowania patentów. (25395
6. Zjazd Izb Przemysłowo-Handlowych w Wrocławiu w związku z traktatem handlowym polsko-niemieckim.

Posiedzenie tajne.

Pierze
darte mieszane f. 2,70 zł
darte gęsie . . f. 5,80 zł
podskubane . f. 6,50 zł
kołdry watowane 18,50 zł
Inlety, Materjały bieliźniane. (23407
Małkowski,
Wełniany Rynek nr. 14.

Składnica skór i obuwia.
Dziennie świeży wykrój skór.
Obuwie męskie damskie i dziecięce
prawdziwie dobre i tanio poleca (19960
R. ŁAZOWSKI
ul. Poznańska 32
ul. Sniadeckich 39
przy Placu Piastowskim.
Reperacje kaloszy i śniegowców.

Superfosfat Sól potasową Tomasówkę Kainit
wszelkie zboża siewne oraz (24368
pasze
poleca
St. Szukalski
skład nasion i handel zboża
Bydgoszcz
Dworcowa nr. 95a.
Tel. 839.

Baczność!
Szan. P. T. Odbiorcom **Bydgoszczy, okolic i zamiejscowym** do łaskawej wiadomości, że
prawdziwy oryginalny nasz wyrób serków ołomunieckich i harceńskich
po cenach przystępnych, hurtownie i detalicznie poleca i wysyła cenniki na żądanie (24674
Wytwórnia serów Da - Ser
Bydgoszcz
Kordeckiego nr. 15.

Z powodu choroby wydzierżawię (25588
zakład fryzjersko-damski
w centrum Gdańska. Kaucja od gd. 1 000—1 500 wymagana. Of. tylko panów fryzjerów pod „Zakład fryzjerski" do Dz. Bydg.

30 do 40.000 zł.
poszukuje fabryka mechaniczna, pracująca od lat dziesięciu stale i regularnie, celem lepszego wyzyskania pracy. Pełna gwarancja, wysoki udział. Zgłoszenia pod **„Fabryka"** do filji Dziennika Bydgoskiego, ul. Dworcowa nr. 2. (14280

POLECENIA

Stawianie
piecy wszelkiego rodzaju jak: majolikowe, porcelanowe i glinkowe oraz kuchnie hildeshaimskie, kuchnie połączone z parowem ogrzewaniem, posadzki terakotowe i zwyczajne, wykładanie ścian płytkami i t. d. poleca się F-a Jan Sypniewski. Bydgoszcz, ul Kujawska 29. Telef. 1472. Materjał budowlany na składzie. (25901

Akuszerka
Gryfkowska, prywatna klinika dla położnic przyjmuje prywatnie i z Kasy Chorych. Długa 5, tel. 1673. 25972

Szkolne
przybory, tanio, wielki wybór. Śniadeckich 41. 22638

Torebki
damskie skórzane, walizki, laski. Śniadeckich 41. 22639

Parasolki
parasole korzystne źródło zakupu. Śniadeckich 41. 22640

Dewocjonalja
medaliki, różańce, kropielniczki najtaniej. Śniadeckich 41. (22641

Piśmienne
artykuły, większe ilości sprzedajemy po cenach fabrycznych. Śniadeckich nr. 41. (22637

Płótna
lniane i półlniane i t. p. lepsze wyroby tkackie poleca firma J. Jórasz, Przemysł Tkacki, Korczyna, pow Krosno, woj. lwowskie. Nadesłać 1—2 zł na próbki i nadmienić których tkanin potrzeba. Zamawiający towar otrzyma premję. (25902

Żądajcie
u swego kupca zabawki firmy „Wiol". (14322

Przemysłowiec
bez fotografji swych wyrobów traci rocznie 75% zysku. Najlepsze zdjęcia fotograficzne poleca „Wiol" Sienkiewicza 44. 14320

Aparaty
do pospiesznej fotografji poleca Wytwornia „Wiol" Bydgoszcz, ulica Sienkiewicza 44. (14325

SPRZEDAŻE

Baczność!
Wielki wybór nieruchomości wiejskich i miejskich! 9000 mórg, 6300 mórg, 6200 mórg, 5800 mórg, 5000 mórg, 2400 mórg, 2300 mórg, 2200 mórg, 1600 mórg, 1400 mórg, 1300 mórg, 1200 mórg, 914 mórg, 750 mórg, 600 mórg, 550 mórg, 500 mórg, 360 mórg, 400 mórg, 240 mórg, 220 mórg i mniejsze objekta, powyższe są przeważnie z gorzelniami, tartakami i młynami na korzystnych warunkach przeważnie z rąk niemieckich na Pomorzu i w poznańskiem. Również wielki wybór resztówek, młynów, hoteli, restauracyj, domów, will i placów budowlanych na korzystnych warunkach odda Centrala Dóbr „Noblesse", Bydgoszcz, Zacisze nr 4, III p. (14285

Majątek
340 mórg ziemi pszenno buraczanej, zabudowania I klasy, dom 8 pokoi, nowy, inwentarze nadkompletne, z pełnem zniwem, cena 200 000 zł wpłaty 130 000 zł sprzeda Kieliszek, Bydgoszcz, Plac Piastowski 12. (26022

Ag. Dóbr „Polonja"
poleca w wielkim wyborze majątki ziemskie, resztówki, gospodarstwa, młyny, fabryki, domy, oraz wille dobrze się rentujące, na korzystnych warunkach na sprzedaż. Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. 14284

Gospodarstwo
100 mórg sprzedam, 4 konie, 15 krów, cena 35 tys. Gordon Gdańska 60. 14318

Dom
na sprzedaż Długa 42, wiadomość u właściciela, I. piętro lewo. (25962

300 morgowy
majątek buraczanej ziemi lubelskie, zamienię na dom, gospodarstwo lub sprzedam, 180,000. — 560 mórg dobrej ziemi przy stacji blisko Bydgoszczy, 200,000, wpłaty 100,000. Szarek, Dworcowa 90. Telefon 1909 14299

Majątek
1.150 mórg pszennej ziemi drenowanej, pałac, budynki masywne 15 mórg parku, inwentarze nadkompletne, przy stacji. Cena jeden milj. zł., wpłaty połowa. Biuro „Prawo", ul. Dworcowa 82, tel. 1309. Znaczek na odpowiedź. 14329

Dom
w Bydgoszczy, I ptr, dwie oficyny parterowe z rzeźnictwem, dochód 280 zł. mies., przy kupnie rzeźnictwo wolne Cena 3.000 dol. wpłaty 2.000 dol. Biuro „Prawo", Bydgoszcz, Dworcowa 82, tel. 1309. Znaczek na odpowiedź 14330

Willa
7 pokojowa, duża weranda, 2 morgi ogrodu owocowo-warzywn., dobre położenie, przedmieście Bydgoszczy, 5 minut od tramwaju, na 3 lata do wydzierżawienia. Oferty do Dz. Bydg. pod „S. P". 25794

Piekarnia
cukiernia w pełnym biegu mieszkanie 4 pokojowe cena 6000 zł sprzeda Kieliszek, Bydgoszcz, Plac Piastowski 12. (26023

Dom
3 piętrowy sprzedam, dochód miesięczny 1000 zł cena 100 tys. Gordon, ul. Gdańska 60. (14319

Skład
kolonjalny i delikatesów przy ulicy Gdańskiej, najlepszem miejscu, istniejący już 30 lat i dobrze zaprowadzony, sprzedam natychmiast z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa. Zgł. R. Wiśniewski, Dworcowa 31 a, tel. 1810. 26015

Skład
kolonjalny nadający się odpowiednio na każdy inny skład z urządzeniem, mieszkaniem, towarem, lub bez na sprzedaż Jagła, Kiosk, Zygmunta Augusta. (25989

Dom
3 piętrowy nowoczesny w śródmieściu sprzeda Biuro Cieszkowskiego 17. 25929

Dom
II piętrowy. Plac Wolności czynsz 9600 rocznie, cena 80,000 — Wila kompletnie odnowiona 6 pok., duży ogród, 35,000. Szarek, Dworcowa 90. (14298

Mój
skład kolonjalny z pełną koncesją przy Rynku w najlepszem położeniu na Pomorzu w małem mieście sprzedam. Of. pod „Z. 1000" do Dz. Bydg. 25900

Okazja
skład kolonjalny, 40 lat istniejący, dobrze zaprowadzony z mieszkaniem 6500 zł sprzedam. Plac Piastowski 7. Wytwórnia zabawek. (14273

Składy
kolonjalne z mieszkaniami wielki wybór, poleca „Ostoja", Dworcowa 59. 14338

Domy
wile od 5.000 do 300.000 złot., wielki wybór, poleca „Ostoja", Dworcowa 59. 14339

Domek
z ogrodem na Bielawkach 15.000. Biuro „Felicitas" Świętojańska 6. Nowe zlecenia pożądane. 25967

Sprzedam
lub zamienię natychmiast duży dom z masywnym śpichlerzem na 6.000 centnarów ze składem kolonjalnym i zbożowym blisko miasta na gospodarstwo lub inny objekt. Oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Okazja 77". 14281

Skład
bławatów i towarów krótkich przy Rynku, w ruchliwem mieście sprzedam z towarem lub częściowo z powodu podziału majątkowego. Zgł. pod „Okazja" do Agentury Dzien. Bydg. Nakło. 26001

Skład
kolonjalny z 3 pokojowem mieszkaniem, z towarem lub bez sprzedam. Adres w Dz. Bydg. (25617

Dom
z ogrodem na sprzedaż. Ks. Skorupki 18. (25925

Domek
3 pokoje i kuchnia stajnia, szopy, ogródek owocowo ważywny, 1½ morgi ziemi od 1. 10. korzystnie do wydzierżawienia. Obejżyć można od 4—6 po poł. Adres wskaże Dz. Bydg. (25931

Wilę
lub dom do 30.000 zł. Of. do Dz. Bydg. pod „F. B." 26013

Skład
kolonjalny z mieszkaniem urządzeniem, z towarem lub bez sprzeda Grundtke, Śniadeckich 33. 25988

Skład
kolonjalny, urządzenie, towar, dwu pokojowe mieszkanie z kuchnią odstąpię korzystnie. Kujawska 37. 25943

Wóz
używany w dobrym stanie. Grunwaldzka 35 (25944

Motocykl
„Schief", rocznik 1927, 12 P. S. swiatło elektryczne. Dotąd przejechano na nim 2000 klm., tanio na sprzedaż. Informacji udzieli Willy Radzicki, Grudziądz, Wybickiego 32/36. (25909

Ubranie
średnia figura i wysoka, długie buty nr. 41 i 42 i palto na sprzedaż. Kordeckiego 35. I l. (25922

Maszyna
do szycia okazyjnie tanio na sprzedaz. Chrobrego 13, III ptr. (26016

Dębowe
obudowanie do kanapy na sprzedaż Gdańska 117, I. ptr. pr. 25949

Maszyny
rzeźnickie ręczne, wóz na resorach i śle tanio na sprzedaż. Grunwaldzka 60 25951

Rower
męski na sprzedaż. Ul. Toruńska 27, part. l. (25938

Karakułowe
damskie palto, piękne, nowe, zaraz tanio na sprzedaż. Dworcowa 7 a, Hotel Boston, pokój 18. 14312

Sypialka
dębowo fornierowana korzystnie na sprzedaż. Dr. Em. Warmińskiego 14. 14307

Tanio
sprzedam 2 łóżka, 2 szafki 2 krzesła fornierowane dąb i kuchnię kompletną. Łódzka 2, Kujawską do góry. 26012

Wóz
rzeźnicki na sprzedaż. Grunwaldzka 114. (26021

Motocykl
angielski Triumph sprzedam. Sniadeckich 11, 3 pr. 14331

Futro
damskie fokowe dobrze utrzymane tanio sprzedam Pomorska 3, parter lewo 14316

KUPNA

Butelki
kupuję, od wina płacę do 10 groszy. Handel butelek Chwytowo 14. (25923

Ag. Dóbr „Polonja"
poszukuje dla poważnych reflektantów majątków ziemskich, resztówek, gospodarstw, młynów, fabryk, domów, dobrze się rentujące (oraz wille). Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. 14283

Maszynę
do szycia, ubranie, łóżko z materacem, pierzynę i szafę do rzeczy kupię. Of. pod „J. 2" do Dzien. Bydg. (25953

Kupię
dom z interesem w Bydgoszczy, wpłacę 10 tys. resztę według ugody. Pośrednicy wykluczeni. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „J. Z." (14276

Kupię
w dobrym stanie używaną platformę na ca. 40 ctr. do ładowania. Of. uprasza się przesłać Fa. „Zelazo", R. Sroczyński, Inowrocław, ul. Krolowej Jadwigi 15. (26020

Kupię
używane linoleum oraz szyld szklany 4—5 metr. długi. Oferty do filji Dz Bydg. Dworcowa 2, pod „Szyld" 14315

LEKCJE

Matura
francuska, gramatyki, literatury, konwersacji udzielam. Dworcowa 66, I p. lewo. (25987

POSADY WOLNE

Podróżujący
który odwiedza składy kolonjalne, może zabrać po kupny i korzystny artykuł. Adres wskaże Dzien. Bydg. (25950

Orkiestrę
damską złożoną z 3 pań poszukuję od 1 października. Kawiarnia, restauracja i winiarnia Wł. Pocierznicki, Chełmno, ul. 22 Stycznia 20. (26024

Blacharz
na piszczałki do org. zaraz potrzebny. Zgłoszenia w składzie Bydgoszcz, Poznańska 23. (25924

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Kamieński, Sw. Trójcy 14. 25952

Marszantki
pierwszorzędne siły mogą się zgłosić. Nieruszewicz, Poznańska 5. (25932

Czeladnik
szewcki na męską pracę zaraz potrzebny. Klatt, Wysoka 17. (25937

Roznosiciel
plakatów potrzebny. Ul. 20 Stycznia 25, I p. (25934

Woźnica
z 100 zł. kaucją do rozwożenia pieczywa na procent, potrzebny zaraz. Zgł. Pomorska 39. (25935

Pomocników
malarskich poszukuje Graczyk i Mroczek, Pomorska 65. (14313

Ekspedjentka
tylko pierwszorzędna samodzielna siła do składu towarów krótkich i konfekcji damskiej od 1. 10 28 lub zaraz potrzebna. Jan Wański, Bydgoszcz, ul. Gdańska 25. (14342

Pisarza
lub pisarkę z ładnem pismem poszukuje 'Wiol' Sienkiewicza 44. (14324

Inteligentna
siła biurowa ewtl. początkująca z ukończoną szkołą handlową, biegła w polskim i niemieckim języku w słowie i piśmie potrzebna. Oferty do filji Dzien Bydg. Dworcowa 2, pod „Biuralistka". (14334

Uczeń
potrzebny do składu kolonjalnego i delikatesów z uczciwej rodziny. Zgłosz. Dworcowa 17. 14343

Pomocnik
fryzjerski damsko - męski (jest mu dana sposobność zarobić do 80 zł. tygodniowo) i fryzjerka są potrzebni. Dworcowa 10. (14335

Bufetowy
dobry fachowiec posiadający 2—3000 zł do przejęcia bufetu na własny rachunek może się od 1. X. 28. zgłosić. Hotel „Dwór Chełmiński" Chełmno. (26009

Kucharka
do restauracji, dobrze polecona, posiadająca dobre świadectwa, od 1. 10. potrzebna, służąca umiejąca gotować i do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Zgłoszenia Plac Piastowski 6 a parter, Kosmowski. (14341

Kucharka
dobra, z długoletnią praktyką, samotna, potrzebna zaraz. Pożądana znajomość prasowania. Oferty wraz z odpisami świadectw przesyłać należy do Stow. Kasyna Urzędniczego w Wyrzysku. 25995

Dziewczynę
do wszelkich robót poszukuje się zaraz lub od 1-go najchętniej ze wsi. Babia wieś 4, II. piętro lewo. (26019

Potrzebny
od zaraz uczeń do składu kolonjalnego z jednoroczną praktyką. Skład żywnościowy, Gdańska 41. (25957

Służąca
umiejąca dobrze gotować do wszelkich prac domowych z dobremi świadectwami potrzebna od 1. X. 28 r. Bydgoszcz-Okole, Staro-Szkolna 3 II p. l. (25973

Służącą
starszą, czystą, sumienną do wszelkich prac domowych poszukuje się zaraz. Dziewczęta wiejskie mają pierwszeństwo. Adres wskaże Dz. Bydg. (25933

Uczeń
robotnik i posłaniec zaraz poszukiwani. Matthes, fabryka mebli, Garbary 20. (25960

Uczenice
do szucia potrzebne. Zduny nr. 2, Czerwińska 14333

Dziewczyna
do kuchni potrzebna zaraz. Zgłoszenia restauracja Zagłoba, Gdańska 165. 25956

Służąca
do wszystkiego niezwłocznie potrzebna. Gdzie, wskaże Dzien. Bydg 25926

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje młodszą służącą. Miedziński, Nakielska 126. (25968

Poszukuję
dla mego pomocnika, który ukończył swą 3 letnią praktykę handlową dnia 1. bm., stosownej posady. L. Świniarska, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 30, skład towarów kolonj., delikatesów, win i wódek. (14336

Pokojowa
potrzebna zaraz. Hotel Boston, Dworcowa 7 a. 14309

POSADY POSZUKUJĄ

Szofer
ślusarz maszynowy zwolniony z wojska samochodowego poszukuje stałej posady. Of. pod „Szofer" do Dzien. Bydg. (25964

Książkowy - bilansista
przyjmie pracę w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia pod „1111" do do filji Dz. Bydg. 14272

Elektromonter
obeznany z wszelkiemi pracami elektrycznemi także na instalację podtynkową, jest specjalista na nawijanie motorów na prąd stały i zmienny poszukuje posady zaraz lub od 1. X. Zgł pod „Elektromonter" do filji Dz. Bydg. (14274

Poszukuję
miejsca jako służąca, umię dobrze gotować. Pisemne zgł. dla Maryni u Tomaszewskich, Dąbrowskiego 11, parter.

Młynarz
żonaty, obeznany z wszelką maszynerją młynarską także i z motorem gazowym, parowym elektrycznym i wodnym, poszukuje posady na wiosce lub na większym młynie jako walcowy. Oferty do Dz. Bydg. pod „Młynarz". 25946

Portjerstwa
dla ludzi spokojnych za mieszkanie, umiejący ch wszelką robotę, poszukuję. Łaskawe zgłoszenia pod „Bezdzietni" do filji Dzien. Bydgoskiego. (14340

Dziewczyna
z Małopolski szuka zaraz posady do prac domow. Łaskawe oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Dziewczyna" (14344

Panna
z lepszem wykształceniem poszukuje posady jako wychowawczyni lub bony. Oferty do filji Dz. Byd. pod „H. E".

Przyjmuje
miejsca do prania. Hamerlińska, Zbożowy Rynek 10 25990

DZIERŻAWY

Lokalu
na warsztaty poszukuje u solidnego gospodarza. „Wiol" Sienkiewicza 44 14321

MIESZKANIA

Mieszkanie
z ogrodem, zmienia 3 pokoje na 2. Adres wskaże Dzien. Bydgoski. (25921

Mieszkanie
4 pokojowe, przy tramwaju od gospodarza wydzierżawi. Biuro Cieszkowskiego 11. (25928

Mieszkanie
w nowej budowli spokojne po za miastem do wydzierżawienia. ul. Ujejskiego 44. Własciciel. 25927

Zamienię
mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią w śródmieściu na 5—6 pokojowe w centrum miasta. Zgłoszenia pod „Zamiana" do Biura Ogłoszeń „IRO", Hermana Frankego nr. 3. (25958

Mieszkania
1—6 pokoj. z kuchnią od gospodarzy wskaże „Ostoja", Dworcowa 59. (14337

Mieszkanie
4—6 pok. poszukuje w centrum, płacę za rok z góry ewtl. remont. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „W. S." (14317

POKOJE

Krawiec
poszukuje skromnego umeblowanego pokoju. Oferty do Dz. Bydg. pod „Krawiec". (25945

Pokój
elegancko umeblowany zaraz lub od 1. X. Chrobrego 7, parter. prawo. 25940

Pokój
umebl. dla lepszego pana (ewtl. 2 panów) od 1. X. do wynajęcia. Wiad. Podgórna 18 w sklepie. (25939

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje pokoju z używaniem kuchni, w zamian pomoc w gospodarstwie i czynsz. Of. pod „A. B." do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (25930

Pokoju
z dobrem utrzymaniem, światłem elektrycznem w pobliżu ul. Gdańskiej poszukuję od 1. X. Łask. zgł. do filji Dz. Bydg. pod „M. K." (14270

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje 2-ch pokoi próżnych z używaniem kuchni, z światłem elektr. oraz łazienką, najchętniej u starszego państwa. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „L. Z." (14291

1—2 pokoi
możliwie umeblowanych w centrum poszukuje kupiec przemysłowiec. Zgł. do filji Dzin. Bydg. pod „Z. Z." (24326

Pokój
umeblowany dla lepszego pana zaraz lub 1. X. br. do wynajęcia przy ulicy Kordeckiego 19. 1 ptr. lewo. 25870

Dwóch
uczni przyjmę na stancję dom obywatelski, konwersacja francuska, niemiecka, fortepian, kuchnia warszawska, tanio. Dworcowa 66, I. lewo. 25986

Na stancję
przyjmę jeszcze szkolne 2 uczenice, troskliwa opieka, fortepjan. Świętojańska 13, piętro. (14306

RÓŻNE

Cerę
najbardziej zaniedbaną świetnie poprawia, odświeża, odmładza Gabinet Kosmetyczny Żukowskiej, Cieszkowskiego 20. 14290

Kosmetyczny
Gabinet Żukowskiej, Cieszkowskiego 20, stosuje najnowsze zabiegi. Dyplomy polski i francuski. 14289

Kto
dopomoże do uzyskania pożyczki na budowe fabryki w Bydgoszczy, pożyczka będzie zabezpieczoną hipotecznie. Adres wskaże Dz. Bydg. (25912

Spólnika(czki)
z 2500—5000 do powiększenia interesu, poszukuję. Zgłoszenia Dzien. Bydg. „T. U." 25873.

Za kapitał
ulokowany w naszem przedsiębiorstwie płacimy do 50 proc. i zapewniamy stałą posadę. Listownie do filji Dz. Bydg. pod „1881". (14323

Kto (25936
pożyczy 1500 złotych, do stanie mieszkanie za procent. Ul. Gołębia nr. 89.

Wilk
pies, młody zaginął oddać za wynagrodzeniem. Gdańska 162. fotograf. 14332

Zabraniam
p. Więckowskiej zamieszkałej w moim domu przy ul. Długiej 42 przyjmować sublokatorów. Waszak, gospodarz. (25961

Sprostowanie
Ogłoszenie z dnia 19. 20. i 21. bm. dotycz. weksla na zł. 600 płatnego w dniu 2. lutego 1929 r. cofam ponieważ zaszło domiędzy mną a p. Drzycimskim nieporozumienie. L. Tysler. (14327

Portfel
z książeczką wojskową i wszelkiemi dokumentami na nazwisko L. Polasik zgubiłem, uczciwego znalazcę proszę oddać Bydgoszcz, Grunwaldzka nr. 114. (26018

MATRYMONJALNE

Panna
inteligentna lat 28, blondynka, dobra gospodyni, zdolna krawcowa z braku znajomości, szuka męża. Panowie na stanowiskach lub wdowcy z dzieckiem, którym nie zależy na posagu mogą złożyć oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Krawcowa". (14292

Dla mej
krewnej krawcowej mającej 25 lat posiadającej całkowitą wyprawę poszukuje pana na stałym stanowisku celem zamążpójścia najchętniej za kolejarza. Zgłosz. proszę skierować do Dzien. Bydg. pod „L. D. G." 25910

Dwóch
inteligentnych mężczyzn na stanowiskach pragną poznać dwie przystojne, inteligentne panie. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Henryk i Tebi" 14278

Obrońca prywatny

załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

J. Wojciechowski
Bydgoszcz, Dworcowa 33, I pt.

POLECENIA

Biuro
porad w sprawach wojskowych udziela porady w sprawach odroczenia służby wojskowej, ćwiczeń i kontroli rezerwistów, w sprawach emerytalnych, inwalidzkich i wszelkich innych sprawach, mających stosunek do służby wojskowej. Bydgoszcz, Zduny 21, godz. 9—16. 12773

Odnawiam (25913
meble solidnie od najwykwitniejszych do najskromniejszych jak również bilardy obciągam suknem i remontują. — Śląska 15, skład. Tel. 1834.

Panowie!
Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje starannie, najtaniej „Ekonomja", ul. Dr. Em. Warmińskiego 15. (14277

Formy
do plisowania, wyrabia bardzo tanio Żakowicz, Bydgoszcz, Gdańska 114 25897

Linoleum
A. O. Jende, Bydgoszcz, Gdańska 165, tel. 1449. 22496

Obuwie
własnego wyrobu wykonane jak podług miary w własnym warsztacie w najnowszych fasonach po cenach konkurencyjnych poleca Gabrielewicz, Plac Piastowski 3. Proszę zważać na numer domu. Specjalność obuwie męskie. 25833

SPRZEDAŻE

Majątki
4.800 mórg, 3.600, 2.400, 2.000, 1.800, 1.600, 1.450 1.300, 960, 940, 920, 875 840, 760, 725, 640, 600, 560, 540, 510, 480, 420, 385, 330, 300, 285, 255, 220, 180, 165, 140, 120, 100 mórg poleca na bardzo korzystnych warunkach na sprzedaż. Ag. Dóbr „Polonja" Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon 698. 14282

600 mórg
z całkowitym żywym i martwym inwentarzem przy 100 tys. zł. wpłaty na sprzedaż. Pryl, Dworcowa 34. 25875

Resztówka
175 mórg pszenna rola, dom 7 pokoi, blisko miasta, żywy i martwy inwentarz nadkomplet., cena 110.000 zł, wpłata 80.000 zł. sprzeda Sokołowski, Plac Wolności 2. 14234

I ptr. dom
duży ogród, 4 pokoje wolne, wpłata 18.000 zł. sprzeda Sokołowski, Plac Wolności 2. (14235

Dom
wolny skład, cena 12.000 zł. Dom wolny, piekarnia cena 13.000 zł. sprzeda Sokołowski, Plac Wolności 2. (14236

Oberża
z wielką salą i pobocznemi ubikacjami, masywne budynki, 10 mórg roli, leżąca nad szosą Bydgoszcz-Gdańsk korzystnie na sprzedaż. Zgłosz. pod „Oberża" do „Par" Dworcowa 72. (25852

Sprzedam
z powodu wyjazdu mój dobrze zaprowadzą warsztat szewski z całkowitem urządzeniem i mieszkaniem. Adres wskaże Dzien. Bydg. 25892

Kamienicę
w rodzaju wili ogród, 130 drzew owocowych, staw zarybiony z powodu wyjazdu sprzedam. Adres wskaże Dz. Bydg. 25871

Dom
dwie morgi ogrodu korzystn. na sprzedaż wprost od gospodarza. Wilczak, Na wzgórzu 40. (25776

Okazja!
Maszyny cukiernicze do wyrobów karmelków na sprzedaż, do małego warsztatu. Wiadomość Starogard, ul. Kościuszki 62, skład. (25860

Janowicz
Jagiellońska 4 sprzedaje najtaniej kanapy, leżanki, materace, otomany, garnitury klubowe. (25861

Motocykl
z przyczepką sprzedam. Osiński, Wiatrakowa 8. 25881

Fokowe
palto damskie i lisa sprzedam. Komis, Królowej Jadwigi 16. (25832

Kaszarnię
i śrutownię tanio sprzedam lub wydzierżawię. Okole, Nowogrodzka 11 parter. (25872

Samochód
„Ford", Touring okazyjnie za bezcen, spieszna sprzedaż. „Polsam", Sienkiewicza 7. 14266

Samochód
4 osobowy 8/18 marki „Opel" za bezcen lecz gotówką, zaraz na sprzedaż Hetmańska 30, gospodarz. 14261

Samochód
„Morris Cowley", karetka, przejechał 5000 klm., stan prima na sprzedaż. „Polsam", ul. Sienkiewicza 7. 14265

Samochód
„Brennabor", 7 osobowy, w bardzo dobrym stanie, okazyjnie na sprzedaż. — Zgł. pod „Gdynia 2200" do Dz. Bydg. (25907

Samochód
„Berliet" 6 osobowy, Touring okazyjnie, prawie nowy. „Polsam", Sienkiewicza 7. 14264

Samochód
„Aga" 4 osobowy, Touring tanio na sprzedaż. „Polsam", ul. Sienkiewicza 7. 14263

Sprzedam
piec piekarski już rozebrany, dużo szamotu. A. Pujanek, Koronowo. 25876

Samochód
2 osobowy, sportowy mało używany, z kompl. wyposaż. z powodu wcielenia do wojska sprzeda korzystnie ul. Poznańska nr. 11. 25886

Samochód
Fiat 501 sprzedam. Adres wskaże Dz. Bydg. 25870

Kompletne
urządzenie składu kolonjalnego, zupełnie tanio na sprzedaż. Swiecie n. W., ul. Klasztorna 17. 14302

Półszorki
robocze i wyjazdowe nowe bardzo tanio na sprzedaż. Kujawska 29, Bydgoszcz. (14241

Fortepjan
„Hofera", gitarę, skrzypce, mandolinę sprzedam. Merkur, Sienkiewicza 44. 14248

Antyki
różne mahoniowe, zegary, zegarki, garderobę, obuwie na sprzedaż. Merkur, Sienkiewicza 44. (14249

Akcje cukrowni
Nakło sprzedam najwięcej dającemu. Of. pod „K. 100" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (14258

Kocioł
jedno - atmosferyczny nadający się dla browarników, gorzelników okazyjnie sprzeda Janik, ul. Zygmunta Augusta nr. 19. 14256

Fortepian
krótki zagraniczny, dywany pluszowe, tanio sprzedaje „Lamus" Gdańska nr. 152. 14305

Radjo
3 lampkowe z głośnikiem i wszelkiemi przyborami okazyjnie sprzedam. Jagiellońska 37, Szalonek. 14269

Wóz
nowy dwu calowy, tanio sprzedam. Grunwaldzka nr. 122. 14303

Magiel
na sprzedaż. Okole, ulica Kanałowa 2. 14271

Pianino
pierwszorzędnej marki, jak nowe korzystnie sprzedam. Koerdt, Królowej Jadwigi 4 b. 25890

Korzystnie (14191
sprzedam futro damskie na lisach ukraińskich. — Król. Jadwigi 16. Komis.

Motorówka
nadająca się do przewozu przez Wisłę lub do holowania, na biegu zaraz tanio na sprzedaż. Wiad. Biuro Merkur, Dworcowa 53. 25878

Krowa
młoda z mlekiem i wóz sprzedam. Rupienica, ul. Cmentarna 2. 25879

Sprzedam
rasowego wilka tresowanego i dogę. Bydgoszcz, ul. Nakielska 106. Fajtanowski. (14237

Rogacza
dwuletniego sprzedam. — Bydgoszcz, ul Nakielska nr. 106, Fajtanowski.(14238

KUPNA

Kupię
3 wozy robocze $2^1/_2$ do 3 cali Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. 14243

Maszynę
do pisania używaną, jednak w dobrym stanie kupię. Of. pod „1452" do filji Dz. Bydgoskiego. 14245

Łóżko
dziecięce żelazne dobrze utrzymane tanio sprzedam. Ul. Gimnazjalna 1, parter. 25855

LEKCJE

Lekcyj śpiewu
udziela prof. Miejskiego Konserwatorjum Muzycznego Eugenia Targońska w godzinach poza konserwatorjum u siebie w domu, najdoskonalszą włoską metodą, jaką posiadają tylko kilku mistrzów w Medjolanie i na której Caruso z małego głosu stworzył fenomenalny. Przygotowuje do opery i estrady. Swiętojańska 22, III p. 25774

Angielka
udziela lekcji. Chrobrego 18, I p. prawo. (14259

Kurs
kroju rozpoczyna się 1. 10 nauka rzetelna. Misiewiczówna mistrzyni, Sienkiewicza 8. 14293

Nauczycielka
języka francuskiego młoda, energiczna poszukiwana dla udzielania lekcji pani zamieszkałej na Bielawkach. Łask. zgłosz. do filji Dzien. Bydg Dworcowa 2, pod „L. F." 14297

POSADY WOLNE

Agenta
na miasto oraz domokrążnych poszukujemy. — Sniadeckich 41, Rodkiewicz. (25919

Pomocnik (25920
fryzjerski potrzebny. — Kessin, Grunwaldzka 107

Czeladnik
stolarski z małego miasta może się zgłosić piśmiennie. A. Farulewski, Solec Kuj., ul. Kościuszki 15. (25908

Starszego
pomocnika kowalskiego z wszelkiemi pracami obeznanego poszukuje natychmiast Nowak, mistrz kowalski, Gąsawa. 25838

Poszukuję
10 zdunów (pielcowników) na stałą pracę, praca akordowa. Leon Sielecki, garncarz, Trzemeszno, ul. Św. Michała 4. 25839

Dziewczyna
najchętniej ze wsi. umiejąca gotować potrzebna od 1. 10. 28. Zgł. Pomorska 48, skład węgla. (14244

Pomocnik
obuwniczy zaraz potrzebny z utrzymaniem. Przybylski, Sadki, pow. Wyrzyski. 25859

Poszukuję
5 czeladników zduńskich zaraz. Jan Suchomski, mistrz zduński, Pod Blankami 18. podwórze. 25887

Pomocnika
krawieckiego, zdolnego, tylko z dobrą pracą, poszukuje Fr. Bystrzyński, mistrz krawiecki, Janowiec, pow. Żnin. 25894

Potrzebuję
od 1. 10. 28. młodszego pomocnika siodlarza-tapicera, wydoskonalonego przeważnie w pracy tapicerskiej, jednego młodszego jakiernika umiejącego pracować samo izielnie, 2 uczni, mających chęć uczyć się za siodlarzy, tapicerów i w lakiernictwie. Adres wskaże adm. Dz. Bydg. 25877

Pokojówkę
umiejącą prócz sprzątania i usługi także prać i prasować i sporządzać bieliznę, poszukuje się zaraz lub od 1 października, do dworu w powiecie wyrzyskim. Zgł. uprasza się przesłać do Dz. Bydg. pod „2725". 25399

Potrzebna
służąca. Cukiernia, Gdańska 133. (14267

Służąca
kucharka do wszelkich prac domowych, skromna, uczciwa, dobrze polecona, do lepszego prywatnego domu na małe miasto pod pod Bydgoszczą potrzebna od 1 10 lub 15. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Z. 100". 25869

Potrzebni
od 1 października br. dobra kucharka oraz dwie służące. Zgł. Restauracja Targowicy Miejskiej Podwale 16. 25899

Młode
małżeństwo bezdzietne mające zajęcie, szuka zaraz solidnej, uczciwej dziewczyny, która samodzielnie gotuje i umie zarządzić domem do Sopot. Zgł. osobiste przyjmuje Wodyński, Bydgoszcz, Unji Lubelskiej nr. 14. 25889

Uczeń
z porządnej rodziny chcący się wyuczyć w rzeźnictwie może się zaraz zgł. Pierwszeństwo mają ze wsi. Sylwester Gniewkowski, mistrz rzeźnicki, ul. Grunwaldzka 125. 25884

Ucznia
uczciwego z dobrem wychowaniem i lepszem wykształceniem szkolnem władającego językiem polskim i niemieckim poszukuje skład kolonjalny i delikatesów. Zgłoszenia z własnoręcznie napisanym życiorysem i odpisem świadectw pod „B. L. 35" do Dzien. Bydg. 25917

Ucznia
do działu radjowego. chłopca uczciwych rodziców. Zgłoszenia przyjmuję od 8—10 rano. Jezuicka 12 25657

Poszukuję
zaraz dziewczę z skromnem wychowaniem, która ma zamiłowanie do dzieci i wszelkich prac domowych. Zgł p adr. Ag. Słomińska, Dr. E. Warmińskiego 3 a. (25898

Posługaczka
na cały dzień potrzebna do wszelkiej pracy domowej. Zgł. ul. Dworcowa 7, skład cukierków. (14275

POSADY POSZUKUJĄ

Książkowy-bilansista
ma popołudniowe godziny wolne. Łask. zgłosz. pod „1111" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (13877

Jako zarządca
poszukuję posady na większym majątku gospodarczym w Kongresówce lub Małopolsce, posiadam długoletnią praktykę, gdzie podniosłem w górę podupadłe majątki. Oferty nadesłać do „Par" Bydgoszcz Dworcowa 72, pod „Wielkopolanin". (25854

Nauczycielka
Pomorzanka z pozwoleniem rządowem z kilkuletnią praktyką, udziela lekcji w języku polskim i niemieckim dokładnie i początki francuskiego (niemuzykalna) szuka posady zaraz lub od 1. X. jako nauczycielka domowa Zgłoszenia wraz z podaniem warunków proszę nadesłać do Dz. Bydg. pod „C. 69". 25835

Inteligentna
panna, kochająca dzieci szuka posady, najchętniej na wsi. Zgłoszenia Dzien. Bydg. pod „Uczciwa" 25885

Cukiernik
samodzielny, pierwszorzędna siła poszukuje posady od 1. X. Zgłosz. pod „Samodzielny" do filji Dz. Bydg. 14260

Czeladnik
rzeźnicki z 3 letnią praktyką poszukuje posady. Bocianowo 9, Rzemyszkiewicz. 14253

Energiczny
rutynowany handlowiec z branży winno-kolonjalnej i bufetowej, obemie posadę na skromnych warunkach. Łask. zgłoszenia pod „Rutyna" do Dzien. Bydg. 25835

Osoba
inteligentna, sumienna, znająca się na gospodarstwie domowym przyjmie posadę u samotnego pana Zgłoszenia Dzien. Bydg. pod „1268". 25883

Wdowa
kat., w średnim wieku bezdzietna, posiada kamienicę bez długu poszukuje męża Wielkopolanina od lat 48—55 możliwie z kapitałem ze sfer wyższych. Tylko poważne oferty z dokładnym adresem. Rzecz honorowa i dyskretna. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „79". 25864

Młodszy (25466
pomocnik handlowy z branży kolonjalnej poszukuje posady kierowniczej lub jako pomocnik albo książkowy zaraz lub od 1. X. 28 r. Oferty do Dz Bydg. pod „Pomocnik."

Gospodyni
która dobrze gotuje, poszukuje posady. Of. do Dz. Byd. pod „40 zł".(25916

Gospodyni-kucharka
szuka posady od 1. X. do kasyna oficerskiego, która pracuje w kasynie lub do 2 panów. Kuchnia warszawska. Of. do Dz. Bydg. pod „G. K. G." (25911

DZIERŻAWY

Wydzierżawię
plac przy ulicy Hetmańskiej 6. Zgłoszenia Rycerska 9. 25726

Doświadczony
mistrz ceglarski poszukuje cegielni w akord lub dzierżawę. Łask. zgłoszenia pod „Cegielnia" do Dz. Bydg. 25840

Dzierżawę
2.400 morg na 12 lat bonitacja 4 Mk. z morgi wskaże Centrala Dóbr „Noblesse", Bydgoszcz, Zacisze 4, III. ptr. (14287

Wydzierżawię
od 1. X. 28. moje pomieszkanie, które się nadaje na sklep bławatów lub inny. Znajduje się w dużej wiosce przy stacji kolejowej w dobrem położeniu i ruchliwej ulicy. Oferty proszę nadesłać pod „Sklep" do Dzien. Bydg. 25863

Obszerne
biurowe ubikacje do wynajęcia. Gdańska 136, I p. (14251

Dzierżawy
majątku poszukuje zawodowy rolnik przy wpłacie do 100.000 zł. z inwentarzami lub bez. Łask. zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „W. W. 11". 25841

Mam
składy kolonialne do wydzierżawienia oraz domy na sprzedaż, za wszelką cenę. Wiadomość Szubińska 19, Eismunt. 25874

MIESZKANIA

Pani
dobrze sytuowana poszukuje 4 lub 3 pok. wprost od gospodarza, czynsz zgóry według umowy. Of. pod „Pani" do filji Dz. Bydg. (14250

Mieszkanie
2 pokojowe dla urzędnika wynajmie Wielkopolska Papiernia, Bydgoszcz, Czyżkówko. (25853

Mieszkanie
3 pokoj. poszukuję, ugoda podług umowy. Fr. Górski, ul. Dworcowa 91. (14239

Poszukuję
mieszkania 1 lub 2 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, dla „Górnoślązaka". (14294

Odstąpię
mieszkanie wielkopańskie komfortowe od 1 października lub zaraz. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. pod „Bogusław". (14288

POKOJE

Ładny
pokój w dobrym domu dla pani do wynajęcia. Paderewskiego 7, parter prawo. 14255

Pokój
umebl. dla pani do wynajęcia. Cieszkowskiego nr. 17, III ptr. pr. (14257

Pokój
wynajmę. Jackowskiego nr. 30. II ptr. (25867

Pokój
dla pana do wynajęcia. Gdańska 136, I p. (14252

Skromny
pokoik dla 2 panów do wynajęcia, ul. Dworcowa nr. 62, III ptr. prawo. 14105

Pokój
kawalerski słoneczny dla solidnej osoby. Konarskiego 3, II p., 3—5. 14179

2 pokoje
umebl. z używaniem kuchni dla panienek wynajmę od 1 10 28. Stefaniak, Gdańska 75 a. 25888

Pokój
umeblowany z elektr. światłem do wynajęcia. Hetmańska 31, I piętro prawo. 25891

Pokój (14240
eleg. umebl. z utrzymaniem do wynajęcia. Gdańska 147, I piętro prawo.

Panią
do wspólnego zamieszkania przyjmę. Adres wskaże filja Dziennika Bydg. Dworcowa 2. 14301

Poszukuj my
pokoju skromnie umebl. dla 2 panow, bez pościeli od 1. X. możliwem na parterze. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Spokojni". 14304

Pokój
umeblowany z niekrępującem wejściem, ewentl. z używaniem kuchni, blisko Zbożowego Rynku zaraz wynajmę. Zgł. Błażkiewicz, Stary Rynek nr. 4. (25837

Poszukuję
1 lub 2 pokoje z utrzymaniem lub bez dla 1 lub 2 panów. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „S. C." (25868

RÓŻNE

Restauracja Sielanka
obiady i kolację z piwem lub kawą zł 1. 10. Kuchnia wyborowa, lokal otwarty w nocy. Codziennie koncert. Bydgoszcz, Sniadeckich 29. 25903

Który
domokrążny zabierze jeszcze łatwo sprzedający artykuł z dobrym zyskiem. Zgł. pod „D. M. K." do Dzien. Bydg. 25831

Pani
poszukuje spólniczki czynnej do interesu kolonjalnego i delikatesów, położonego w najlepszym punkcie Bydgoszczy z kapitałem 4—5000 zł. Oferty pod „4—5000" do filji Dz. Bydg. 14242

Pożyczki
w każdej wysokości na gospodarstwa oraz folwarki do 800 mórg przeprowadza spiesznie Centrala Dóbr „Noblesse", Bydgoszcz, Zacisze 4, III. 14286

Poszukuję
osób, które znały zamieszkałą w Bydgoszczy w Bydgoszczy w latach 1918/19. Marję Fanslau lub Kotschate Elsę i przebywały u nich przy ulicy Sienkiewicza. — Fatygę dobrze wynagrodzę. Zgł. do filji Dzien. Bydg pod „T. A." (14254

Ostrzegam
każdego przed kupnem i wydzierżawieniem mieszkania od Jankowskiego w domu przy ul. Dąbrowskiego 12. Gospodarz, Duda. 25893

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 30, inteligentny, energiczny, handlowiec, pragnąc się usamodzielnić zapozna pannę skromną, miłą, gospodarną, w celu matrymonjalnym. Panny lub młode wdówki z zamiłowaniem do kupiectwa, posiadające własne przedsiębiorstwo lub będące w możności dopomóc do założenia tegoż, raczą przesłać swe oferty do Dz. Bydg. pod „Przyszłość". (25866

Kawaler
blondyn, lat 28, z akademickiem wykształceniem, właściciel 200 morgowego gospodarstwa, dobrej ziemi, w malowniczem położeniu, powiatu bydgoskiego, przy mieście, poszukuje sympatycznej, łagodnego charakteru, wykształconej, muzykalnej panny do lat 23, celem połączenia się dozgonnym i harmonijnym węzłem małżeńskim. Dyskrecja zapewniona słowem honoru Ewentualną korespondencję z dołączeniem fotografji proszę skierować do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Harmonja". (14247

Blondynka
wysoka 28 lat, posiadająca wyprawę, umie szyć i gotować poszukuje męża, wdowiec niewykluczony. Łask. oferty uprasza się do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „B. J. S." 14296

Panna
w średnim wieku, finansowo niezależna, pragnie z powodu braku znajomości, na tej drodze poznać starszego pana na stanowisku do lat 52. Cel matrymonjalny. Of. uprasza się pod „Niezależna" do filji Dz. Bydg. 14279

Obrońca prywatny
załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.
St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

Moje biuro
podatkowe przy ul. Gdańskiej 151, telef. nr. 1674 zostało powiększone o specjalny dział bilansowy przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzysiężonego rewizora ksiąg handlowych. Oprócz wszelkich spraw podatkowych i administracyjnych podejmuję się zestawiania i sprawdzania bilansów, oraz przerachowania bilansów w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 — Dz. U. Nr. 38. Rzecznik Podatkowy Fr. Chmarzyński, b. naczelnik Urzędu Skarbowego. (9477

POLECENIA

Elegancka
pracownia przyjmuje płaszcze i suknie do szycia. Chrzanowska, ul. Sienkiewicza 30. (13763

Więzione suknie
pulowery, kamizelki, bieliznę i t. d. wykonuje S. Bauer, Pracownia swetrów, ul. Bocianowo 17. 14059

Fotografuję
najtaniej, przyjdź i przekonaj się. „Wiol", Sienkiewicza 44. (14223

Bieliznę
szyję gładką, elegancką. Łokietka nr. 16, podwórze. 25622

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty.
Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Tani Bazar
Stary Rynek 14 obok apteki poleca duży wybór książek do nabożeństwa, także i w niemieckim języku, różańce, medaliki, krzyze, lichtarze, obrazki, figury. 23408

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Obrączki ślubne
wielki wybór, niskie ceny. Kupuję stare srebro i złoto St. Knyciński, zegarmistrz Bydgoszcz, Stary Rynek nr. 21. 20586

Sam sobie szkodzi
kto do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higjeniczną i pierwszorzędną obsługę, golenie 0,30, strzyżenie 0,90, ondulacja 1,50, masaż 1,00, manicure 1,50. Salon de Coiffure Plac Teatralny 3, naprzeciw Klarysek. (13782

Meble
wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: komplętne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (6230

Kanapy leżanki
i materace najtaniej i pod gwarancją sprzedaje tylko Andrzej Nowak, ul. Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (22625

Meble.
Jadalnie, sypialnie i meble wszelkiego rodzajn oraz garnitury klubowe, kanapy, leżanki, materace na dogodnych warunkach spłaty poleca Juljan Nowak, magazyn mebli Szpitalna 8, tel. 1223. (24158

Cholewkarnia
Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości Sz. Panom mistrzom obuwniczym o otwarciu pracowni cholewkarskiej przy ulicy Sniadeckich nr. 38. Wykonuję zamówienia szybko, solidnie. Wybór żurnali. Z poważaniem Nejman. (14083

Na raty! 10942
wózki dziecięce, torebki damskie i podróżne, rakiety tenisowe, walizki i zabawki najkorzystniej kupuje się we firmie T. Bytomski, Dworcowa 15a, Gdańsks 21, tel. 1360.

Meble
Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedynczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (23100

Tani Bazar
Stary Rynek 14 obok apteki. Poleca swój skład papieru. Wielki wybór pocztówek, przybory szkolne i biurowe, scyzoryki, nożyczki, brzytwy, nożyki. Wyroby skórzane teki, torebki, portfele itp. Perfumy, mydła toaletowe, szczoteczki, grzebienie i różne przybory toaletowe, biżuterja sztuczna, zabawki różnego rodzaju w dużym wyborze, rowery, derezynki.

Meble
materace, krzesła i trumny dębowe na składzie. Nadolny, Koronowo. 24168

Futra
damskie i męskie fachowo i tanio wykonuje Stanisław Rudak, Pomorska 67. 13956

Leżanki
od 57 złotych, kanapy od 125 zł, materace od 25 zł, garnitnry klubowe od 395 zł, poleca Tapicernia, Jagiellońska 4. Na raty. 25780

Wózki
dziecięce na raty. T. Bytomski, Dworcowa 15a. 21803

Meble
jadalnie, sypialnie, pokoje męskie, łóżka, szafy, stoły krzesła, leżanki, kanapy i wszelkiego rodzaju meble najtaniej, najdogodniej sprzedaje Zieliński, Śniadeckich 43. (25272

SPRZEDAŻE

Resztówka
120 mórg ziemi pszenno-żytniej, dom o 8 pokojach z pełnym żywym i martwym inwentarzem cena 80 tys. zł. 53 morgi ziemi dobrej, częściowo z inwentarzem cena 31 tys. zł. 32 morgi ziemi średniej zabudowanie i inwentarzem cena 16 tys. zł. 24 mórgi ziemi pszenno-buraczanej cena 18 tys. zł. 99 mórg ziemi dobrej z pełnem inwentarzem i żniwami cena 48 tys. zł. 130 morg dobrej ziemi kompl. zabudowanie cena 30 tys. zł. i wiele innych na sprzedaż. Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2. Tel. nr. 699. 25711

Dom
w Gnieźnie ze składem kolonjalnym, razem 70 pokoji, bez długu na sprzedaż lub na zamianę w innem mieście na podobny dom, ewentl. na większe gospodarstwo prywatne. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Dom w Gnieźnie". 25419

Mająteczek
145 morg.. położenie przy końcu głównej ulicy miasta powiatowego na Pomorzu, 6000 mieszkańców, ziemia przeważnie pszenno-buraczana, zabudowanie masywne, z inwentarzem lub bez natychmiast na korzystnych warunkach na sprzedaż. Zgłosz. przyjmuje T. Jankowski, Tuchola, Szosa Bydgoska nr. 2. 25761

Dom
3 piętrowy komfortowy mieszk. 4 pokojowe cena 65 tys. zł. Dom 2 piętr. ze sklepem mieszk. 4 pokojowe cena 49 tys. Dom 3 piętr. mieszk. 6-5-4 pokojowe, dochód roczny 13.000 zł., cena 105 tys. zł. Dom z 2 sklepami 2 piętr. mieszk. 3 pokojowe wolne cena 34 tys. zł. Dom 2 piętr. z ogrodem cena 37 tys. zł. i wiele innych większych i mniejszych na sprzedaż. Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2. Tel. 699. 25710

Baczność! Okazja!
Dom 3-ptr. 3 interesa 100 tys. wpłaty 35 tys. złot. resztę na spłaty. Dom II. z 4 interesami 130 tys. Dom 2-ptr. 3 interesy 75 tys. zł. Dom 2 ptr. z interesem 60 tys. zł. Dom 2 ptr. z 2 interesami 35 tys. zł. Dom 2 ptr. 25 tys. wpłaty 15 tys. Dom 1 ptr. z 2 interesami 25 tys. zł. Dom 1 ptr. 2 interesy 7 tys. zł wpłaty jak równ. moc innych objektów poleca i świeże zlecenia przyjmuje biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80, tel. 1815.

Skład
konfekcji i towarów krótkich, przy głównej ulicy, w bardzo handlowem mieście, wraz z towarem i urządzeniem, lub częścią towaru, zaraz do odstąpienia z powodów familijnych. Ewentualnie zamiana na taki sam lub kolonjalny w dobrem mieście i przy głównej ulicy na Pomorzu. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Skład". (25654

Młyn
parowy, 6 par walcy, w mieście, bez konkurencji, na 6 lat do wydzierżawienia. Zgł. Nowakowski, Dworcowa 69, tel. 850. Biuro Centralne. (14208

Dom
z składem i warsztatem w Sępólnie, Nowy Rynek nr. 1, korzystnie na sprzedaż. E. Wieprzek, Świecie n/W. (25729

Gospodarstw
od 8—120,000 zł, sprzeda Agencja Handlowa MIR, Bydgoszcz, Paderewskiego 32, tel. 1153. (25795

Skład
w centrum, z nowem urządzeniem, pokojem i kuchnią na każdą branże oddam za 8.000 zł. Wiad. filja Dz. Bydg. (14193

Maszyny
pończosznicze z powodu likwid. pracowni na sprzedaż. Nakielska 118. 25471

Inżynierowie
lub fachowcy, pracujący z niskiem napięciem. Mam wynalazek korzystnie do oddania. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Wynalazek". (25080



Tanio i na raty
Ubrania męskie
Płaszcze damskie i męskie
Suknie, ubranka, płaszczyki
Lucjan Szulc
Bydgoszcz, Jana Kazimierza 2

Sprzedam
zaraz moje 50 morgowe gospodarstwo z żywym i martwym inwentarzem. Ziemia pszenna, w dobrej kulturze, z pełnemi żniwami. Zabudowania masywne, dobre położenie, nad szosą. Cena podług ugody. Burnicki, Pastwisko, poczta Warlubie, pow. Świecie, Pomorze 25753

Cukiernia-kawiarnia
pierwszorzędny punkt w dużem mieście z urządzeniem. Cena 25 tys. zł. Hotel restauracja. interes kolonjalny w śródmieściu do odstąpienia 15 tys. zł. Restauracja z urządzeniem przy tem interes kolonjalny w dobrym punkcie 4 tys. zł. Interes kolonjalny i delikatesów z urządzeniem i mieszkaniem 4-pojowem z łazienką w dobrym punkcie Bydgoszczy 6500. Interes kolonjalny z urządzeniem i mieszkaniem wprost od gospodarza 3200 zł. 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią i obszerny warsztat z siłą elektryczną przy ul. Gdańskiej 2500 zł i wiele innych poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80, telefon 18-15. Znaczek na odpowiedź.

Kawiarnia
piwiarnia z urządzeniem, obszernem mieszkaniem z powodu wyjazdu sprzedam za 4000 zł. Zgłoszenia pod „Korzystny interes" do Dz. Bydg. (25646

Restaurację
w najlepszem położeniu miasta powiatowego na Pomorzu, od lat kilkadziesiąt dobrze prosperującą, wydzierżawię właścicielowi koncesji na dobrych warunkach. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „A. J." (25818

Pokój stołowy
biurko, lustro, leżankę, sprzedam z powodu wyjazdu. Nakielska nr. 118. 25466

Aparat
kinematograficzny, maszyna teatralna tanio sprzedam lub zamienię na fortepjan krótki, lub motocykl. Of. do Dz. Bydg. Grudziądz Groblowa 5 pod „Kino" (25715

Różną
garderobę, jak spodnie, marynarki i paltoty używane bardzo tanio sprzedam. Warszawska 19, parter prawo. (14201

Samochody (25359
otwarte i kryte „Ford" w bardzo dobrym stanie, 1 podwozie do samochodu, liczniki do taksówek sprzedaje bardzo tanio, Rafflewski, Grudziądz, Wybickiego nr. 44.

Okazja!
Z powodu wyjazdu sprzedam tanio dwie maszyny szewckie Singera i różne sprzęty obuwnicze. Nakielska 128. (25730

Szafonierkę
sprzedam. Gamma nr. 8, I ptr. lewo. (14209

Samochód
Chevrolet kryty, 4 osobowy z roku 1925, gotowy do jazdy z prywatnej ręki natychmiast tanio do nabycia. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „L. A. P". 14200

Fortepian
czarny tanio na sprzedaż. Promenada 22 I. 25820

Kinematograficzny
aparat tanio sprzedam. Sienkiewicza 57, I p., Fiertel. (14183

KUPNA

Złoto
i srebro kupują Br. Kochańscy i Künzl, Gdańska 139. 1980

Zakupuję
wszelkie stare żelazo i metal, ul. Jagiellońska 4, Petersona 4, drugie podwórze, składnica żelaza. 25348

Poszukuję
kupna 20—30 sztuk czarnopstrokatych wysokocielnych krów z nizin nie wyżej 8 lat, możliwie z trzody. Of. z podaniem ceny od sztuki do Dz. Bydg. pod „W. W. 14". 25612

Dom
w Bydgoszczy w dobrym stanie kupię. K. Wetzker, Bydgoszcz, Długa 41, telefon 1013. (25638

Poszukujemy
do kupna domów, will, składów, gospodarstw, oraz majątków ziemskich leśnych. Bez żadnego wpisowego i wstępnych kosztów. Agencja Handlowa MIR, Bydgoszcz, Paderewskiego 32, tel. 1153 25796

Przyczepkę
do motocyklu w najlepszym stanie kupi zaraz Makowski, Wejherowo, Klasztorna 10. (25815

LEKCJE

Kurs handlowy
na Prakt. Kursach Handlowych w/m. ul. Chrobrego 7 rozpoczął się 3-go września. Lekcje odbywają się w godzinach 4—7. Zapisy dodatkowe przyjmuje w godzinach 5—6. Dyrekcja (23742

Zapisy
na kursy maturalne dokształcające kl. IV.—VIII. Szkoła Sw. Trójcy, Kordeckiego, g. 6—9. (25565

Matura!
Przygotownję gruntownie. Włostowski, Gdańska 43. (13994

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. (18624

Mistrz młynarski
kawaler, dzielny fachowiec, obeznany z obsługą nowoczesnych maszyn młynarskich, nawskroś trzeźwy i uczciwy, potrzebny zaraz jako kierownik do 5 tonowego młyna na wieś. Zgłosz. kierować do Dz. Bydg. pod „Nr. 25660". (25660

Stolarze
na meble, tylko czystą pracę poszukuje Habermann, fabryka mebli, Unji Lubelskiej 9/11. (16893

Czeladnik
kominiarski moze się zgłosić zaraz lub od 1. X. 28. w Rakoniewicach, powiat Wolsztyński. 14127

Poszukuję
dzielnego modelarza lub stolarza, który w zawodzie modelarskim już pracował. Zgłoszenia Sniadeckich 36, odlewnia metali. 25747

Robotnik
do robót piłeczkowych, orjentujący się szybko w konstrukcji. „Wiol" Sienkiewicza 44. 14222

Dwuch
czeladników szewckich na pierwszorzędną pracę poszukuje Walerjan Posert. Białośliwie. (14200

Elektromonter
starszy, z długoletnią praktyką, obeznany z samodzielnem wykonaniem instalacji, światła i siły, posiadający doświadczenie w przeprowadzaniu linji napowietrznych, oraz w reparacjach motorów poszukiwany natychmiast. Monterzy mogący wykazać się odpowiedniemi świadectwami mogą się zgłosić między godz. 3—6 p. p. Aleje Mickiewicza 4, firma Ampère. 14176

Bona - freblanka
(przychodnia) do 2 dzieci 7 i 4 lat zaraz potrzebna. Zgłoszenia Jezuicka 17, I prawo. 25765

2 pomocników
fryzjerskich i fryzjerka mogą się na stałą posadę zgłosić zaraz lub później. Bronisław Jeziorski, Chojnice, Człuchowska 3. (25807

Maszynistę
z długoletnią praktyką na parostatkach śrubowych na parostatek Castor. poszukuje L. Szymański, Toruń, Żeglarska 3. 25813

Dzielnego
pomocnika kowalskiego poszukuje zaraz Kraass, Bydgoszcz, Fordońska 67. 14196

Czeladnik
krawiecki na pierwszorz. konfekcję damską potrzebny zaraz. Podwale 2, II. (14189

2 młode
panienki mające zamiłowanie do sceny natychmiast poszukiwane. Zezwolenie rodziców mile widziane. Zgłoszenia między 4—7 po południu w Maximie, ul. Marcinkowskiego. 14180

Uczennice
na płaszcze damskie przyjmie zaraz Podwale 2, II. (14190

POSADY POSZUKUJĄ

Młody
ekspedjent branży bławatnej, władający językiem polskim i niemieckim, także obeznany w dekoracji poszukuje posady, możliwie zaraz. Oferty uprasza się skierować pod „W. 26" do Dz. Bydg. 25689

Solidny (14112
23 l. bufetowy, stołowy z kaucją 2000 zł i dobr. świadectw. poszukuje zaraz lub 1. X. b. r. posady odpowiedniej. Of. do B. Grudziński, Fordońska 6.

Student (2560
Politechniki poszukuje posady biurowej. Zgł. pod „Student P." do Dz. Bydg

Samotna
osoba szuka posady gospodyni zna także kuchnię restauracyjną. Oferty pod „14177" do filji Dz. Bydg. 14177

Gospodyni
inteligentna, lat 27, szuka stałej spokojnej posady od 1. X. lub później. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „J. C." (25626

Starsza
inteligentna pauna, która 9 lat pracowała w hotelu u swego kuzyna, po śmierci tegoż szuka samodzielnej posady gospodyni u kupca lub do jednej osoby. Oferty proszę do Dz. Bydg. pod „P. S. P". 25772

Biuralista
obeznany w książkowości i sprawach Kas Chorych przyjmie posadę za mniejszem wynagrodzeniem. — Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Biuralista 100." (25763

Szofer-kowal
egzaminowyny, kawaler z dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz lub 1. X. b. r. St. Ciborowski, Wielki Mędromierz pow. Tuchola. (25760

Czeladnik
młynarski obeznany dobrze w swym zawodzie poszukuje posady zaraz lub później. Zgł. do Antoni Lietz, Szewno, pocz. Swiekatowo, pow. Swiecie (Pomorze.) 25823

DZIERŻAWY

Rzeźnictwo
z kompl. i elektr. urządzeniem w pełnym biegu od 1 października do wydzierżawienia. Warunki dogodne. Toruń, Mickiewicza 122. (13961

Dzierżawy
lub kupna piekarni, kolonjalki lub gościńca w dobrem położeniu szukam. Miejscowość obojętna. Szczegółowe informacje i warunki upraszam. Jakubowski, Chojnice, ul. Strzelecka 1. 25514

Dzierżawa.
Poszukuję młyna wodnego lub motorowego od 50—100 ctr. na dobę, wprost od właściciela w dzierzawę. Dobrzy fachowcy. Jan Siuda, Świecie, Klasztorna, Pomorze. 25773

POKOJE

Pokój
umeblowany od 1 października do wynajęcia. Śniadeckich 25, III. ptr. (13918

Na stancję
przyjmę jeszcze 2 panów lub uczni z całem utrzymaniem. Gdańska 75 e, parter lewo. (25789

Poszukuję
od 1. X. pokoju umeblowanego z całem lub częściowem utrzymaniem. Of. pod „Czysty" do Dzien. Bydg. 25530

ROZMAITE

„Nowość"
Restauracja, Gdańska 147, tel. 1183, poleca dobrze pielęgnowane napoje oraz wyborową kuchnię. Ceny przystępne. Smaczne obiady z 3 dań po 1,30. (18707

Obiady
smaczne z trzech dań 1 zł, śniadania 60 gr. kolacje 1 zł, kuchnia wyśmienita. Restaracja Hotelu Rios. 22176

Hotel Warszawski
ul. Warszawska 16, 5 minut od dworca poleca obiady 3 dań 1,20, kolacje z 2 dań 1,30 łącznie z obsługą oraz pokoje czysto utrzymane. (15833

Mączka
odżywcza „Homosan" jest najlepszym środkiem odżywczym dla niemowląt i ułatwia ząbkowanie. Do nabycia w aptekach i drogerjach. (25524

Wspólnika
czynnego, kawalera, z kapitałem 5000 do 10,000 zł poszukuje się do racjonalizacji i uprzemysłowienia majętności 400 mórg w pięknem położeniu na Pomorzu. Kapitał zostaje hipotecznie zagwarantowany. Wysoki udział w zyskach zapewniony. Mieszkanie z wolnem utrzymaniem do dyspozycji. Informacje udziela „IRO" Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Hermana Frankego 3. (25581

Zgubiony
kwit poborowy, kategorja C, nr. 299 na nazwisko Geruzel Jan unieważniam. 14107

Wypożyczę
3—4.000 zł w zamian za mieszkanie 3-pok. z kuchnią ewtl. posadę. Łask. oferty do filji Dzien. Bydg Dworcowa 2 pod „3—4000 zł". 25464

Poszukuję
5000 zł pożyczki pod pewną gwarancją. Jako procent oddam 2 pokoje i kuchnię z meblami. Of. pod „C 14" do Dz. Bydg.

Poszukuję
5.000 zł. pożyczki pod pewną gwarancją. Jako procent oddam 2 pokoje i kuchnię z meblami. Of. pod „C. 14" do Dz. Bydg. 25594



Szan. Pp. Kupcom i Obywatelstwu mam zaszczyt zawiadomić, że z dniem 10 września br.
przejąłem fabrykę wyrobów cukrowych i czekolady „CARMEL" w Bydgoszczy
przy **ul. Dworcowej nr. 65**, którą jako długoletni fachowiec nadal prowadzić będę pod firmą
„Bydgoska Fabryka Wyrob. Cukrowych, Drażetek i Czekolady"
Staraniem moim będzie zaopatrzyć Szan. Odbiorców w najlepsze wyroby i proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.
Z poważaniem
14328 **Leon Tysler.**

KUPUJCIE WYROBY
Boguna
C. F. MÜLLER i SYN BOGUSZEWO
FABRYKI POWIDEŁ BURACZANYCH MARMELAD i POWIDEŁ ŚLIWKOWYCH
C. F. MÜLLER i SYN
BOGUSZEWO - POMORZE.
ADRES TELEGRAFICZNY: „BOGUNA"
ROK ZAŁOŻ. 1871. — TELEFON 1 i 11.
= WSZĘDZIE DO NABYCIA. =

Podaję do łaskawej wiadomości, że z dniem 14 bm. otworzyłem przy **ul. Jezuickiej nr. 19** *(dawn. Jan Sampławski)*
zakład krawiecki
cywilno-wojskowy.
Staraniem moim będzie, jak dotychczas tak i nadal sumienną obsługą Szan. moją Klientelę pod każdym względem zadowolić.
Z poważaniem **Ignacy Pawlik**
25848) *mistrz krawiecki*

Adam Ziemski
Bydgoszcz
ul. Gdańska 21 — Telefon nr. 148
Rok założenia 1908
Specjalny pierwszorzędny magazyn galanterji męskiej
25573
Stałe nowości
Bielizna, krawaty, rękawiczki,
Kapelusze Borsalino, Hückel i krajowe
Czapki, trykotaże, laski, pullowery, kamizelki, Bonjourki
Olbrzymi wybór. *Najlepsze gatunki.* *Ceny konkurencyjne.*

Baczność!
Rest. Hotel „Rios"
Bydgoszcz, Długa 53
wydaje (25235
śniadania . . . po 0,60 zł
obiady z 3 dań „ 1,00 „
kolacje z 2 dań „ 1,00 „
Kuchnia doborowa.
Napoje dobrze pielęgnowane
Codziennie koncert.
Niskie ceny.

Obiady z 3 dań
1,20 zł poleca 21254
ogród Patzera i restauracja.

Plisowanie
i karbowanie wykonuje szybko i nadzwyczaj tanio Skład kapeluszy damskich Niedźwiedzia 4. (21149

Magistrat miasta Bydgoszczy wydzierżawi w drodze ustnego przetargu na okres sześcioletni na warunkach podanych przy licytacji prawo polowania na następujących terenach:

a) Biedaszkowo-Wilczak, b) Rupienica-Bielice, c) Wielkie Bartodzieje-Skrzetusko i Kapuściska Małe.

Przetarg ustny odbędzie się dnia 29 września br. o godzinie 10 przed południem w biurze urzędu Własności Miejskich Mostowa 11. Magistrat zastrzega sobie wybór dzierżawcy bez względu na zaofiarowany czynsz dzierżawcy.

26025 MAGISTRAT.

Nowo otworzony
skład artykułów piśmien.
po cenach niskich wykonuje zamówienia na wszelkie druki handlowe i przemysłowe. Wydawnictwo tablic, spisu lokatorów. Prawnie zastrzeżone w kraju i zagranicą przez Min. Urząd Patentowy w Warszawie. (25991
Franciszek Rojczyk
Bydgoszcz, Sienkiewicza 60.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, 24. IX. 1928 r. o godz. 10-tej przedpoł. sprzedam publicznie w **Prądkach** u pana Michalskiego

dwie krowy

za gotówkę najwięcej dającemu.

25948) **Kowalski,** kom. sąd. w Bydgoszczy.

Ogórki kiszone, kapustę kiszoną
wagonowo i beczkami ma do oddania firma
I. G. Beyer nast. W. Buczkowski
25984) **Chełmno.** Telefon 87.

ALFA-LAVAL
Centryfugi znane ze swej dobroci na dogodnych warunkach spłaty (26014
Maselniczki czysto pracujące, **rowery, gumy,** części oraz własny **warsztat reparac.** poleca
M. MAŃCZAK, BYDGOSZCZ
ulica Dworcowa nr. 94, telefon nr. 1275.

Potrzebna zaraz
KASJERKA
zarazem jako **książkowa,** umiejąca także załatwiać wszelką korespondencję, biegła w po skim i niemieckim. Zgłoszenia piśmienne wraz z odpisami świadectw. Osobiście nie przyjmuje się. (25998
F-a **Bracia Szulc**
Bydgoszcz, Pl. Piastowski.

DEKORATOR
fachowy samodzielny, piszący plakaty,
starsza ekspedjentka
fachowa — do oddziału konfekcji
zaraz poszukiwani.
Dom Konfekcji
HUGO SZMECHEL i Syn, Grudziądz
Sp. Akc.
ul. J. Wybickiego 2/4. (25978



Ja jestem tym „mówiącym"
KROJEM ULLSTEINA
Mnie można otrzymać w tysięcu najnowszych formach i najpiękniejszych modelach na jesień i zimę. Gdzie?
w **BYDGOSKIM DOMU TOWAROWYM**
Tel. 3-54 **Gdańska 10-12** Tel. 3-54
25856

Resursa Kupiecka
Od dziś soboty
zupełnie nowy program.
W niedzielę 2 przedstawienia o godz. 4-ej i 8-mej.
(25214

Hotel Gdańska 134 **Elysium** Restauracja Telefon 1174.
Niedzielny Menu:
Zupa pomidorowa | Szczupak aux four
Rosół z wkładką | Szynka w Burgundrze
Cielęcy frikandeau przebrany
Gęsina - kapusta przymuszana
Lody ks. Pückiera 26027
Wyłok P.lsnera Urquell
Koncert od godziny 5-tej.


Pierze i puch
kołdry (19178
materjały bieliźniane
gotowa pościel.
A. Zwierzycka
Prawnie zastrzeżone. **Bydgoszcz, Dworcowa 74.**

Słoninę
Smalec
Łój (25999
poleca hurtownie i detalicznie
F-a **Bracia Szulc**
Bydgoszcz, Pl. Piastowski.

Czytajcie „Dziennik Bydgoski"!

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Maksymiljan Wiertelorz w Bydgoszczy.